

Delegacja polskiego pożarnictwa u H. Jabłońskiego

Godny wielkich tradycji dorobek społecznej organizacji

Wczoraj, w przededniu VI Krajowego Zjazdu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz zbliżającego się Dnia Strażaka i Dni Ochrony Przeciwożarowej, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze delegację polskiego pożarnictwa.

W skład delegacji weszli m. in. płk Jerzy Fiedler — komendant wojewódzkiej straży pożarnych w Poznaniu.

Prezes Zarządu Głównego OSP, wiceminister rolnictwa — Andrzej Kacała poinformował o przebiegu i efektach kampanii przed VI Zjazdem OSP. Potwierdziła ona wysoką ocenę cieszącej się powszechnym uznaniem zaangażowanej i ofiarnej społecznej służby blisko milionowej rzeszy członków Ochotniczych Straży Pożarnych.

Zadania techniczno-operacyjne oraz zagadnienia stanu bezpieczeństwa pożarowego w

kraju omówił komendant główny straży pożarnej, gen. pożarnictwa Zygmunt Jarosz. Stało i wyraźnie zmniejsza się liczba pożarów, zwłaszcza o dużych rozmiarach, zarówno w miastach i na wsi, jak i w zakładach przemysłowych. Wynika to z rosnącego zrozumienia przez ogół społeczeństwa zasad potrzeb ochrony przeciwpożarowej oraz szeroko prowadzonej akcji profilaktyczno-wychowawczej, a jednocześnie jest skutkiem znacznego w ostatnich 5 latach dopływu nowoczesnego sprzętu gaśniczego i środków ochrony przeciwpożarowej.

Zabierając głos na zakończenie spotkania Henryk Jabłoński podkreślił, że dyskusja przedzjazdowa toczyła się w całym pożarnictwie i informacje zgłoszone w toku dyskusji w pełni potwierdzają wielkie społeczne znaczenie pracy Ochotniczych Straży Pożar-

nych, godny wielkich tradycji dorobek tej autentycznie społecznej organizacji, która skupia ludzi różnych zawodów zespólnych wspólną troską o ochronę życia i mienia wspólnoty, wspólną troską o dobro ojczystego kraju.

Wskazując na różnorakie wartości strażackiej służby przewodniczący Rady Państwa zwrócił uwagę, że poza wyidealizacją i zaangażowaniem jakie ona kształtuje, samorządność organizacji, pola dla inicjatyw społecznych, które otwiera, czynią z tej organizacji ważne ogniwo systemu obywatelskiego wychowania.

Z wielkim uznaniem mówił Henryk Jabłoński o różnorodnej działalności społecznej strażaków, o ich poczynaniach w dziedzinie kultury, imponującym udziale w różnego rodzaju czynach społecznych. Wiele uwagi poświęcił dorob-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy E. Gierka z E. Honeckerem

18 bm. w godzinach przedpołudniowych kontynuowane były rozmowy i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC NSPJ, przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honeckerem. W rozmowach wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych i państwowych obu krajów. (PAP)

Kolejne spotkanie

L. Breżniew — J. Tito

W piątek kontynuowane były na Kremlu rozmowy Leonida Breżniewa z prezydentem SFRJ, Josipem Broz Tito, który przebywał w Związku Radzieckim z przyjacielską wizytą. (PAP)

Wietnam kolejnym członkiem programu „Interkosmos”

Socjalistyczna Republika Wietnamu stała się dziesiątym członkiem programu „Interkosmos”, przystępując do porozumienia o współpracy w dziedzinie badań i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, podpisanego w Moskwie 13 lipca 1976 r. przez Bułgarię, Czechosłowację, Kuby, Mongolię, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i ZSRR.

Zakończenie obrad seminarium EKG ONZ w Warszawie

18 bm. w Warszawie zakończyły się obrady seminarium Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, poświęcone mechanizacji budownictwa. Tematyka obrad, w których uczestniczyli przedstawiciele placówek naukowo-badawczych i jednostek gospodarczych z 17 krajów, dotyczyła mechanizacji produkcji prefabrykatów, transportu, prac na placu budowy i robót wykończeniowych. Szeroko rozważano problemy związane z rozwojem techniki budowlanej, normalizacją maszyn, ochroną środowiska oraz międzynarodową współpracą w tych dziedzinach.

Wskazano na potrzebę rozwoju badań i publikacji statystycznych oraz udoskonalenie systemu wymiany informacji z zakresu mechanizacji budownictwa. (PAP)

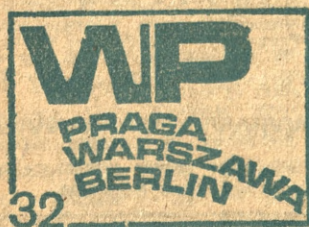
Nowe starcia w Libanie

W nocy z czwartku na piątek w górach Libanu doszło do gwałtownych starć zbrojnych między libańską prawicą i lewicą. Według źródeł politycznych, w ciągu ostatnich 24 godzin w rejonie, gdzie toczą się walki, uprowadzono ok. 50 osób. Szczególnie zacieśnione walki toczą się między miejscowościami Baskinta i Bikfaja. Zwalczające się ugrupowania użyły ciężkiej broni maszynowej i dział. W Bejrucie obawiają się, że walki te przerosną w nową eskalację przemocy w Libanie. (PAP)

Izrael stosuje zasadę zbiorowej odpowiedzialności

Izraelskie władze okupacyjne zastosowały zasadę zbiorowej odpowiedzialności wobec Palestyńczyków mieszkających w Betlejem i Bir Zeit, gdzie doszło niedawno do demonstracji młodzieży przeciwko izraelskim okupantom. Kupcom, mającym sklepy na ulicach, które były widownią starć między demonstrantami palestyńskimi a żandarmami okupanta, odebrano koncesje na handel. (PAP)

K. Sujka wygrał w Warszawie



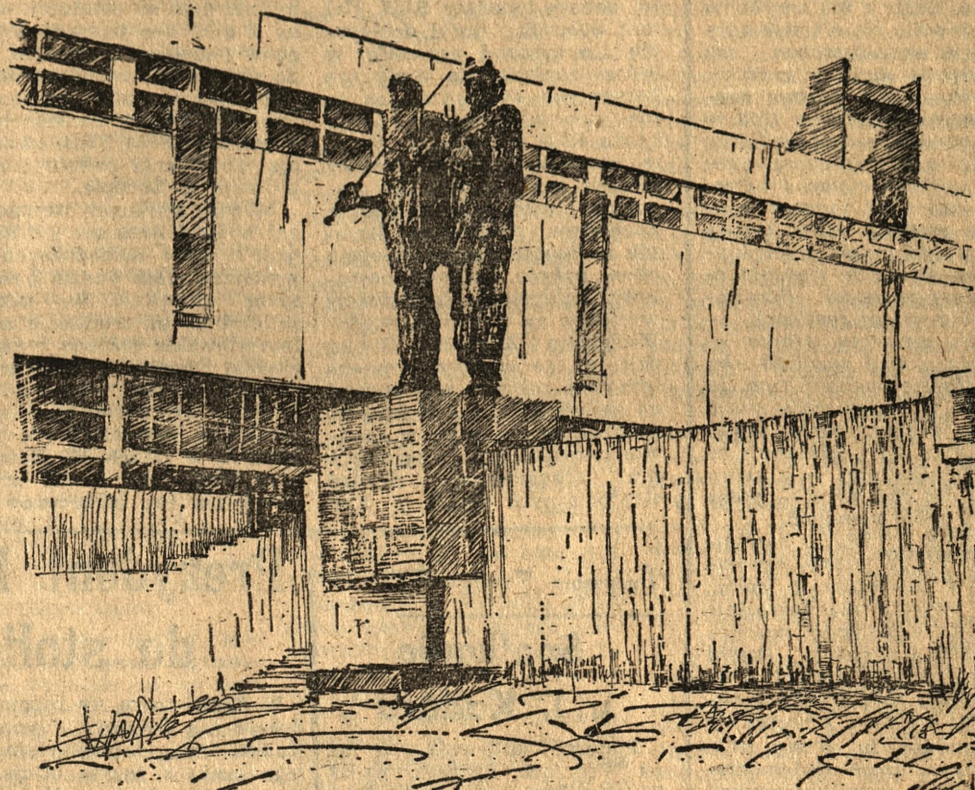
Uczestnicy 32 Wyścigu Pokoju rozegrali wczoraj IX etap na trasie Opatów — Warszawa. Na 210 km etapie znajdowały się trzy lotne premie: w Radomiu (62 km), w Górze

Kalwarii (169 km) i na ulicach Warszawy (207 km). 104 kolarzy wystartowało do najdłuższego etapu tegorocznego WIP. Przy lekkim wietrze, wiejącym kolarzom w plecy cały peloton jechał zwartą grupą.

Na pierwszej lotnej premii w Radomiu najszybciej finiszował Polak I. Walczak przed S. Nikitienko i A. Piłkusem — obaj ZSRR. Niedaleko potem dramat przeżywał Szwed P. Adamsson, który po wywrotce tak potłukł się, że musiał zrezygnować z dalszej jazdy. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Gniezno rodu Piastów



Od 17 maja odbywa się wielka impreza „Gniezno rodu Piastów”. W pierwszej stolicy Polski występują zespoły artystyczne, organizowane są przedstawienia teatralne, koncerty, otwarte zostały wystawy. Trwa Jarmark Bartłomiejski, barwna impreza handlowo-artystyczna. W sobotę 19 bm. rozpoczyna się w Gnieźnie dwudniowy festyn „Głos Wielkopolski”. Na rysunku powyżej — pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego, dzieło poznańskiego rzeźbiarza Józefa Kopczyńskiego. Pomnik stoi na wysokiej skarpie brzegowej gnieźnieńskiej jeziora Jelonek, na placu przed nowoczesnym kompleksem kulturalnym obejmującym Liceum Ogólnokształcące, sale wystawowe i salę koncertową, dzieło poznańskich architektów Bogdana Celichowskiego, Jerzego Schmidta i Włodzimierza Wojciechowskiego. Sprzed pomnika widoczna jest panorama zabytkowej części Gniezna. (bran)

Rys. — Andrzej Popiela

Ostatnia sesja w Hanoi

Chiny jednostronnie przerwały rokowania

18 bm. w Hanoi odbyła się piąta i zarazem ostatnia sesja plenarna delegacji rządowych SEW i ChRL w ramach pierwszej rundy negocjacji w sprawie normalizacji stosunków dwustronnych. Po zakończeniu tego spotkania szef delegacji wietnamskiej, wiceminister spraw zagranicznych Phan Hien, poinformował, iż strona chińska podjęła jednostronnie decyzję o zakończeniu pierwszej tury rozmów i niezwłoczny powrót do Pekinu. Phan Hien oświadczył, że decyzja delegacji chińskiej jest jednostronna, arbitralna i jako taka stanowi potwierdzenie wielkomocarstwowej polityki ekspansjonizmu i hegemonizmu władz ChRL. Podkreślił, iż Chiny zdecydowały się zakończyć pierwszą rundę rozmów, mimo iż strona wietnamska

nie przedstawiła jeszcze w całości własnego stanowiska.

Zgodnie z propozycją chińską następną rundą miałyby się odbyć w Pekinie, zaś jej termin będzie ustalony drogą dyplomatyczną. Phan Hien zarzucił stronie chińskiej stosowanie podczas wszystkich dotychczasowych spotkań wykrętnych argumentów oraz próby wysuwania nierozsądnych i aroganckich postulatów i kolejnych warunków wstępnych. Tymczasem mimo toczącej się negocjacji władze chińskie mobilizowały i gromadziły siły wojskowe przy granicy z Wietnamem i nasilały prowokacje.

Strona wietnamska — stwierdził Phan Hien — uważa, że o zakończeniu pierwszej rundy rokowań powinny zdecydować obie strony. (PAP)

Delegacja Sejmu w Moskwie

W piątek odbyły się w Moskwie rozmowy między I wiceprzewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilijem Kuzniecowa, a delegacją Sejmu PRL, której przewodniczył Władysław Kruczek. Podczas rozmowy, która przebiegała w serdecznej atmosferze, wyrażono obopólne dążenie do dalszego umacniania braterskich więzi między partiami i narodami obu krajów, do podlegania wzajemnej współpracy między ZSRR i PRL. (PAP)

Święto narodowe Kamerunu

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Zjednoczonej Republiki Kamerunu, przypadającego w dniu 20 bm., przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wysłał depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki A. Ahidjo. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

50 lat LOT-u w Bukareszcie

Przed 50 laty Polskie Linie Lotnicze LOT załagowały swą działalność lotem do stolicy Rumunii. Z tej okazji w Bukareszcie odbyła się skromna uroczystość, podczas której wręczono obywatelom rumuńskim 10 pamiątkowych medali i 21 dyplomów w uznaniu ich wkładu w rozwój komunikacji lotniczej między obu krajami.

Uznanie OWP w Brazylii

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Brazylii oświadczył, iż rząd rozważa możliwość otwarcia w tym kraju przedstawicielstwa Organizacji Wyzwolenia Bra-

lestyny. Zdaniem obserwatorów oświadczenie to jest równoważne z zapowiedzią oficjalnego uznania tej organizacji przez rząd Brazylii.

Produkcja stali we Włoszech

W kwietniu br. produkcja stali we Włoszech zmniejszyła się o 7,6 procent w porównaniu z analogicznym miesiącem 1978 r. W ciągu pierwszych 4 miesięcy br. produkcja surowców zmniejszyła się o 1,8 procent w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

Cypryjskie rozmowy

W piątek rozpoczęły się w Ni-

kozi rozmowy między prezydentem Cypru, Spirosem Kiprianu, a przywódcą tureckiej wspólnoty cypryjskiej, Raufem Denktaşem. Celem rozmów, którym przewodniczył sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, jest doprowadzenie do wznowienia rokowań w sprawie przyszłości Cypru.

Złóża ropy w Meksyku

Dyrektor Państwowego Koncernu Naftowego Petroleos Mexicanos (PEMEX), Jorge Diaz Serano, poinformował o odkryciu w południowo-wschodnich rejonach kraju czterech nowych złóż ropy naftowej. Jakkolwiek nie zdołano jeszcze oszacować ich wielkości, sądzi się, iż są one porównywalne

z bogatymi niezwykle złożami w stanie Chiapas.

Wzrost cen w W. Brytanii

Oficjalna komisja cen zakomunikowała, że w najbliższym czasie w W. Brytanii podniesione zostaną opłaty za elektryczność i gaz, odpowiednio o 8,6 i 8,5 procent. Komisja wyraziła zgodę na rychłą podwyżkę tych opłat, po tym jak nowy rząd konserwatywny począwszy od przyszłego tygodnia postanowił znieść zasadę ogólnej kontroli cen kraju. Dwa dni temu ogłoszono już w następstwie tej samej polityki konserwatywnej podwyżkę cen chleba o 8,6 proc.

od GŁOSU

Do dobrej tradycji należą częstsze niż w przeszłości spotkania przywódców Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polski i NRD. Ich wynikiem jest bowiem coraz owocniejsza współpraca między naszymi państwami. Taki też cel przyświecał przyjaźnielskiemu spotkaniu Edwarda Gierka z Erichem Honeckerem, tym razem na terenie NRD.

W ciągu trzydziestu lat, które w październiku minęły od proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, nasze z nią współdziałanie stało się o wiele bardziej wszechstronne niż można to było przewidzieć wtedy, kiedy właśnie państwo niemieckie w 1950 roku uznało granicę na Odrze i Nysie za ostateczną granicę polsko-niemiecką. Droga, którą od tamtych czasów przeszły nasze narody, pozwoliła przekształcić klasowy sojusz w stosunki owocnej przyjaźni. Przyjaźni, dla której realizacji — dzięki otwarciu granic — stworzyliśmy warunki, by mogła się spełniać tym, że coraz więcej o sobie wiemy, coraz lepiej możemy się poznać i coraz skuteczniej — z korzyścią dla obu stron — potrafimy sobie pomagać.

PZPR i NSPJ — marksistowskie i zaprzyjaźnione partie wypełniając swoją kierowniczą rolę, pomyślnie sterują współpracą naszych państw i narodów. Dzięki temu wartość wymiany towarowej rośnie między naszymi krajami, szybciej niż przewidywały plany, przyczyniając się do osiągnięcia nowego etapu, przejawiającego się wspólnymi inwestycjami produkcyjnymi, których wytworami obydwaj partnerzy dzielą się po równości. A jednocześnie kraje nasze łączą 60 umów o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz przeszło 140 porozumień o specjalizacji i kooperacji. Nowe kierunki współpracy wyznacza współdziałanie miast nadbranicznych.

Oto realia i pożytki przyjaźnielskich stosunków 30-letniej NRD i 35-letniej Polski Ludowej, stosunków, na których sprawdzona pod starą mośnię i potrzebne jest dalsze ich zacieśnianie.

TK

Debata sprowokowana przez CDU/CSU

Realistyczne akcenty w deklaracji kanclerza RFN

W Bundestagu odbyła się 17 bm. debata w swoim założeniu wymierzona przeciwko socjalistycznemu państwu niemieckiemu, NRD. Została ona wymuszona przez opozycję CDU/CSU w Bundestagu, po ogłoszeniu przez władze NRD wewnętrznych zarządzeń dotyczących działalności zagranicznych dziennikarzy w tym kraju. Przemawiając w czasie tej debaty kanclerz RFN, Helmut Schmidt, złożył deklarację „o sytuacji narodu”, w której znalazło się wiele realistycznych stwierdzeń na temat „okresu odprężenia”. Stwierdził, że RFN oświadczył, że mimo różnych przeszkód przyczynia się ona do poprawy stosunków między Wschodem a Zachodem, przynosząc Europie najdłuższy w jej dziejach okres pokoju. Schmidt postuluje cierpliwą kontynuację wysiłków na tym polu między Wschodem i Zachodem. Stwierdził też, że ważnym elementem tego procesu jest pominięcie zakończenia radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie porozumienia o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych SALT II. Kan-

clerz zapowiedział, iż RFN będzie dążyć do nadania „nowych bodźców” wiedeńskim rokowaniom rozbrojeniom. Ustosunkowując się do tzw. kwestii zjednoczenia Niemiec kanclerz Schmidt nie wypowiedział się w sposób jednoznaczny, chociaż przypominał, że narody świata, nie mówiąc już o najbliższych sąsiadach RFN, nie zapomniły jeszcze milionów ofiar ostatniej wojny i nie bez uzasadnionych obaw i nieufności odnoszą się do głosów na temat ewentualnego zjednoczenia, widząc w istnieniu dwóch państw niemieckich, RFN i NRD, gwarancję zachowania pokoju i stabilizacji w Europie.

Mówiąc o sytuacji wewnętrznej w RFN kanclerz nie ukrywał, iż wiele zachodzących tu wydarzeń może budzić uzasadnione niepokoję. Do takich zaliczył m. in. tendencję neofaszyistowskiego różnego rodzaju ekscyty organizowane przez skrajną lewicę, zbyt późne podjęcie procesów przeciwko sprawcom morderstw popełnionych w latach III Rzeszy, cała debata na temat przedawnienia lub nieprzedawnienia

zbrodni hitlerowskich, a także najnowszy wyrok uniewinniający w procesie zbrodniarzy z Majdanka. Stwierdził on, iż poruszenie i oburzenie jakie wyrok ten wywołał w wielu krajach, w tym m. in. w Polsce, jest rzeczą zrozumiałą, a równocześnie bronił sądów zachodniemieckich.

Deklaracja kanclerza RFN, która znalazła poparcie w szeregu FDP, spotkała się z ostrą krytyką opozycji CDU/CSU, która zarzuciła m. in. rządowi, iż stosuje politykę uników i przemilczeń zajmując zbyt uległą postawę wobec NRD i innych krajów socjalistycznych.

Domagając się sankcji przeciw drugiemu państwu niemieckiemu, opozycja — w tym przewodniczący CDU, Helmut Kohl, i przewodniczący grupy deputowanych CSU w Bundestagu Friedrich Zimmermann — zarzuciła partiom koalicji rządowej, iż sprzyjają jej konstytucji unikając zajęcia zdecydowanego stanowiska, m. in. w sprawie ponownego zjednoczenia Niemiec. (PAP)

Obrady ZG Ligi Kobiet w Poznaniu

Troska o rodzinę i dziecko

W Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadr w Kiekrzu koło Poznania zakończyły się trzydniowe obrady członkiń Ligi Kobiet z całego kraju. Z udziałem przewodniczących zarządów wojewódzkich omówiono zadania wynikające z uchwały VII Krajowego Zjazdu tej organizacji. Dyskutowano m. in. nad kształtowaniem obywatelskiej świadomości kobiet, socjalistycznym modelem rodziny, nowymi formami działalności w środowisku. Działaczki LK zapoznały się też z planem społeczno-gospodarczego rozwoju województwa poznańskiego.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Ligi Kobiet, z udziałem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Marii Rynkiewicz, przewodniczącej ZG LK — Eugenii Kemparowej, przedstawicielki KC PZPR, organizacji społecznych. Głównym tematem obrad była działalność opiekuńczo-wychowawcza na rzecz dzieci i młodzieży oraz realizacja programu obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka.

Przedstawicielki województwa białostockiego, bydgoskiego i tarnowskiego poinformowały o realizacji programów obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka.

Dzisiaj uczestniczki spotkania udadzą się do Gniezna. Spotkają się z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych tego miasta. (bg)

Godny wielkich tradycji dorobek społecznej organizacji

Dokończenie ze str. 1

kowi straży w pełnieniu jej misji podstawowej, jaka jest walka z ogniem i klęskami żywiołowymi. Nawigując do pomyślniej realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR z grudnia 1973 r. w sprawie kompleksowego programu poprawy sytuacji pożarowej kraju oraz uchwały Rady Ministrów ze stycznia 1974 r., przewodniczący Rady Państwa podjął podnoszony w dyskusji problem technicznego uzbrojenia straży ogniowych i podkreślił wagę, jaką do spraw tych przywiązuje i w perspektywie przywiązywać będą wszystkie czynniki kierownicze. Apelując o pełne wykorzystanie już posiadanych możliwości technicznych i kadrowych, podniósł potrzebę dalszej ofensywy w sferze profilaktyki przeciwpożarowej, która nabiera wagi w miarę rozwoju kraju, stosowanej techniki, nowoczesnych bar-

dziej skomplikowanych technologii. Praca OSP zyskała sobie wielki autorytet społeczny. On to sprawia — powiedział przewodniczący Rady Państwa — że macie coraz to większe możliwości oddziaływania społecznego, że garnie się do was młodzież. Użyjcie go dla rozszerzenia swego wkładu w rozwijanie cnót obywatelskich, umacniania ochrony wspólnego dobra i jego pomnażania. Milionowej armii strażaków oraz uczestnikom krajowego zjazdu OSP, przewodniczący Rady Państwa przekazał za pośrednictwem delegacji słowa wdzięczności i uznania od władz partyjnych i państwowych wraz z życzeniami sukcesów w pracy zawodowej, społecznej i życiu rodzinnym.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka oraz wiceminister spraw wewnętrznych — Bogusław Stachura. (PAP)

Pracowite dni poznańskiej PKS

650 samochodów i 200 wagonów wiezie eksponaty na MTP

Ostatnie dni maja i pierwsze czerwca są co roku szczególnie pracowitym okresem dla pracowników Oddziału III Towarowo-Spedycyjnego PKS w Poznaniu. Oprócz wykonywania normalnych zadań przewoźnych „trójką” — działają też za przygotowanie ekspozycji wszystkich uczestników Międzynarodowych Targów Poznańskich. Chodzi przede wszystkim o wyładunek z wagonów lub samochodów dużych i ciężkich eksponatów oraz ich dostarczenie na stoiska.

Podobnie jest i w bieżącym roku. Po kilkutygodniowym przygotowaniu do tego zadania, w miniony piątek podjęły pracę na terenach MTP pierwsze brygady po-

znańskiej PKS. Od najbliższego poniedziałku będzie ich razem 10 i roboty ruszą pełnym rytmem. Wśród rozładowanych maszyn i urządzeń są i takie, które od 9 czerwca na terenach targowych będzie można obejrzeć po raz pierwszy. Do takich należą oryginalne dzwony, „Potain” oraz japońskie prasy dla przemysłu metalowego. W najbliższych dniach spodziewane są dostawy kolejnych, nie wystawianych jeszcze maszyn.

W dniach pozostałych do otwarcia Targów większość eksponatów dotrze do Poznania samochodami — trzeba ich będzie rozładować około 650, podczas gdy przesyłek wagonowych — 200. (bop)

Ćwiczenia „Tarcza-79”

Spotkanie

u J. Kádára

Podczas odbywających się na Węgrzech ćwiczeń wojsk Układu Warszawskiego „Tarcza-79” i sekretarz KC WSPR — Janos Kadar spotkał się z ministrami obrony państw — stron Układu Warszawskiego oraz naczelnym dowódcą i szefem sztabu zjednoczonych sił zbrojnych.

Podczas spotkania J. Kadar oświadczył, iż ćwiczenia „Tarcza-79” świadczą o godnym realizowaniu przez wojska Układu Warszawskiego zadań nałożonych na nie przez partie i narody. Obronna organizacja krajów socjalistycznych — stwierdził — daje poczucie pewności naszym narodom, których podstawowym dążeniem jest zapewnienie pokoju w warunkach do prowadzenia socjalistycznego i komunistycznego budownictwa.

PAP

Prezydent Francji przybył do stolicy Rwandy

W Kigali toczą się rozmowy prezydenta Rwandy, Juvenala Habyalimana, z przybyłym do tego kraju z wizytą oficjalną prezydentem Francji, Valerym Giscardem d'Estaing. Weźmie on udział w rozpoczynającej się w stolicy Rwandy francusko-

afrykańskiej konferencji szefów państw i rządów francuskojęzycznych krajów Afryki. Francuski dziennik „L'Humanite” pisze w związku z tym o planach Paryża rozszerzenia stosunków z krajami afrykańskimi. (PAP)

K. Sujka wygrał w Warszawie

Dokończenie ze str. 1
dy. Ale na tym nie zakończyła się pechowa jazda Szwedów. Na 142 kilometry wywrócił się B. Asplund. Mimo odprawy kontynuował jazdę i jako ostatni minął linię mety. Na Górze Kalwarii znajdowała się druga premia na której najszybszy był Portugalczyk — A. Rua. Wyprzedził on Duńczyka — A. Petersena i Włocha D. Peroniego. Mimo zbliżenia się do mety nadal nikt nie kwapił się z atakiem. Cała grupa jechała do ostatniej premi, która znajdowała się już na ulicach Warszawy. Wygrał ją S. Nikitienko, który zgromadził 34 punkty w klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza wyścigu do następnej etapu wyruszy w fioletowej koszulce w której dotychczas jechał nasz reprezentant J. Jankiewicz.

Trzy kilometry po wspomnianej premii znajdowała się linia mety. Na trybunie honorowej znajdowali się przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym

Rady Państwa, Henrykiem Jabłońskim, zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, Jerzym Łukasiewiczem, sekretarzem KC PZPR, I sekretarzem KW PZPR w Warszawie Alojzym Karkoszką i sekretarzem KC PZPR Zdzisławem Żandarowskim.

Przy ogromnym dopingu warszawskich kibiców kolarski „maraton” wygrał K. Sujka. Drugi linię mety przejechał A. Awierin (ZSRR) a trzeci był A. Petermann z NRD.

WYNIKI INDYWIDUALNE

IX ETAPU	
1. K. SUJKA	4:44.53
2. A. Awierin (ZSRR)	“
3. A. Petermann (NRD)	“
4. T. Vasilie (Rumunia)	“
5. M. Klasa (CSRR)	“
6. A. Pikkuus (ZSRR)	“
7. V. Ilie (Rumunia)	“

X ETAP WYŚCIGU POKOJU
Po dzisiejszym odpoczynku uczestnicy kolarskiego Wyścigu Pokoju przewiezieni zostaną do Szczecina, gdzie jutro rozegrają X etap. Będzie nim kryterium uliczne, którego trasę wytyczono w okolicach Wałów Chrobrego. Dystans 58 km kolarze będą musieli pokonać 15 razy. Okrążenie długości 3,9 km.

Start do kryterium nastąpi o godz. 11, a zakończenie etapu przewidziane jest na godz. 12.20. (Kar)

Telefony GŁOSU

● Podczas kąpieli w stawie-gliniance w Pile, utonął 10-letni chłopiec.

● W Kaliszu kierowca „Floty” 126p, nie chcąc dopuścić do zderzenia się z motocyklistą, skreślił nagle na poboczu drogi, gdzie samochód uderzył w skarpę. Straty przy samochodzie są znaczne, a kierowca przebywa w szpitalu.

● Zabawa 8-letniego chłopca z zapalnikami doprowadziła do pożaru w jednym z gospodarstw w Zdunach w pobliżu Krotoszyna. Podpalili on siano, od którego zajęła się stodoła. Straty ocenia się na 30 000 zł.

● W Dzieciolach w woj. konińskim, spłonął murowany budynek mieszkalny i drewniana stodoła o ogólnej wartości 40 000 zł. (b)

W Indiach

Konferencja solidarności z Wietnamem

W Haidarabadzie (indyjski stan Adhra Pradesz) zakończyła się międzynarodowa konferencja solidarności z Socjalistyczną Republiką Wietnamu. W jej pracach uczestniczyli przywódcy czołowych partii politycznych, przedstawiciele 30 krajów i organizacji międzynarodowych.

Uczestnicy konferencji jednomyślnie przyjęli deklarację „Solidarność z Wietnamem”. W

dokumencie potępiono agresję Chin na SRW. Wyrażono też poparcie dla konstruktywnych pokojowych propozycji Wietnamu, zmierzających do rozwiązania spornych problemów granicznych między obu krajami. Wezwano do bezwarunkowego wycofania wszystkich wojsk chińskich z terytorium Wietnamu i potwierdzono solidarność młodzieży i studentów całego świata z narodem wietnamskim. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami wzrastające do dużego, z możliwością burzy i przelotnych opadów. Temperatura minimalna od plus 11 do plus 13 stopni, maksymalna od plus 20 do plus 23 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, po południu i południowo-wschodnie. Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Koninie plus 26 stopni, w Kaliszu plus 25 stopni, w Lesznie plus 27 stopni, w Pile 23 stopnie; ciśnienie 752,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

UZNAWIE DLA PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH

W Pile odbyło się w piątek spotkanie produkcyjnej grupy pracowników gospodarki komunalnej województwa z I sekretarzem KW PZPR — Alfredem Kowalskim i wojewodą pilskim — Andrzejem Sliwskim, podczas którego najbardziej wyróżniających się w codziennej pracy udekorowano Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi. Ponadto 34 osobom wręczono honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa pilskiego”, a 44 — „Za zasługi w rozwoju miasta Pili”. Wręczono również 43 odznaki resortowe.

W godzinach popołudniowych odbyła się akademii, podczas której podsumowano międzyzakładowe współzawodnictwo pracy i konkurs na najaktywniejszego racjonalizatora. Palmę pierwszeństwa wśród przedsiębiorstw województwa uzyskał ZGKiM w Trzciance. Tytuł najaktywniejszego racjonalizatora 1978 r. otrzymał Władysław Pigan — pracownik ZGKiM w Chodzieży. (wis)

SPOTKANIE WŁADZ Z AKTYWEM PIŁY

W Pile odbyło się wczoraj spotkanie wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych, na czele z I sekretarzem KW PZPR — Alfredem Kowalskim i wojewodą pilskim — Andrzejem Sliwskim, z czołowym aktywnym partyjnym i młodzieżowym miasta. Omówiono dotychczasowy dorobek, wskazując jednocześnie na najpilniejsze zadania i problemy pozostające jeszcze do rozwiązania. Rocznicą 35-lecia ludowej Ojczyzny — podkreślano — jest szczególnie korzystna okazja do wzmożenia wysiłku celem wykonania zadań gospodarczych i podejmowania licznych inicjatyw na rzecz usuwania istniejących niedomagań. Odpowiedzialne zadania w tym zakresie spoczywają na barkach wszystkich członków partii w mieście. (wis)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zygmunt Rola, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-10

Druga młodość pierwszej stolicy

Rozmowa z Kazimierzem Jankowskim
I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Gnieźnie

— Żyjemy w roku 35-lecia Polski Ludowej. Trzydzieści parę lat to stosunkowo niewiele dla miasta będącego symbolem narodzin polskiej państwowości. Ale przecież ten wycinek najnowszej historii Gniezna oznacza w jego życiu zmiany, których zakres i tempo mają chyba niewiele odnieść w tysiącletniej przeszłości miasta?

— Zmian w minionym trzydziestolecu w Gnieźnie było wiele. Za najważniejsze jednak uważa się rozwój przemysłu i budownictwa mieszkaniowego. To zadecydowało o obliczu dzisiejszego Gniezna, ważnego ośrodka na gospodarczej mapie województwa poznańskiego. Prawie wszystkie zakłady przemysłowe w ostatnich latach otrzymały nowe obiekty produkcyjne. Zbudowane od podstaw Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polania” rozwiązały całkowicie w mieście problem zatrudnienia kobiet. Artykuły produkowane przez gnieźnieński przemysł trafiają nie tylko na krajowy rynek, lecz są także wzytówką naszego miasta za granicą. Dla przykładu powiem, że Fabryka Maszyn i Urządzeń Pakujących eksportuje swoje produkty między innymi do Jugosławii, Szwecji, Holandii i Mongolii. Zakład Produkcyjny Kombinatu Maszyn Budowlanych ZREMB jest jedynym producentem dźwigów towarowo-osobowych w krajach RWPG. Koszule z gnieźnieńskiego „Polanexu” znane są w Stanach, Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i RFN.

Z rozwojem przemysłu, decydującego czynnika miastotwórczego, ściśle się wiąże budownictwo mieszkaniowe. W okresie Polski Ludowej powstało drugie Gniezno. Liczba mieszkańców z 30 200 osób w 1945 roku wzrosła do ponad 60 000 w roku bieżącym. Powstały nowe osiedla mieszkaniowe, takie jak Tysiąclecie czy Winiary. Mamy opracowany program budownictwa mieszkaniowego, zgodnie z którym do 1990 każda rodzina w Gnieźnie powinna mieć własne mieszkanie. Obecnie klucze do mieszkań otrzymuje rocznie ponad 600 rodzin. Gniezno, nożące niedgdy przydomek miasta emerytów, dzisiaj jest miastem ludzi młodych: ponad 50 procent mieszkańców nie przekroczyło trzydziestego roku życia.

— Nowe domy wpisujące

w panoramę miasta, rozbudowywane zakłady produkcyjne, unowocześniane placówki kulturalne — wszystko to tworzy nową historię Gniezna. Ale przecież nie zapomina się o jego przeszłości, o kompleksie staromiejskim...

— Zielone światło dla gnieźnieńskich zabytków stanowiła inicjatywa I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady, dotycząca zagospoda-



Dr inż. Kazimierz Jankowski jest długoletnim działaczem partyjnym. Pełnił m. in. funkcję I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Gnieźnie, od 1 lipca 1977 roku zajmuje stanowisko I sekretarza Komitetu Miejskiego. Jest członkiem Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

Fot. — J. Chłosta

rowania Szlaku Piastowskiego, którego Gniezno jest centralnym punktem. W ciągu czterech lat ten szlak łączący Poznań przez Pabianice i Lednicę z pierwszą stolicą Piastów — stał się obiektem szczególnego zainteresowania społeczeństwa. Opracowany został szczegółowy program odnowy i odrestaurowania starej zabudowy miasta. Pierwszy etap ma być zakończony do roku 1980, a drugi do 1985. Przede wszystkim konserwacji poddaje się budynki w starej części miasta — przy rynku i ulicach dojazdowych oraz obiektach przy zabytkowej katedrze. Wszystkie budynki otrzymują nowe elewacje. W wyniku remontów następuje również poprawa standardu mieszkaniowego w tych budynkach, a dolne kondygnacje przy zachowaniu wskazań konserwatorskich przeznaczane są na usługi i handel.

— Szlak Piastowski staje się coraz piękniejszym świadectwem historii. Jaka ma być jego rola w pielęgnowaniu chlubnych tradycji tej Ziemi?

— Przede wszystkim powinien pobudzać do patriotycznej refleksji. Patriotyzm pokoleń Polaków manifestował się w walkach o wyzwolenie narodu i społeczeństwa, w bohaterstwie zmagani z ogromem trudności pierwszych okresów od budowy ojczyzny, w trudzie budowy podstaw ustroju socjalistycznego. Nie gdzie indziej jak tutaj, w Gnieźnie kolebce państwa polskiego, pragniemy wyrazić akcentować postępowe wartości tradycyjnego polskiego patriotyzmu. Sprawom tym służyć ma właśnie idea Szlaku Piastowskiego, a w szczególności ukazanie zabytków świadczących o roli, jaką odegrały Gniezno i Ziemia Gnieźnieńska w tworzeniu zębów kulturowych oraz państwowości polskiej. Pięknym elementem Szlaku Piastowskiego jest zespół obiektów pomnika Mieszko I i Bolesława Chrobrego, obejmujący najbarziej nowoczesną w kraju szkołę ogólnokształcącą oraz muzeum. W szkole tej odbyła się w ubiegłym roku ogólnopolska inauguracja 10-letniego systemu nauczania. Muzeum przygotowuje się do oficjalnego otwarcia w czasie obchodów 35-lecia PRL.

Chcemy jednocześnie ukazać szeroki i wszechstronny rozwój miasta, jego wkład w obecny i przyszły rozwój Wielkopolski. Nieodzowną sprawą jest podkreślenie walorów turystycznych i krajozrazowych pięknej Ziemi Gnieźnieńskiej. Jako węzłowy punkt szlaku — Gniezno jest organizatorem szeregu przedsięwzięć propagujących wniosły idee Szlaku Piastowskiego. Dużym powodzeniem cieszą się organizowane w ostatnich latach w Gnieźnie imprezy o wydźwięku historycznym i folklorystycznym zatyłowane „Gniezno roku Piastów”, plener literacki „Piastowskie lato poezji” i inne. Imprezy te oprócz walorów poznawczych, pozwalają w sposób barwny zapoznać mieszkańców oraz licznie przybyłych gości z przeszłością Gniezna i okolicy, są również okazją do wyzwolenia wielu inicjatyw jego mieszkańców.

— Zwykle się w Gnieźnie mówi, że o wielu przedsięwzięciach, zwłaszcza komunal-

Dokończenie na str. 4

W szkolnictwie, od stopnia podstawowego do wyższego, tylko jedna sprawa nie wzbudza sporów. Mianowicie — sprawa pragnień. Wszyscy bowiem mają pragnienie na oświatę. Państwo pragnie uczyć i kształcić, młodzi pragną się uczyć i kształcić, rodzice pragną, żeby ich dzieci były uczone i kształcone. Cała pozostała reszta jest już sporem. Czasami nieustającym, czasami odgrzewanym, a czasami rzeczywiście nowym.

Obecnie zatem toczą się rownoległe trzy dyskusje. Bardzo wąskospecjalistyczne nad programami dla dziesięciolatków, a obok tej — o proporcjach między pragnieniami a potrzebami, między racjami serca i rozumem oraz o zupełnej nowości: o studiach przemianach. Programy zostawmy, ich bowiem pora przyjdzie pewnie w okolicach września. Teraz matura — egzamin wstępny — czy — po prostu — nowe nadzieje, czyli studia.

Ministerstwo szkolnictwa wyższego zgodnie z zadeklarowanym ostatnio wyznaniem wiary w kształcenie instrumentalne przygotowało wspólnie z minis-

terstwem pracy 60 000 miejsc na I roku studiów, uznając, że gdzieś za 5 lat wystarczy taki roczny zastrzyk absolwentów. W tym momencie się zaczęło, a na wet zakotłowało, aż poalać pierze. Sprawa nie jest bowiem tak jasna, jak ją widzą oba ministerstwa. Bo dlaczego 60 000

Matura — studia — praca

COŚ Z MARZEŃ

miejsc, a nie 50 000 i jeszcze mniej lub 70 000 i jeszcze więcej? Jaką metodą udało się obliczyć, że tyle wystarczy? Z licznych enuncjacji przedstawicieli obu ministerstw raczej wynika, że o takiej a nie innej liczbie miejsc na I roku zdecydowały po prostu zwyczajne fizyczne fakty. Pojemność sal w auliach akademickich, pojemność laboratoriów i pracowni oraz — rzecz bodaj z tego wachla rza argumentów najważniejsza — liczba nauczycieli akademickich.

Pielęgnując zatem pragnienia, oba ministerstwa proponują osobom bezpośrednio zainteresowa-

nym studiami zajęcie postawy realistycznej, a także proponują ostrzejszy wycisk do miejsca uczelni, do dyplomu.

Kraj — można interpretować taką decyzję — potrzebuje na studiach rzeczywiście najlepszych, sprawdzonych w ostrzejszej konfrontacji, a nie idących, za głosem swoich marzeń, swoich rodziców, swojego środowiska.

Czas dopiero, niestety, pokaże, czy kształcenie instrumentalne, a więc wedle limitów ustalonych prognozą potrzeb gospodarczych, zda egzamin. Dopiero za jakiś czas, gdzieś pod koniec dekady lat osiemdziesiątych, będziemy mogli odpowiedzieć doświadczeniem na dzisiejsze wątpliwości. Lecz już dziś należy za pytać, czy określając taki pułap limitu przyjąć na I rok nie sugerowano się bardziej coraz głośniejszym nadmiarem ludzi z wyższym wykształceniem? Nie są

Na 23 maja — dzień trzydziestej rocznicy uchwalenia konstytucji wówczas jeszcze nie proklamowanej Republiki Federalnej Niemiec — wyznaczono wybory piątego kolejnego prezydenta RFN. Prawdopodobnie nastąpi to tego właśnie dnia, i to w pierwszym głosowaniu Zgromadzenia Federalnego, w którego skład wchodzi wszyscy członkowie Bundestagu (parlamentu) i taka sama liczba elektorów wybranych przez parlamenty poszczególnych krajów związkowych (landów) na zasadzie proporcjonalnego rozdziału mandatów. Jako że w tym 1036-osobowym gremium przewagę 27 głosów mają partie chrześcijańskie — CDU i CSU, co wynika z ich przewagi nad socjaldemokratami i liberałami w parlamentach krajowych, prezydentem najpewniej zostanie jedyny zresztą obecnie kandydat na to stanowisko, profesor Karl Carstens.

Kim będzie nowy prezydent, wybierany na kolejne pięć lat trzydziestoletniej Republiki Federalnej, powołany na najwyższy urząd państwowy w trzydziestym piątym roku od klęski hitlerizmu? Otóż będzie nim był członek partii hitlerowskiej i innych organizacji polityczno-militarnych tamtego brunatnego okresu. Karl Carstens — tego nie udało się mu ukryć — był bowiem członkiem hitlerowskiej partii NSDAP. Na temat jego stosunku do tej przeszłości zachodniemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung”, porównując sytuację Carstensa z postępowaniem obecnego prezydenta federalnego, Waltera Scheela, przytoczył takie mienne porównanie:

„Zanim Walter Scheel zgodził się stanąć przed Zgromadzeniem Federalnym, by pewną większością głosów zostać wybranym na prezydenta — zapytał w wąskim gronie koalicyjnego gremium, czy powinien podać do wiadomości publicznej, że był członkiem NSDAP. Odradzano mu (...). Gdy Karl Carstens został przewidziany na prezydenta — po stawili sobie (podkreśl. n. s. — TK) także pytanie i sam (podkreśl. — TK) odpowiedział odmownie. Dopiero pod naciskiem opinii publicznej zgodził się udzielić o tym informacji”.

Można powiedzieć, że jest to charakterystyczna, iż Karl Carstens dopiero pod niedwuznacznym naciskiem opinii publicznej przypomina sobie nie wygodne obecnie fakty ze swe go politycznego życiorysu, czasami zaś zasłania się brakiem pamięci. Tak jest na przykład wtedy, gdy zapytywany bywa o rolę, jaką jako prawnik spełnił w hitlerowskim aparacie sądowym. Nie przypomina sobie, czy był ławnikiem czy też tylko słuchaczem podczas przewodu sądu wojennego w Bremie w 1943 roku, podobnie jak i tego, w jakiej konkretnej w tym samym roku sprawie występował jako obroń-

ca, tylko przypuszczenia ani też echo pokątne zgłaszanych racji. Milion (prawie) osób z wyższym wykształceniem ma swój ciężar gatunkowy w dyskusji, a cała dyskusja o wydajności prawie 300-tysięcznej armii inżynierów zdawała się też sugerować nadprodukcję. Sam dyplom jes-

cze o niczym nie świadczy — stara się ostudzić zapędy młodzieży min. J. Górski w rozmowie z przedstawicielką tygodnika studenckiego „Itd”. I dodaje: Można być inżynierem, magistratem i jednocześnie być człowiekiem o nieciekawej osobowości, miernych wartościach społecznych. A wiceminister pracy J. O. bodowski podając, że na 1000 zatrudnionych w gospodarce społecznej już prawie 80 osób ma wyższe wykształcenie podkreśla zarazem dorównanie przez Polskę rozwiniętym krajom socjalistycznym i kapitalistycznym.

Ale życie jest życiem. Do składowików życia należą pragnienia,

Między Renem a Łabą

Wbrew duchowi czasu

ca przed sądem wojennym Rzeszy w Berlinie.

Z takiego stosunku do swojej własnej brunatnej przeszłości Karl Carstens nie wyciągnął choćby dla siebie wniosków o charakterze politycznym. Może dlatego, że mimo takiej swej przeszłości już w maju 1954 roku w Bremie po zwolono mu rozpocząć praktykę adwokacką? Później szybko zaczął wspinać się po szczeblach kariery politycznej, w czym pomocne mu było objęcie w 1949 roku funkcji radcy prawnego senatu bremeńskiego. Kiedy zaś powiodło mu się po pięciu latach objąć urządnicze stanowisko w rządzie federalnym sterowanym przez partię chrześcijańsko-demokratyczną wstąpił właśnie do CDU, mimo że jak to po wiedział ówczesny burmistrz Bremy, Wilhelm Kaiser, którego współpracownikiem był Carstens — „z przekonania nie był chrześcijańskim demokratą, ale potrzebował takiej partii, w której może robić karierę”. Po prostu wsiadł do pociągu, w którym nie było zwyczaju zajmować się niedawną przeszłością jego pasażerów. I tutaj na fałd ówczesnej koniunktury szybko wspiął się po kolejnych szczeblach kariery.

Rozpoczął w 1954 roku od pełnienia stanowiska stałego przedstawiciela Bonn w Radzie Europejskiej w Strasburgu, w następnym roku powołany został na eksperta do spraw europejskich w ministerstwie spraw zagranicznych, w 1960 roku został w tym samym ministerstwie drugim sekretarzem stanu, a rok później już stałym zastępcą ministra. Nie był to przypadek, bo właśnie wtedy to ministerstwo znane było z tego, że zgromadziło wielu na cjonalistów, konserwatystów i byłych hitlerowców. To właśnie w tym okresie, który w najnowszym dziejach nie tylko europejskich zapisał się mianem zimnej wojny — Carstens dożył niejeden swoją właśnie w tym złowrogim duchu sformułowaną myśl do adenaerowskich deklaracji rządowych, przeciwnych jakimkolwiek użnaniu granicy na Odrze i Nysie, czy też istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W 1966 roku, gdy doszło do sformowania rządu wielkiej koalicji CDU/CSU i SPD, a ministerstwo spraw zagranicznych objął Willy Brandt — Carstens podążył za bliskim sobie poglądem Gerhardem Schrederem (też byłym członkiem SA i NSDAP) do ministerstwa obrony, a później został sekretarzem stanu w Urzędzie Kan-

clerskim Kurta Georga Kiesingera, splamionego działalnością w goebelsowskim aparacie propagandy.

Gdy w 1969 roku chrześcijański demokraci zmuszeni zostali do przejścia do opozycji, Karl Carstens nie zrezygnował ze swojej kariery politycznej, którą, jak zawsze, chciał uprawiać w samym centrum władzy i panowania. Nie bez pomocy najbardziej konserwatywnych sił w CDU i CSU, w tym samego Franza Josefa Straussa, został posłem do Bundestagu. Tam podczas swojej pierwszej mowy z ław poselskich spotkał się z określeniem „Hallstein siódmego Bundestagu”; co miało oznaczać, że teraz, w 1973 roku, występuje z pozycji przegranych okopów zimnej wojny, czego symbolem była doktryna Hallsteina, przypisująca Bonn prawo do wyłącznego reprezentowania interesów niemieckich. I właśnie Carstensa frakcja CDU/CSU wybrała na swego przewodniczącego w Bundestagu, by z kolei w 1976 roku — jako odtąd najsilniejsza frakcja — w jego ręce przekazać przewodniczenie parlamentowi.

W Bundestagu Carstens zawsze dawał wyraz swoim zdecydowanie konserwatywnym zapatrywaniom, i to zarówno w polityce wewnętrznej jak i w granicznej. Dla nas istotne jest także to zaowocowanie przez RFN układów normalizacyjnych z Polską pozostał rzeczywistym polityki antyodprężeniowej. W 1974 roku pisał: „Nadał o Prusach Wschodnich po winniśmy mówić jako o Prusach Wschodnich”, a podczas spotkań rewanżystów podtrzymywał ich na duchu nawoływaniem, by „kwestię niemiecką dalej uważać za otwartą”, głosząc jednocześnie, że „teraz na wschód od Odry i Nysy prawnie należą do Niemiec”.

Nie mamy powodów, by powstrzymywać się z krytyką takich poglądów politycznych. A powiedzmy i to, że nie mała część opinii zachodniemieckiej nie bez irytacji zadaje sobie pytanie, czy w szeregach CDU, skoro przyszedł prezydent RFN ma szansę wywodzić się właśnie z tej partii, nie ma człowieka, który swoimi poglądami i przeszłością bardziej by odpowiadał czasom tak pożądanego odprężenia?

Zapewne to nie brak stosownych polityków także decyduje o tym, że nowym prezydentem RFN będzie chyba właśnie Karl Carstens. Ale skoro tak, to widać, że realistycznie myślący politycy są w tej partii, niestety, wciąż jeszcze w dużej mniejszości.

TADEUSZ KACZMAREK

Uliczny plener



GAF — Fot. Remak

STEFAN KURECKI

„Uniwersytet Śląski” powrócił z próbnego rejsu

Ostatnio powrócił z próbnego rejsu na Bałtyku m/s „Uniwersytet Śląski”. Jest to nowo czesny masowiec o nośności 33 500 ton, z tej samej serii co m/s „Walka Młodych”. Wybudowany został w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warckiego dla PZM.

Jak oświadczył dziennikarzowi PAP dowódca masowca kpt. ż. w. Antoni Tatarski, próbny rejs potwierdził wysoką klasę statku. W trudnych morskich warunkach doskonale pracowały wszystkie urządzenia i mechanizmy. Zasiłuje to tym bardziej na uwagę, że na m/s „Uniwersytet Śląski” zainstalowano wiele urządzeń i systemów prototypowych, a wśród nich biologiczną oczyszczalnię ścieków. Załoga statku wyraziła zadowolenie z części mieszkalnej, która jest estetyczna i funkcjonalna. Dla każdego marynarza zaplanowano samodzielną kabinę z własną łazienką, a do dyspozycji wszystkich przewidziano dużą świetlicę, salę gimnastyczną, basen kąpielowy, saunę, ciemnię fotograficzną itp.

PAP

Drożyzna w Indiach

Zwiększona ilość pieniędzy w obiegu

W ciągu ostatnich 8 tygodni ceny wielu artykułów powszechnego użytku skoczyły w Indiach co najmniej o 10 procent i prasa indyjska zaczęła bić na alarm, ostrzegając przed nawrotem kryzysu z lat 1973-74, kiedy wskaźnik cen hurtowych zwiększał się o 25 — 30 procent rocznie.

Bezpośrednią przyczyną nowej fali drożyzny jest podniesienie przez rząd podatków od wielu towarów. Władze oczekiwały, że wzrost cen z tego tytułu nie przekroczy jednego procenta, ale kupcy i spekulanci wykorzystali sytuację, by wyśrubować ceny.

Jednakże głównym źródłem tendencji inflacyjnych są próby pokrywania deficytów zwiększeniem ilości pieniędzy w obiegu. W ciągu ostatnich 3 lat ilość pieniędzy w obiegu wzrosła w Indiach o 50 procent, podczas gdy dochód na rodowy kraju podniósł się tylko o 12 procent. (PAP)

Druga młodość pierwszej stolicy

Dokończenie ze str. 3

nym, można by tylko pomarzyć, gdyby nie pomoc załóg zakładów pracy...

— Rzeczywiście tak jest. Udało nam się uzyskać pomoc zakładów pracy na rozbudowę urządzeń komunalnych w wysokości 74 mln zł. Zbudowane zostały nowe kolektory kanalizacyjne do zmodernizowanej oczyszczalni ścieków. Nastąpiła rozbudowa sieci wodociągowej oraz modernizowane są do tymczasowe ujęcia wody. Gnieźno otrzymało gaz ziemny. Unowocześnia się centrum miasta. Budowana jest miejska trasa szybkiego ruchu w ciągu drogi E-83, przebiegającej z Poznania do Bydgoszczy.

— Czy istnieje wizja przyszłości Gniezna, powiedzmy w roku 50-lecia Polski Ludowej? Co można dzisiaj o niej powiedzieć?

— Istnieje wizja Gniezna roku 2000. Zawarta jest ona w nowym planie urbanistycznym miasta, sporządzonym przez Biuro Planowania Przestrzennego w Poznaniu. Według tego planu, rozwój miasta odbywać się będzie w kierunku północno-wschodnim. W roku 1990 ludność Gniezna wzrośnie do 80 000, a docelowo — po roku 2000 — do 120 000. Około roku 1990 zakończona zostanie budowa nowego dużego osiedla mieszkaniowego „Róża”, gdzie zamieszka 20 000 gnieźnian. Około roku 1995 uregulowane zostaną ostatecznie sprawy ogrzewania miasta. Będzie to możliwe dzięki wybudowaniu trzech

Wstrząsające dane o sytuacji dzieci w świecie

Śpośród 122 milionów dzieci, które w bieżącym roku przyjdą na świat, 12 milionów umrze przed ukończeniem pierwszego roku życia, a następnie 5 milionów przed ukończeniem 5 roku. Wstrząsające dane na temat sytuacji najmłodszych w Poludniowej Ameryce i na Karaibach przedstawił w czwartek dyrektor Amerykańskiej Organizacji Zdrowia podczas konferencji Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF), która odbyła się w Meksyku z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka. Stwierdził on, iż wśród 800 milionów ludzi na świecie, którzy pozbawieni są podstawowych środków do

życia, prawie połowę stanowią dzieci i młodzież w wieku poniżej 15 lat. Ogromna większość tych dzieci zamieszkuje kraje rozwijające się w Azji, Afryce i Południowej Ameryce.

Jak wynika z przedstawionych danych, rocznie w krajach Ameryki Łacińskiej przychodzi na świat 10 milionów dzieci, z których 1,3 miliona nie osiąga drugiego roku życia. Raport Komisji Gospodarczej ONZ ds. Ameryki Łacińskiej przewiduje, iż w roku 1980 na tym subkontynencie będzie rzesza 146,6 miliona dzieci w wieku poniżej 14 lat i będą one stanowiły 40,9 procent całej populacji. (PAP)

Francuskie próby z benzyną alkoholizowaną

Przy Francuskim Instytucie Energii Słonecznej powstała sekcja, której zadaniem jest badanie możliwości jak najszybszego wykorzystania alkoholu jako dodatku do paliwa. Próby z mieszaną benzynowo-alkoholową zostaną niedługo podjęte na francuskiej wyspie Reunion. Do produkcji alkoholu wykorzystywać się będzie odpady z trzciny cukrowej. Omawiany pomysł z alkoholizowanym, bądź alkoholowym paliwem nie jest w istocie nowy — samochody z naładowanym alkoholem jeżdżą już m. in. w Stanach Zjednoczonych i Brazylii, w samej zaś Francji przeprowadzano już odpowiednie eksperymenty

z autobusami paryskimi w okresie międzywojennym. Interesująca jest natomiast sprawa ekonomiki zużycia alkoholu w silnikach samochodowych. Gdyby chcieć zaopatrzyć wszystkie pojazdy jeżdżące po szosach Francji w paliwo, którego 10 procent stanowiłby alkohol, trzeba byłoby wytwarzać go 20 milionów hektolitrowo rocznie — pięciokrotnie więcej, niż jego obecna produkcja. Ponadto, wytworzenie miliona hektolitrowo alkoholu kosztuje dziś we Francji 200 milionów franków, podczas gdy obecna cena tej samej ilości benzyny kształtuje się na poziomie 60 milionów franków. (PAP)

Polskie transformatory dla Pakistanu

W Centrum Przemysłu Transformatorowego „Elta” w Łodzi zakończono budowę pięciu dużych jednostek energetycznych dla Pakistanu. Są to transformatory przystosowane do pracy w warunkach tropiku o mocy 40 megawoltamperów i napięciu 132 000 woltów oraz o wadze sięgającej 90 ton każdy. (PAP)

Przepisy celno-dewizowe obowiązujące w Rumunii

Wyjeżdżającym do Rumunii przypominamy podstawowe przepisy celno-dewizowe tego kraju.

Do Rumunii można przywozić bez cła przedmioty osobistego użytku. Bez cła dozwolone jest także przywóz środków spożywczych w ilościach niezbędnych w czasie podróży, napoi alkoholowych — do 5 litrów wina i 2 litrów innych napoiów, wyrobów tytoniowych do 300 papierosów i 300 gramów tytoniu. Ogólna wartość środków spożywczych, napoi alkoholowych i wyrobów tytoniowych nie może przekraczać 500 lei. Wolne są od cła również upominki o łącznej wartości do 2 000 lei. Zakazany jest natomiast przywóz do Rumunii znaczków pocztowych i towarów o charakterze handlowym. Wwiezienie rumuńskich środków płatniczych dopuszczalne jest tylko w wysokości potwierdzonej przez upoważnione punkty sprzedaży walut w Polsce. Zakazane jest zbywanie przedmiotów przywiezionych do Rumunii, jak również przewożenie tranzytem.

Dla Wałbrzysza

Zatwierdzono projekt pomnika trudu górniczego

Coraz realniejszych kształtów nabiera idea budowy pomnika trudu górniczego w Wałbrzychu, który będzie wyrazem szacunku mieszkańców miasta dla pracy 25-tysięcznej rzeszy górników miejscowego zagłębia. Autorem projektu pomnika zatwierdzonego już do realizacji jest prof. Gustaw Zemla z Warszawy.

Pomnik trudu górniczego w swoim plastycznym kształcie nawiązuje do sylwetki wieży wyciągowej kopalni. Stanie on na skarpie przed najładniejszą, nową dzielnicą mieszkaniową Wałbrzysza — Piaskową Górą. 15-metrowy monument wykonany zostanie z wielkich bloków strzegomskiego granitu. (PAP)

Sesja astronomiczna w Dąbrowie Górniczej

W Dąbrowie Górniczej odbyła się 18 bm. zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii ogólnopolska sesja naukowa poświęcona zagadnieniom struktury i genezy obiektów kosmicznych. Uczestniczący w niej specjaliści — heliofizycy i astronomowie z krajowych placówek naukowo-badawczych podejmowali w swych referatach i dyskusjach problemy powstania Układu Słonecznego i narodzin tzw. gwiazd nowych, chemicznej struktury naszej galaktyki i największych obiektów Wszechświata. (PAP)

Żołnierski czyn na 35-lecie PRL

Z szerokim odzewem spotkał się we wszystkich okręgach wojskowych i rodzajach sił zbrojnych apel żołnierzy Katowickiej Brygady Obrony Terytorialnej im. Aleksandra Zawadzkiego wzywający do uczczenia patriotycznym czynom żołnierskim jubileusz 35-lecia PRL.

W organizacjach partyjnych i młodzieżowych, we wszystkich kolektywach żołnierskich, a także wśród pracowników cywilnych instytucji wojskowych, realizowane są różnorodne przedsięwzięcia społeczno-polityczne, szkolenio wo-wychowawcze i prace wspierające gospodarkę.

Saperzy Śląskiego Okręgu Wojskowego, już od kilku tygodni budują w Opolu most przez Odrę, który w poważnym stopniu pomoże rozwiązać występujące w mieście trudności komunikacyjne; szczególnej pomocy udzielają przy tym przedsięwzięciu naukowcy z wrocławskiej Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych. Żołnierze zamierzają oddać most do użytku w początkach czerwca br. „Żołnierski most” pełnić będzie funkcję tymczasowego, do

zakończenia robót modernizacyjnych na funkcjonującym do tychczas moście.

Szczególnie pożyteczne zobowiązania wykonują żołnierze jednostek kolejowych i drogowych, z których wielu zaangażowanych jest obecnie przy budowie 22-kilometrowego od cinka trasy linii hutniczo-siarkowej z Hrubieszowa do Katowic.

Warto przypomnieć, że w ostatnich 5 latach czyny społeczne wojska służące krajowi przyniosły oszczędności przekraczające kwotę 10 mld zł.

Wiele zobowiązań m. in. w warszawskim, pomorskim i śląskim okręgach wojskowych dotyczy honorowego krwiodawstwa. Młodzi aktywiści PZPR i ZSMP w żołnierskich mundurach otaczają także serdeczną opieką sieroty i piosłoty; z żołnierskich składek ufundowano dotąd wiele książeczek mieszkaniowych dla sierot.

Podchorążowie wszystkich uczelni wojskowych wykonują — wspólnie z młodzieżą cywilną — wartościowe prace służące regionom. (PAP)

Konferencja prasowa I. Goliath

Reakcyjne kręgi CDU-CSU przeciwko odprężeniu

W międzynarodowym centrum prasowym w Berlinie odbyło się spotkanie dziennikarzy z Inge Goliath, obywatelką RFN, która w marcu br. wystąpiła wraz z mężem do władz NRD z prośbą o udzielenie azylu politycznego.

Inge Goliath była ponad 10 lat współpracownicą dr. Welfera Marxa — deputowanego do Bundestagu RFN z ramienia CDU. Miała ona dostęp do wewnętrznych dokumentów, dotyczących aktywności politycznej reakcyjnych kręgów CDU/CSU i twierdzi, że W. Marx zajmuje kluczową pozycję w koordynacji tej działalności, skierowanej przeciwko pokojowi, odprężeniu i bezpieczeństwu. Codzienna konfrontacja z taką właśnie aktywnością skłoniła ją do osobistego przyczynienia się do odsłonięcia tych machinacji.

I. Goliath przedstawiła dziennikarzom stenogramy notatek sporządzonych przez W. Marxa wspólnie z innym deputowanym CDU do Bundestagu Alfredem Dreggerem na temat rozmów przeprowadzonych w lutym 1976 r. w Pekinie z ówczesnym ministrem spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Cio-Kuan hua.

Z dokumentów tych wynika, że koła reprezentowane przez W. Marxa i A. Dreggera, które nierzadko oficjalnie zapewniały o swoim oddaniu dla sprawy pokoju, podejmowały już od lat usilne starania o zawiązanie niebezpiecznego spisku z Pekinem. (PAP)

Nowe książki o muzycznych sprawach

Młodzieżowy Ruch Miłośników Muzyki Pro Sinfonika w Poznaniu wydał ostatnio dwie książki piora Alojzego Łuczaka.

W książce „Pro Sinfonika: skąd idziemy — dokąd dążymy” przedstawione są koncepcje teoretyczne leżące u podłoża tego muzycznego ruchu, a także praktyczne, bardzo różnorodne formy działalności Pro Sinfoniki. Jeden z rozdziałów książki nosi tytuł: „Istota kultury jest jej uprawa”. Hasło to można uznać za dewizę działalności poznańskiego ruchu muzycznego.

Druga nosi tytuł „Muzyczne itinerarium”. Prezes Pro Sinfoniki, znany poznański działacz i animator życia kulturalnego opisuje tutaj swoje muzyczne wojaże artystyczne do Związku Radzieckiego, Norwegii, Włoch i Kanady. Jest tu zanotowanych wiele interesujących wydarzeń, takich jak na przykład pasjonujące spotkanie w dalekim norweskim Bergen z czołowym działaczem muzycznym Poznania lat 50-tych — Norbertem Karaśkiewiczem. (bram)

W PRASIE

rowskie formacje SS księży z Pelplina w dniu 20 października 1939 roku.

W „Iid” — sonda, tym razem na temat „Czy prasa ustąpi telewizji?” Wniosek jest jednoznaczny: o ustąpieniu przez prasę telewizji mowy być nie może. Jednak w miarę rozwoju i telewizji, i prasy — sporo pozostaje do usprawnienia i w jednej, i w drugiej.

W „LITERATURZE” — na stronie zatytułowanej „Pociąg pomańscy” wiersze Lucji Danielewskiej, Marka Koźmida i Tomasza Rępy.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Marek Różyczka w artykule „X Muza w krajoznawstwie” podejmuje kwestię upowszechniania sztuki filmowej na wsi. Remontem ujęcia jest ogro-

maczenie mieszkańcom wsi dostępu do kultury filmowej z pomocą likwidacji w minionych 12 latach 1330 stacjonarnych kin wiejskich (pozostało tylko 665). Zdaniem autora kino wiejskie może być zastąpione przez obajdowe, w którym nakłady na pozyskanie i obsłużenie widza są dwa i pół raza niższe. Jednak kino ruchome musi przyciągać atrakcyjnie niż dotychczas formy działania, przy czym chodzi tu zarówno o wygląd sal, w których wyświetla się filmy, jak i o doskonałość formy usług filmowej pod względem programowym, technicznym i organizacyjnym.

W „KULTURZE” — Wiesław Górnicki polemizuje z poglądami Stefana Kisielewskiego, który nie szczędną piórą, by drukować za granicą osobliwe „koresponden-

cje z Polski”. Autor kończy swoje wywody zatytułowane „Dziwny świat Stefana Kisielewskiego” stwierdzeniem: — „chyba już dość tej uzurpacji. Zanim się nabędzie prawa do wydawania sądów moralnych o ludziach, którzy coś tutaj robią i włożyli w ten kraj jakąś część swego życia, trzeba najpierw dowiedzieć swego lojalności wobec kraju, w którym ci ludzie żyją.

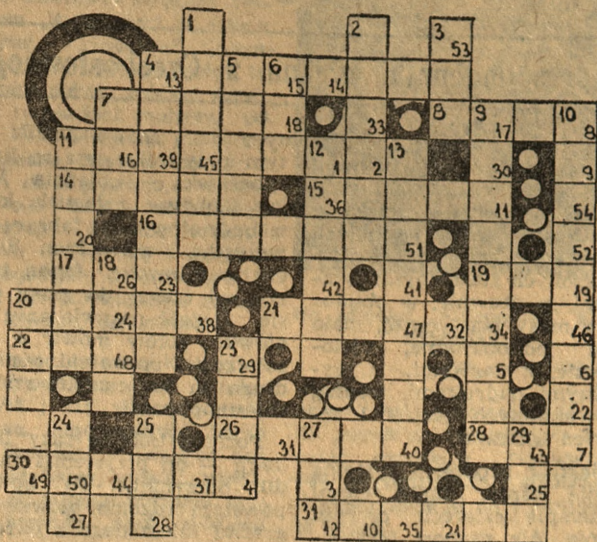
W „ZA WOJNOŚĆ I LUD” — Adam Zarzycki w korespondencji z Leszna przedstawia działacza i śpiewaków tamtejszego chóru „Złowidowiec”.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — doktor Tyburek Tybulewski z Instytutu Medycyny Społecznej Akademii Medycznej we Wrocławiu w wywiadzie na zamówienie mówi „O zazdrości, zawiści i edukacji uczuciowej”. Na pytanie, jak uwolnić się od zazdrości i zawiści, lekarz ten daje taką receptę: — Człowiek, który uświadomił sobie, że cudza złościwość może być dla niego żywiołowym oparciem, będzie próbował się jej wyrwać, oczekując, że jego postawa wywoła z kolei podobny efekt u innych ludzi...

LEKTOR

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 18



Poziomo: 4 — wraca w tytule filmu, 7 — ziemniaki dla śpiewaka w klatce, 8 — to samo co 7 poziomo dla drobnoustrojów, 11 — kolega skrzywiec, 14 — pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 85, 15 — jezioro w Finlandii, 16 — filozof z Cyreny, uczeń Sokratesa, 17 — as, 19 — gatunek wierzby, 20 — kolega gitary, 21 — dawniejsza sygnalizacja, 22 — z Zielonego Wzgórza, 26 — rajske jabłuszko, 28 — krzyżówkowe piwo, 30 — można ją mieć na co, 31 — subtelna różnica.

Pionowo: 1 — uзда, 2 — w niektórych zakładach pracy są aż trzy, 3 — kraj ze stanami, 4 — bujna, 5 — na śnieg lub wodę, 6 — „Ban, ...My lub... On, 7 — kolega kanarka, 9 — dół po wybranej glinie, zwykłe napełniany wodą, 10 — miejscowości słynna ze zwycięstwa wojsk powstańczych pod wodzą T. Kościuszki 4 kwietnia 1794 roku, 11 — bez pieczeństwa, 12 — miasto w Macedonii, 13 — roztocze (z

biologii), 18 — nazwa jednego z zespołów motocyklowych, 20 — nie jeden w karnawale, 23 — po kijance, 24 — znany z badań nad elektrycznością, 25 — imiennikowa liczba, 27 — powyżej kolana, 28 — nie gar nie się do pracy.

Litery z krótkich ponomerów w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 54 utworzą ostateczne rozwiązanie zadania.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 18” — czekamy do piątku, 25 maja br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo brzmiące hasło rozlosujemy 5 książek po 100 zł, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16

Wirowo: skunks, brzuch, szkrab, schron, chrzan, strach, szorn, brzask.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Krzysztof Helian, Poznań; Maria Czeszak, Poznań; Stefan Schoen, Czarńków.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Dzisiaj publikujemy kolejną humoreskę spośród wyróżnionych w konkursie „Głosu Wielkopolskiego” pod hasłem „Z życia wzięte”.

Wakacje. Trochę trudu i wysiłku — wszystko przy gotowane do podróży. Je dzimy — jak postanowiliśmy wcześniej — do Warny. Wspaniała plaża, słońce, klimat — wszystko to potrzebne dziecku, które niedomaga. Jeszcze tylko bilety i już jedziemy. Kolej nigdy nie zwodzi, gdy się ma bilety, miejsca leżące czy sypialne. Do Biura Podróży!

Pięć minut po ósmej wchodzi do Biura Podróży. Wspomina kolorowe afisze zachęcające, klientów spora gromadka, ale coż to jest przy obecnej, światowej organizacji pracy o partej na najnowszych zdobyczach i doświadczeniach. Kolej nie ma, wszyscy siedzą rozparci w niskich, wygodnych fotelach, niektórzy drzemają, inni czytają.

Kogo tu zapytać? Jedyna mała koleżka przy kasie sprze dać ci znaczki nie wchodzi w rachubę. Chyba tamta pani.

— Proszę pani — czy otrzymam bilety do Warny?

— Niestety, tutaj jest kasa dewizowa, mogę jedynie zamienić panu dolary na złote.

— Och, przepraszam.

Przecież jest informacja! Miła, powiedziałabym szczególnie charakterystycznie, trochę niepokojąco, niebrzydka pani wy jęła, że pociąg odchodzi o 22.25 z Warszawy a będzie na miejscu o 10.19. Byłoby to szybko, gdyby nie fakt, że trzeba do tego wyjaśnienia dodać jedną dobrą. Ale drobiazg.

— Do Warny zabawi tamta pani.

Patrzę, rzeczywiście. Taką

Z życia wzięte

Biuro podróży „URWIS”

pociągająca, sympatyczna twarzyczka, okolona pięknymi lokami. Ze też ja tej osobki wcześniej nie zauważyłem. Mo że dlatego, że pochylona nisko nad płytą swojego stanowiska pracownicy zapisywała kartki biletów, spinała je okładką i układała na maleńki stosik. Nie miałem odwagi odezwać się do zapracowanej, ale wykorzystalem moment, gdy na chwileczkę oderwała długopis od blankietu.

— Najmocniej panię przepraszam. Czy u pani dostanę bilety do Warny na pierwszego sierpnia?

Podniosła głowę i wtedy ujrzałem gorące wypieki na jej policzkach i piękne oczy. Żal mi się jakiś ogarnął. Rzuciłem okiem na sąsiednie stanowiska pracy. Były puste. A w fotelach drzemali klienci.

— Owszem, ale czy ma pan numerki?

— Jaki numerki? — zapytałem.

Proszę pana, rano o ósmej wydajemy klientom 40 numerków. Kto go nie posiada nie będzie załatwiony, bo nie zdąży. Poza tym na ten termin może pan zgłosić się dopiero jutro, bo maksymalne wyprzedzenie rezerwacji wynosi nie miesiąc a 30 dni, bo przecież lipiec ma 31 dni.

— To ci ścisłość — pomyślałem.

Dowiedziałem się o numerkach, więc jako lojalny obywatel postanowiłem zdobyć numerki, jutro rano o ósmej. No tak, a co z pracą? Zwalniać się? Wybrałem mnie z kłopotu babcia, która powiedziała: I tak wstaje o 5.15 codziennie,

to chyba pójdę po ten numerki sama. Spałem smacznie a babcia poszła wczesnym rankiem ustawić się w kolejkę — bo kobieta to intuicyjnie wyczuwa, że bez ogonka numerku nie będzie. Umówiliśmy się, że zatelefonuje. Nie było telefonu — zaniepokojony pojechałem, szczęśliwa siedziała na parapecie okna w Biurze Podróży i drzemała. — Dostałem szósty numerki rezerwowany, bez gwarancji załatwienia. Po ci — żalem, popytałem.

— Panie — nie dostaliśmy przydziału żadnych miejsc leżących ani sypialnych, a tym samym biletów na pierwszego sierpnia.

— To ja chcę na drugiego!

— W takim przypadku musi pan przyjść jutro, bo o miejsach na drugiego sierpnia do wiemy się jutro około godziny dziewiętej, po telefonie z Warszawy, o ile dostaniemy połączenie.

Następnego dnia byłem punktualnie o ósmej. Stał taki ogonek ludzi, że wydano 40 numerków normalnych i 20 rezerwowanych. Ja byłem ewentualny 22 rezerwowany, ale nie dostałem kartki, a za mną inni. Ha! Ale tak się złożyło, że 20 numer dostała starsza pani z prowincji, która miała załatwić tylko więc musiała pójść do innego Oddziału, gdzie numerki były niepotrzebne. Widziałam moją głupią minę więc oddała mi kartkę. Ocho! Będę po południu chyba załatwiony. I zostałem załatwiony.

— Nie było i nie ma żadnego miejsca na drugiego sierpnia.

— To może na trzeciego?

— Ale to jutro trzeba przyjść od nowa.

Czwarty dzień. Dostałem karteczkę „R4” (nie mylić z „L-4”). To też tylko rezerwa. Takśówa do roboty, pełen nadziei. Jednak ogarnęły mnie wątpliwości. Nie poszedłem do Biura Podróży. Zatelefonowałem do kierownika. Nie dostał znowu żadnego przydziału ani do Bułgarii ani do Rumunii. Warszawa nie przydzieliła. Piąty dzień — nic. Tylko numerki „R11”. Szósty dzień — po niedzialek — kartki z numerkiem nie dostałem. Było nas za dużo. Żal mi się zrobiło kierownika i pracowników, które nieba by przychyliły utrudnieniu człowiekowi, ale upadł n w ponurą melancholię. Kto tu kpi z człowieka pracy? Zmęczony uciąłem sobie południową drzemkę.

I wtedy wszystko się wyjaśniło... Przyszedłem do Biura Podróży „Urwis”. Ledwo zdążyłem usiąść w fotelu, wywołano moje nazwisko i wręczono gotowy bilet i nawet nie wiem, jak za niego zapłaciłem, bo niezwykle piękna pracownica z uśmiechem godnym pocatunku, życzyła mi miłego wyoczniku i w podarunku wręczyła piękne foldery oraz — śc dziewcz. Scisnąłem tę rączkę i nagle usłyszałem przez głośnik nagraną na taśmie melodię piosenki reklamowej: Podróżuj tylko z „Urwisem”, podróżuj w świat, po kres, usług służymy ci serwisem bo nad nim czuwa”. ...Zamazały się słowa.

Nagle strzyknęło mnie coś pod topatką i obudziłem się. W garści trzymałem pięć kartek z numerkami z tego Biura Podróży na jawie. Byłem zadowolony z mojej drzemki, bo na stroiła mnie optymistycznie.

LEON MOCYDLARZ

między WIERSZAMI

WIE CO TO ZNACZY...

Popularny gwiazdor filmowy USA Rock Hudson ofiarował na badania naukowe dotyczące zwalczania chorób serca 1/4 swojego majątku — około 8 mln dolarów.

Warto dodać, że w listopadzie ubiegłego roku 53-letni Hudson przeszedł ciężki zawał serca.

WOLA MĘŻCZYZN?

Przyjmowanie przychodzących na świat dzieci, czyli akuszerka, była dotąd w Europie raczej domeną kobiet. W Holandii, gdzie wydano specjalny dekret pozwalający również mężczyznom na wykonywanie tego zawodu, pracuje już 10 akuszerów — mężczyzn.

Ciekawe, że właśnie tam gdzie oni działają, wzrasta ilość porodów w domach. Być może, że ciężarne kobiety mają większe zaufanie do mężczyzn...

SZCZĘŚCIARZ

15-letni uczeń z Kopenhagi, po życzył od matki 1,5 dolara, aby zagrać w „Toto Lotka”. Miał nie bywałe szczęście, gdyż wygrał ponad 27 tys. dolarów.

Młodzieniec postanowił wygrać przeznaczyć na swoje studia, gdyż ubogich rodziców nie było na to stać.

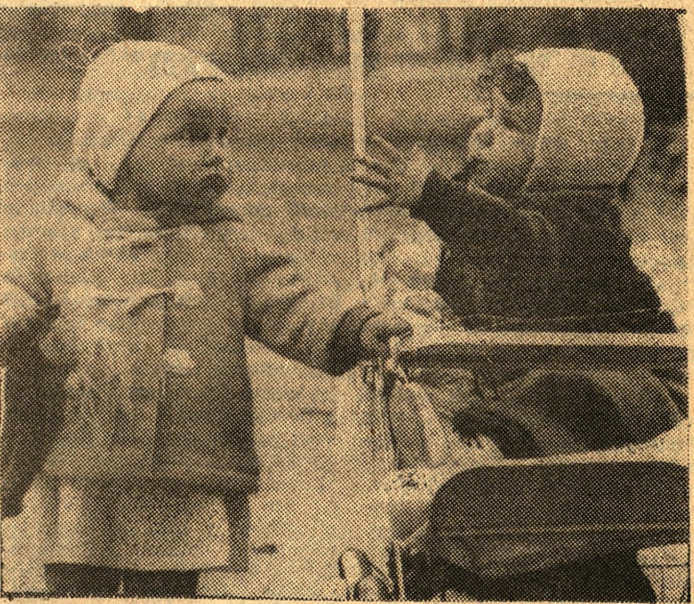
„DZIKI ZACHÓD” W SĄDZIE

W Portland (USA) odbyła się przed miejscowym sądem rozprawa rozwodowa, która zakończyła się jak na „dzikim zachodzie”. Po ogłoszeniu wyroku, obciążającego winą męża, wyciągnął on pistolet i strzelił w kierunku żony. Zabił jednak nie ją, a jej adwokata, po czym usiłował popełnić samobójstwo, co jednak udało mu się.

Mali przyjaciele

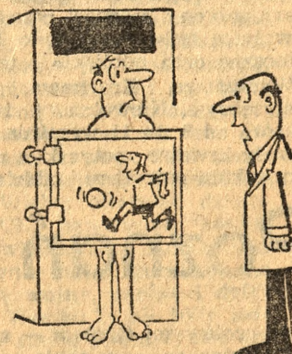


CAF — UPI



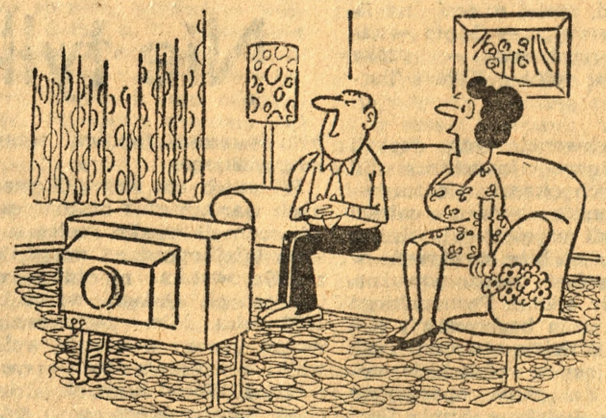
CAF — fot. Walczak

Przed telewizorem



— Wygląda na to, że ten rentgen jest znów zepsuty!

— To musi być przedpotopowy film, bo ona ma taką samą suknię jak ja...



— Bardzo to dziwne, że będąc daltonistą, od razu zauważyłeś, że kupiłam kolorowy telewizor...

— Czy ty, Matyldo, musisz przychodzić ze swoimi sprawami zawsze podczas meczu piłkarskiego?

Na kanwie historii i kultury

Gniezno polszczyzną określone

PŁATEK. Miasto to samo, znane od lat... Ale przecież — piękniejsze z dnia na dzień. Spod zdjętych co do piero rusztowań wabi uroda rozrzucona architektura początków wieku. Na wielu innych domach — dalsze rusztowania.

Jest popołudnie, słońce zło- tym blaskiem kładzie się na domach.

Przyjechałem do Gniezna na Dni Fredrowskie. Dzisiaj miejscowy teatr gra „Dwie blizny”. I chociaż spektakl oglądam z umiarkowanym za- interesowaniem, to przecież — dawno już nie słuchałem Fre- dry, tej jego — przepysanej polszczyzny...

Po spektaklu, gdy mam już wychodzić z teatru, z pustej sceny słyszę nagle „Winszuj waszmości mi sukcesu! Dzi- siaj moje zrekowiny” Co to? Na scenie młoda dziewczyna, młody mężczyzna. Dziewczyna właśnie kończy kwestię Cze- snika z „Zemsty”. Widząc mnie, speszona tłumaczy: „Ko- lega ma egzamin wewnętrzny w teatrze, przygotowuje rolę Papkina, pomagam mu teraz grając Cześnika”. Magdalena Chilmon, jedna z licznych tu adeptów sztuki teatralnej. „Je- stem z Warszawy, w Gnieźnie znalazłam miejsce dla siebie, mam tutaj szansę zostać aktor- ką”.

SOBOTA. Wdział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Gnieźnie. Kierownik — Wal- de mar Kiebowski, historyk: — „Z Gnieznem, pierwszą stolicą Polski każdy Polak wiązał i wiąże pewne oczekiwania. W świadomości społeczeństwa, polskiego nasze miasto to swe- go rodzaju symbol jedności na- rodowej Polaków. Nie jest więc rzeczą obojętną dla po- czucia więzi z przeszłością i szacunku dla teraźniejszości, że w Gnieźnie winno się szcze- gólnie pielegnować tradycje hi- storyczne narodu”.

Mówi jeszcze o organizowa- nych tu imprezach historycz- nych i folklorystycznych. Po- kazuje dokumentację. Zdję- cia — gnieźnianie grający pierwszych Słowian, dawnych mieszczan, wojsko polskie róż- nych epok.

„Budynek w podwórzu, z czerwonej cegły. Zza drzwi- niosą się dźwięki fortepianu. Mija mnie młode ze skrzypca- mi, chyba większymi od nie- go. Szkoła muzyczna. Kory- tarz — pełen afiszów. Zapo- wiedzi: Gnieźnieński Chór Chłopców „Szpaki” wystąpi w Dniach Muzyki Organowej i Oratoryjnej w Łodzi — dyrygowany przez Wiesława Kisera wykona tam utwory F. Chopina, M. Karłowicza, K. Szymanowskiego, T. Szeligow-

skiego, chór śpiewać będzie także na XII Koszalińskim Fe- stiwalu Organowym. Anonsu- jące występy zagraniczne afi- sze na których „Szpaki” są niemieckimi „Die Store”, li- tewskimi „Varnenai”. Jest wiosna, zza okien szkoły nie- sie się śpiew, donośny śpiew ptaków Gniezna.

Panorama miasta — katedra, rzędy domów, kominy fabryk. A obok — pomnik Mieszka I, Bolesława Chrobrego.

Podwórzec przed liceum, przed częścią wystawową tego wspaniałego kompleksu. Mówi doktor Ludwik Przymusiński: „Będziemy mieli tu stałą wy- stawę; zorganizujemy ekspo- zycje monograficzne, przedsta- wiające ważne sprawy kultu- ry narodowej”.

Ogromna sala wystawowa na piętrze. Pod ścianami — obrazy. Tabliczki z podpisa- mi: „Nieokreślony malarz pol- ski XIX wieku — Śmierć księ- cia Józefa Poniatowskiego”; Aleksander Sochaczewski — „Zakowanie w kajdany”; Obrazy Chelmońskiego, Mal- czewskiego... Robotnicy wno- szą jakieś stelaże. Pani nadzorująca prace — „To jest wystawa przeniesiona do Gniezna z Muzeum Narodowe- go w Warszawie... „Droga do niepodległości” taka będzie nazwa tej ekspozycji”.

A w podziemi — jeszcze trwa wystawa darów spo- łeczeństwa polskiego na Fun- dusz Obrony Narodowej w la- tach 1936—1939. Relikwie pol- skie...

„Klub Międzynarodowej Prasy i Książki przy ulicy Chrobrego. Odbędzie się wła- śnie sesja fredrowska. Na sali — aktorzy, młodzież licealna, starsi, dystyngowani ludzie.

Kierująca od 15 lat klubem Maria Szczerkowska: — „Gos- czą u nas wybitni twórcy — aktorzy, muzycy, plastycy, pi- sarze. Organizujemy koncerty, spotkania”.

Kronika klubu. Wpisz: „Ro- bicie świetną robotę! Jak nie pokochać Gniezna, jego klubu, w którym pełno dobrych, ma- drych, życzliwych i uśmiech- niętych ludzi”. Fotografia — gazeciarz uliczny trzymający w ręce „Głos Wielkopolski”, pierwszą polską gazetę. To zdjęcie z koncertu w klubie na 30-lecie „Głosu”.

„Biblioteka Publiczna mia- sta Gniezna. Zastępca dyrekto- ra — Mieczysław Nadolski. Rozmawiamy o tutejszym śró- dowisku twórczym. Przy bi- bliotece działa grupa literacka „Drzewo”, która współorgani- zuje Piastowskie Lato Poezji. Czytam wiersz: „gdy nad wil- gotną ziemią dym cichy pły-

nie, pytam się, czy chmura ptaków spłonie”. Nadolski: „Gniezno zyskuje teraz nową urodę. Mam tu unikalnie zachowany zespół miejski z przełomu wieku”.

Wieczorem w teatrze — „Zemsta” Teatru Powszechnego z Warszawy. Drugie to przedstawienie tego dnia. Sala wypełniona do ostatniego miejsca. Wspaniała gra aktor- rów. Gdy Cześnik bierze od Dyndalskiego polską szablę i woła „Pani barska!... Dobrze mi się wysłużyła” — tamte polskie obrazy z gnieźnień- skiej wystawy wracają wspomnieniem. A potem ten- że Cześnik — Bronisław Paw- lik, gdy od Towarzystwa Mi- łośników miasta Gniezna otrzymuje dla swego teatru medal XII wieków Gniezna, mówi: „Jakże wspaniale się gra nam aktorom przed taką publicznością jak gnieźnień- ska”.

NIEDZIELA. Na Dni Fredrowskie przyjechał Krzy- sztof S. Krytyk z pi- sma „Scena”. Dawno już tu nie był pokazuje mu- teraz najświetniejsze zabytki miasta, gotycką polichromię kościoła św. Jana. Długo stoi- my przed innym wspaniałym świadkiem dziejów — roma- skimi Drzwiami Gnieźnieński- mi...

A potem już sam — idę do miejsc mi najbliższych. Gdzie w cichej, zagubionej w kwit- nących sadach uliczce gnie- źnieńskiej stoją niskie domy. Gdzie, gdy głowę wychylisz ku- górze, z drugiej strony jezio- ra zobaczysz nowe wieżowce osiedla Winiary.

Jeszcze — jadę z teatrem do Żydowa, niedaleko Gnie- za. Przed wejściem do sali widowiskowej tutejszego kom- binatu PGR — duża grupa dzieciaków. Z biletem w rękę. Mówię, że przedstawienie będzie dopiero za półtorej go- dziny. „Wiemy, wiemy!” wo- łają. I — czekają nadal...

„Wieczorem — „Maż i żo- na”, spektakl bydgoskiego tea- tru. Przedstawienie tradycy- jne, ale grane dobrze. Spotka- nie po spektaklu. Obok mnie siedzi Wincenty Stanisław- ski. Kieruje w teatrze dzia- łem ogólnym. „Pracuję tu od drugiego lutego 1946. Wie pan, Gniezno różne okresy prze- chodziło. Teraz — dużo się tu- taj robi. A gdy my jedziemy z tymi przedstawieniami tam, gdzie na nas bardzo czekają; gdy widać, że w mieście na- lepsze się stale zmienia — cie- szy to, mocno to cieszy czło- wieka”.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Włódek sprzedawcy sklepo- wego z wciśniętym za- uchą ołówkiem, po któ- ry sięgał co chwila dla no- towania czyichś zakupów, za- ciera się w pamięci starszych, a młodym nie jest znany — także dlatego, iż subiektyw- niemi zupełnie zastąpiły eks- pedientki, zwykle nie oszczęd- zając swego organu słuchu. Nawet takie sobie powiedzenie, jak „trzeba żyć z ołówkiem w rękę”, lansowane ongiś w na- szej prasie, utraciło, z racji upowszechnienia się długopi- sów, swój dosłowny sens.

Takie i tym podobne reflek- sie towarzyszyły mi podczas odwiedzin w Czechach Bud-ziejowicach, szacownym mieście wielkości Kalisza, sławnym z piwa i koszar 91 pułku, w któ- rym pono miał służyć dzielny wojak Szwajk, powołany do- życia piórem Jaroslava Hasz- ka. Ale powiedzieć coś takie- go po przekroczeniu progów największej w Europie fabry- ki ołówków, tu właśnie — od- stu trzydziestu lat — się nie- szcząc? Ograniczyłem wąt- pliwości do sformułowania pytania, czy producent nie- uznał za konieczne dostoso- wać swego programu wytwór- czego do zmieniających się potrzeb. Odpowiedź brzmiała jasno i stanowczo: — Produk- cja ołówków nadal wzrasta; „tradycyjnych” wytwarzamy dwa miliony rocznie; kupują- je sto trzy kraje świata.

Inżynier Vlastislav Briza mówi o reprezentowanym przez siebie dziale wytwór- czości z dużą znajomością rze- czy. Budziejowicki zakład przy ulicy generała Ludwika Svobody, zatrudniający 1200 ludzi, jest jednym z czterech w tym mieście; w ogóle „KOH—I—NOOR” (dawniej „Hardtmuth”) ma dziewięć wytwórni, w różnych ośro- dach Czechosłowacji, w któ- rych wyrabia się, oprócz ołówków, długopisy (podobne do naszych „Zenitów”, lecz staranniej wykonane), kredki, pisaki, kalki do urządzeń po- wielaczowych, taśmy do ma- szyn biurowych, rozmaite przybory szkolne z mas pla- stycznych, farby wodne, plaka- towe i olejne, a nawet zabaw- ki.

Akurat centrum Europy ogarnęła Wiosna Ludów, gdy Hardtmuth wykonywał oło- wówkę w drewnie i założył ich wytwórnię w Czechach Bud-ziejowicach. Za czasów niepo- dległej Czechosłowacji, w okre- sie międzywojennym, bud-ziejowicka fabryka sięgnęła po europejski prymat w rozmia- rach produkcji i utrzymuje go nadal. Takie renomowane zachodniemieckie firmy jak „Castell” albo „Faber” stano- wią dla obecnego „KOH—I—NOORa” jedynie konkurencję jakościową, lecz nie ilości- ową.

Ołówek ołówkowi nierówny, służy on różnym celom i dla różnych przeznaczeń jest od- biorebów: pisze nim dziecko (w CSRS każdy uczeń w po- czątkowym okresie musi pi- sać tylko ołówkiem), posłu- giuje nim rzemieślnik („KOH—I—NOOR” nadal wy-

Z ołówkiem w rękę

Korespondencja własna z Czechosłowacji

rabia zapomniane u nas ołów- ki tzw. kopiowe), projektant, artysta-plastyk. Zakład bud-ziejowicki wytwarza ołówki w dwudziestu jeden stopniach twardości (czy miękkości), oznaczonych stosownymi sym- bolami, w drewnie, w obudo- wie z masy plastycznej, mało- wane jednobarwnie, wielo- barwnie, z napisami, z wy- młynnymi nadrukami, według indywidualnych gustów i za- mówień klientów.

Wielkość produkcji systema- tycznie rośnie, mniej więcej w tempie czterech procent rocznie. Ale eksport powie- kszony jest znacznie: w 1978, w porównaniu z rokiem po- przednim, tylko do krajów strefy dolarowej wzrósł on o 16 procent. Są to dokonania budzące szacunek, zwłaszcza jeśli się zważy, iż załoga „KOH—I—NOORa” pracuje głównie w starych zabudowa- niach. Zakład nr 1, który od- wiadzę, nie tylko nie wy- gląda okazale, lecz rzecz moż- na — nieciekawie. Jednak wszędzie w tym wieloobiekto- wym kombinacie praca idzie równym rytmem, a kolejne posunięcia inwestycyjne są so- lidnie kalkulowane. Toteż wi- dać wokół wiele robót mo- dernizacyjnych, przeróbek, do- budówek. Poza jedną jedyną gumownią żadnego nowego od- podstaw obiektu w macierzy- stej fabryce nie wzniesiono. Obowiązuje żelazna reguła rze- telnego rachowania co kor- zystniejsze dla produkcji i za- bogi.

Źródło osiągnięć ludzi z „KOH—I—NOORa” stanowią: wieloletnia tradycja, produk- cji, wciąż doskonalsza tech- nologia, dotrzymująca kroku światowemu postępowi oraz stabilność zatrudnienia. Tu, w Czechach Budziejowicach, w głównym zakładzie kombina- tu, pracują prawnikowie pierwszych „ołówkarzy”. Nie- mała rolę gra też rzutkość eki- py kierowniczej: z jej inicja- tywy doszło do wybudowania, przy walnym współudziale „KOH—I—NOORa”, fabryki ołówków na Kubie; doprowa- dzono do konstruowania we- własnym zakresie niektórych maszyn o unikatowym charak- terze. Dodajmy, że dorobek fa- bryki, firmującej wyroby imie- niem jednego z najsławniejs-zych brylantów świata, jest w dużej mierze zasługą ko- biet: to one stanowią cztery piąte załogi.

— Dobry ołówek wymaga dobrego grafitu i dobrego drewna. Grafity sprowadzamy z Cejlonu, RFN, trochę mamv krajowego, a drewno, czyli cedr kalifornijski, importuje-

W tym przypadku jest to limba- syberyjska — objaśnia Vac- lav Kubovac, człowiek, który w budziejowickiej fabryce zna- wszystko i wszystkich. Rozko- chany w swoim fachu tech- niku, od czasu do czasu daje się ponieść przywiązaniu do ołówka, gotów mówić o jego zaletach i uniwersalności jak- długo na to cierpliwość słu- chacza pozwoli.

Poznaję kolejne fazy fabry- kacji — od przyziemia zakła- du poczynając. Tu bowiem powstają rdzenie ołówków, z grafitu mieszanego z okreśio- nego gatunku sadzą oraz glin- ką. Przerabia się tę miesza- ną nieczym ciasto, by później wytkoczyć z niej długie pre- ci ki o różnej grubości, przypo- minające wyglądem druty. Przesuwane na taśmie — su- szą się, a następnie przenoso- ne są do wypalarni. W pojem- nikach z piaskiem przebywa- ją ołówkowe rdzenie sześć go- dzin w kilkusetstopniowej tem- peraturze. Proces ich wytwa- rzania kończy się nasycaniem preparatem sprawiającym, iż ołówkiem będzie się dobrze i wyraźnie pisać.

W innej hali, też nie nazbyt przestronnej, maszyną nacina- niewielkie deseczki cedrowego drewna, żłobi rowki, umiesz- cza w nich przykrojone na- stosowaną długość rdzenie, aż u końca pomysłowo obanyś- nego urządzenia wypadają go- towe, w stanie surowym, ołów- ki — okrągłe i sześciokątne. Przenosi się je następnie do lakierni. Tutaj drewniane pa- leczki otrzymują najpierw pod- kład z farby, by potem przejść ośmiokrotnie (!) przez taś- mę malującą. Dodatko- wo może wchodzić w grę umieszczenie ich w ma- szynie-prasie, nadrukowa- ną napisy lub obrazecz- ki; konieczne wówczas się- staje dodatkowe lakierowanie. A potem mniej więcej 60 pro- cent tej produkcji rozsy- pie się po świecie, drobna cza- steczka zawadając także o Polskę.

☆

Czeskie Budziejowice, sto- lica południowoczeskiego okre- gu, zapisuje się na długo w pamięci każdego przybysza- urokiem zabytków, a co naj- mniej smakiem piwa marki „Budvar”. Jest też dobitnym przykładem życia miejscowej społeczności w rytmie odmie- rzanym pracą, pogawędką przy kufelku i krzątaniem wokół weekendowego domu. Życia- coraz dostatniejszego, lecz z ołówkiem w rękę. I dosłow- nie, i w przenośni.

WIESŁAW PORZYCKI



40 rocznica agresji III Rze-
szy na Polskę i 35-lecie wiel-

kiego przełomu w naszych dziejach, jakim było powsta- nie Polski Ludowej, skłaniają do refleksji nad najnowszymi dziejami państwa i narodu. „Głos Wielkopolski” od lat wiele miejsca poświęca aku- pacji publikując wspomnienia uczestników ruchu oporu, frag- menty opracowań i syntez do-

konywanych przez history- ków, recenzje wydawnictw z tego kręgu tematycznego.

W cyklu „Wielkopolska wal- czość” przypominamy udział mieszkańców naszego regio- nu w walce na różnych fron- tach o wolność i nową Pol- skę. Pragniemy przywołać

wspomnienia z tamtych lat, przypomnieć o dokumentach, które dotychczas nie zostały wykorzystane. Spisane, sło- tografowane lub w oryginale przysłane do redakcji zostają przekazane historykom i mu- zeom, wzbogacając wiedzę o najbardziej tragicznym okre- sie w naszych dziejach.

Wielkopolski, mniej więcej na li- ni: Kruszwica — Gopło — ka- nał Morzysławski — rzeka Warta w rejonie Koła i Tur- ku.

Konsekwencje tych decyzji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych okazały się zarów- no z punktu widzenia całoci kampanii wrześniowej, jak i ze- względu na bieg wydarzeń w Wielkopolsce, bardzo poważne. Uczyniły one z Wielkopolski obszar zgoda bezbronny i sto- jący całkowicie otworem dla nacierających wojsk hitlerow- skich. Zaś grupa operacyjna polskich wojsk — Armia Poz- nan — utworzona w więk- szych z pułków, jednostek bo- jowych i ludzi zmobilizowa- nych z obszaru Wielkopolski, rozkazem Naczelnego Wodza

Włóki Poznańskiego w przypadku wojny z Rze- szą Niemiec były w 1939 wręcz złe. Decydowało o tym strategiczno — geograficz- ne położenie Wielkopolski, ko- rzystne pozycje wyjściowe nie- mieckiego uderzenia oraz de- fensywne nastawienie polskie- go planu obrony tej części kra- ju.

Z punktu widzenia poten- cjału wojennego mógł teren Poznańskiego odgrywać nieba- gatelną rolę. Zamieszkały przez około 2,5 miliona ludno- ści miał duże możliwości mo- bilizacyjne. Istniało tu kilka- dziesiąt wielkich jednostek wojskowych składających się z doborowego i bitnego żoł- nierza, dobra sieć komunika- cyjna, ułatwiająca ruchy wojsk, dobre zaplecze wojen-

ne i sprawnie utrzymany sy- stem fortyfikacyjny, co było istotne w wypadku dłuższych walk pozycyjnych. Wszystko to miało jednak także ujemne strony — Wielkopolska wcho- dziła przed wojną głębokim klinem w głąb terytorium Rze- szy, co narażało duże siły ar- mii polskiej na niechętne o- skrzydlenie i odcięcie od resz- ty kraju. Poza tym sąsiedztwo z Rzeszą dawało nieprzyjacie- łowi przewagę w działaniach z powietrza. Wobec tych faktów operacyjny plan polskiej obro- ny nie przewidywał żadnych wysiłków w celu trwałego utrzymania obszaru Wielkopol- ski na wypadek wojny, z góry zakładając konieczność opusz- czenia tego terenu — ewakuac- cję wojsk oraz ich dylokację na wschodnich rubieżach Wiel-

Nie tylko Armia Poznań

była zmuszona opuścić teren Poznańskiego.

W takich oto skomplikowa- nych warunkach i dramatycz- nej scenarii wiodło społeczeń- stwo Wielkopolskie zmagania z hitlerowskim najeźdźcą w tragicznych dniach września 1939 roku. Mimo zaskoczenia wojną i grozy położenia, wola- walki z wrogiem była pow- szechna. Wśród licznych odru- chów bohaterstwa oporu sta- wianego najeźdźcy przez lud- ność cywilną na pierwszym miejscu trzeba wymienić dzia- łania w Klecku. Nierówna wal- ka spontanicznie zorganizowa-

kierunku uderzenia. Wzorem Klecka poszli mieszkańcy wsi Jankowo, Obora, Żydowo i kil- kudziesięciu innych miejscow- ści powiatu gnieźnieńskiego. Odważnie bronili wolności Mogilno (9—11 września), od- pierając z pomocą stuosobowe- go oddziału Straży Obywatel- skiej pod dowództwem poruc- nika Kazimierza Nowickiego próby opanowania miasta przez dywersantów niemiec- kich i — potem — regularne siły Wehrmachtu, ulegając przeciwnikowi dopiero po dwu- godzinnej bitwie z przeważa- jącymi siłami wroga. 6 wrześ-

mi czołowymi. Ogółem — notu- ją historycy — w około sześć- dziesięciu miejscowościach Wielkopolski doszło we wrześ- niu 1939 roku do starć ludno- ści z Wehrmachtem w obronie wolności i ojczyzny. Były to przejawy godności naro- dowej Polaków, wspierające moralnie społeczeństwo w mo- mencie, gdy w grzy waliła się władza burżuazyjna państwa i smrotna klęska niosła kra- jowi polityka zagraniczna mie- dzynarodowych kół rządzących. Wielką rolę w ratowaniu krytycznej sytuacji wojennej

PLASTYKA

Sztuka autoportretu

W Muzeum Narodowym w Poznaniu została przygotowana staraniem stowarzyszenia Trietkowskiej z Moskwy, szeroko zakrojona wystawa problemowa „Autoportret w sztuce rosyjskiej i radzieckiej”. Osiemdziesiąt, znanych nam dotąd tylko z reprodukcji, płócien rosyjskich i radzieckich malarzy, od końca XVIII wieku aż po czasy współczesne, ilustruje jak przez epoki i dziesięciolecia, zmieniała się rola i funkcja malarskiego autoportretu. Pozwala wnioskować nie tylko w technice i warsztacie poszczególnych artystów, ale i poznać ich indywidualne piętno, cechy fizyczne, osobowość.

Wystawę otwierają klasycyzujące, typowe dla sztuki przełomu XVIII i XIX wieku, portrety Briułłowa, Bugajewskiego, Szczerbina, Szczukina, ujmujące nas elegancją formy, kulturą, warsztatem. Z punktu widzenia dalszego rozwoju sztuki realizmu



Na zdjęciu: „Autoportret” S. S. Szczukina.

Fot. — Archiwum

największe zainteresowanie budzi jednak na tej wystawie twórczość rosyjskich „Pieredwiżników” i oczywiście najbardziej znanego spośród nich sławnego Ilii Repina.

Właśnie „Pieredwiżnikom” przypada bowiem w udziale wytyczyć program rosyjskiego z gruntu realistycznego i tematycznego malarstwa, do którego tradycji zdaje się dziś jeszcze nawiązywać wielu współczesnych artystów. Rzecz charakterystyczna, w malowanych przez „Pieredwiżników” obrazach nie dostrzegamy programowych cech owego realizmu. Autoportret zawsze bowiem był tym najbardziej bezpośrednim i intymnym, kameralnym zapisem, próbą poznania samego siebie, utrwalenia własnego oblicza. Kiedy jednak stajemy przed płótnami Gierasimowa, Juona czy Wiljamsa, możemy przekonać się, jak głębokie są związki współczesnego radzieckiego malarstwa z tradycjami starego rosyjskiego realizmu. W sposób interesujący, chociaż z konieczności bardzo skrótowy, prezentowana jest na tej wystawie sztuka przełomu XIX i XX wieku. W pamięci widzów pozo-

staje tutaj przede wszystkim chyba niezwykle sugestywny i ekspresyjny autoportret Ilii Maszkowa.

Główny ciężar ekspozycji spoczywa oczywiście na współczesnym malarstwie. Autoportret w twórczości młodych radzieckich malarzy zdaje się pełnić inną już nieco funkcję i rolę. Nie tyle dokumentacyjną (w końcu „zastępował” on przecież kiedyś, gdy jej jeszcze nie było, fotografię), co intruzerską, autoportretową. Młodzi malarze nie malują więc już siebie z paletą w dłoni we własnej pracowni. Uciekają w plener, pokazują się nie z dziećmi, z kolegami, z rodziną. Dwa autoportrety wydały mi się szczególnie interesujące. Pokazany poprzez odbicie lustrowe autoportret Lubow Rieszniukowej, w którym jest klimat i intymne ciepło domu, a także oglądane przez otwarte okno, pełnego bawiących się dzieci, podwórka oraz świetnie postawiony malarsko autoportret z piecem, Nikołaja Jerszewa.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

CZEGO IM BRAK?

Oglądałem przebieg pochodu 1-majowego, stojąc niedaleko budynku auli uniwersyteckiej i zauważyłem, że niektórzy mężczyźni nie zdążyli nakryć głowy, kiedy grano „Jeszcze Polska nie zginęła”. Czy to brak patriotyzmu? Czy brak wychowania obywatelskiego? (1435)

JAN S. — Poznań

A MOŻE ZETONY?

Dotyczy artykułu „Milczące telefony” („Głos” z 17. 4. br.). Sama, mieszkając w Poznaniu na Jeżycach, muszę nieraz, chcąc się z kimś połączyć telefonicznie, przemaszerować od automatu do automatu, aż do Urzędu Pocztowego. Niektóre milczą w ogóle, inne mają „wybraną kasę” wraz z całym urządzeniem, stając się bezużyteczną skrzynką blaszaną. Czy Urząd Wojewódzki Telekomunikacyjny nie uniknąłby skutków takiego złośliwstwa czy wandalizmu, gdyby przerobił istniejące automaty w taki sposób, by zamiast złotych kuponek pocztowych i kioskach. Złodzieje, nie mogąc wykraść złotych kuponów, przestaliby po prostu wykraść kasy aparatów. Zaoszczędziłoby to dużych wydatków na wciąż nowe automaty. (1443)

R. A. TYŃSKA — Poznań

OBYŚMY SIĘ NIE POZYBYLI

Z zainteresowaniem przeczytałem artykuł w „Głosie” z 5 maja, zatytułowany „Trochę pretensji pod adresem... własnym”, którego autor — wykazując na faktach i konkretnych przykładach kulturową pozycję Poznania — stwierdza, że za mało o tych niezaprzeczalnych osiągnięciach wie się, mówi i pisze w kraju. Kładąc winę za to na karb tak typowo poznańskich cech, jak niechęć do chwalebnia się, do reklamowania i skromność, autor stawia za tym stwierdzeniem znak zapytania. Zachęca to do dyskusji, a więc postanowiłem wypowiedzieć swoje na ten temat zdanie.

Przed wszystkim uważam, że cechy o których mowa, dotyczą w ogóle Wielkopolan, a także Pomorzan i Ślązaków, czyli mieszkańców tych dzielnic, które znajdowały się pod zaborem pruskim. Walka z prusacką bezwzględnością, ciężkie ekonomiczne warunki, konieczność polegania tylko na sobie i to przez półtora wieku, zaważyły na mentalności i charakterze także późniejszych pokoleń. A nawet poprzez asymilację i związki rodzinne cech tych nabyli przybysze z pozostałych zaborów, którzy po pierwszej wojnie osiedlili się na ziemiach byłego zaboru pruskiego (pochodzę z takiej właśnie rodziny).

To nas (bo uważam się za rodowitego Wielkopolanina) wyróżnia i jest często z szacunkiem i uznaniem podkreślane także w przemówieniach i oficjalnych oświadczeniach przedstawicieli najwyższych czynników partyjnych i rządowych. Także mówił o tym (co zresztą nadmieniał autor artykułu), sekretarz KC Jerzy Łukasiewicz, oceniając kulturalny dorobek Poznania. Moim zdaniem zatem nie tylko nie szkodzi, że unikamy reklamowania i że cechuje nas skromność, ale przeciwnie, obyśmy się nigdy nie pozbili tych właśnie swoistych dla Wielkopolan właściwości charakteru. Reklamowania bowiem mamy w kraju... dużo za wiele. (1419)

BRUNON K. — Szwarczew

BŁĘDY NA PLANIE

Posiadam plan miasta Poznania, wydany przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych w Warszawie w 1973 roku. Uwidocznione na nim w dzielnicy Jeżyce — ulice Ziota i Swojska kończą się na ul. Radosnej. Tymczasem od wielu już lat obie te uliczki dochodzą do ul. Piętniej. Błąd tego widoczny nikt nie prostował, skoro na późniejszym o cztery lata wydaniu wspomnianego planu z 1977 roku również figuruje. Co na to biuro poznańskiego geodety? (1431)

E. C. — Poznań

RUCH JAK NA ULICY

Zwracam się z gorącą prośbą o pomoc i interwencję. Od pewnego czasu można zauważyć na niektórych alejach cmentarza Junikowskiego w Poznaniu pojazdy (które wiozą piły na budowę pomników), jak i samochody osobowe, prywatne. Tych ostatnich bardzo dużo. Jeżdżą też ludzie motocyklami i rowerami. Proszę powiedzieć tam, gdzie trzeba, że to nie goście ale cmentarz, który powinien być uszanowany chociaż względną ciszą. Trudno jest mówić o bezpieczeństwie ludzi, jak i trwałości pomników (ciągle wstrząsy). Poza tym pedałując samochody, motocykle itp. powodują tuman kurzu. Dlaczego kamieniarze, stawiający pomniki w drugiej połowie cmentarza, nie wjeżdżają wejściem przy kaplicy? Z uwagi na powiększający się cmentarz można by i na końcu cmentarza zrobić wjazd dla samochodów roboczych. Natomiast samochodom osobowym prywatnym i motorom zabronić w ogóle wjazdu na cmentarz. (1291)

CECYLIA DUTKIEWICZ — Poznań

DLA KONSERWACJI NADZIENIA

W nawiązaniu do listu „Głos” z 21. IV) pt. „Dla dzieci, więc ze... spirytusem?” Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Gopłana” uprzejmie wyjaśniają, że produkowane przez nas czekolady nadziewane, nie są wyrobami, przeznaczonymi wyłącznie dla dzieci, nigdzie tego nie deklarujemy, a słodczyce spożywają także dorośli. Podajemy w składzie surowcowym, że do produkcji danego wyrobu używa się spirytusu m.in. również dlatego, aby dorośli mogli ewtl. wyrobu takiego dzieciom nie kupić. Produkujemy cały szereg wyrobów, które nie zawierają alkoholu, a (...) zawartość alkoholu jako środka konserwującego w czekoladach nadziewanych jest naprawdę minimalna.

Zakłady nasze znaczną część czekolad nadziewanych pakują w etykiety ze zmienioną szatą graficzną tak, aby opakowanie nie sugerowało, że wyrób jest przeznaczony głównie dla dzieci. Jednak jesteśmy zmuszeni zużyć zapas posiadanych etykietek z litografią lalki. (723)

mgr MIRON ELLMANN
dyrektor

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

Do najcenniejszych arcydzieł klasycznej literatury światowej należy starogrecki poemat Szoty Rustaweli pt. „Witeż w tygrysięj skórze”, znany u nas z przekładu Jerzego Zagórskiego (2 wydania) i wystawiony na scenie Teatru Rapsodycznego w Krakowie. Pełny tekst, zresztą częściowo skrócony przez Zagórskiego, częściowo streszczony i tylko w części przetłumaczony wierszem, mógł być niezbyt dostępny dla młodego czytelnika. I właśnie dla niego zaadaptował tekst na podstawie rosyjskiego opracowania I. Zabłockiego — Igor Sikirski, w całości wierszem, uprzyścinając przez to wspaniały ten poemat o wielkiej miłości autora do gruzińskiej królowej, miłości i przyjaźni silniejszej nad wszystko. Wydany przez „Naszą Księgarnię”, w opracowaniu graficznym Andrzeja Heidricha, ozdobiony reprodukcjami starogreckich miniatur, stanowi cacko edytorskie. Akcja dzieje się na przełomie XI i XII wieku, ukazując mnóstwo realiów, zwyczajów i wierzeń ówczesnego czasu.

Bardzo wysoko oceniałbym z uwagi na treść książkę Bogdana Bartnikowskiego — „Dzieciństwo w pasiakach”. Książkę można by traktować jako pisaną dla dorosłych. Na pewno, ale wydaje mi się, że zwłaszcza nieco dojrzalsze młodzi także winno do niej zwrócić. Niezwykła to bowiem książka. Autor jej był więźniem Oświęcimia. Znalazł się tam po Powstaniu Warszawskim w wieku 12 lat, przydzielony w więzienne pasiaki, jak tyłu jego rówieśników. Opowiadania zawarte w tym tomie, mówią o dzieciach oświęcimskich, od jednego

miesiąca życia do 14 lat. Dzieciach traktowanych jako „miedziane” króliki doświadczalne, dzieciach harujących tak jak dorośli, dzieciach, które zapomniały uśmiechu, które otaczały wokół krąg straszliwych zbrodni, a świat ograniczał się do kręgu zamkniętego obozowymi drutami. Dorosli więźniowie w miarę możliwości starali się dzieciom pomagać, chronić je, dokar-

Z książką na ty

„Nasza Księgarnia” dla młodych

mieć, ale także ich możliwości ci były małe, jak utrudnione każde działanie... Jest to książka przerażająca prawdziwa, wydaje mi się, iż należało by postarać się, aby wydana została w tłumaczeniu na wiele języków.

O młodych bojowcach, włączonych w oddziały partyzanców, działających w Kampinosie, w Lubelskim na Zamojszczyźnie, wreszcie broniących w Powstaniu Starego Miasta w Warszawie, pisze w nader zgrabnie skonstruowanej powieści „Karabin i granat” Zdzisław Umiński. Jest w tej powieści, doskonale oddającej klimat walki, gdzie udział kilkunastoletnich chłopów wcale nie był rzadkością, sporo fikcyjnych uproszczeń, jak te kawalerskie harce, jak historia z porwanym samolotem, ale wszystko to doskonale pomaga dramatyzacji wydarzeń, a biorąc pod uwagę generalnie, świetnie oddaje prawdzi-

wy klimat tamtego czasu. Właśnie ten klimat jest ważny, autentyczność atmosfery, postaw, woli walki. Powieść jest napisana nader żywo, akcja jest niesłychanie wartka, a poza tym podkreśla w przeciwstawieniu do bestialstwa hitlerowców morale polskiego żołnierza podziemia.

Ciekawe zjawisko, jak wszyscy młodzi i starsi, lubimy opowieści o zwierzętach.

Wszystkim amatorom tego rodzaju opowieści polecam świetną książkę pisarki angielskiej Molly Barket — „Lato borsuka” (przekład Andrzeja Nowickiego, ilustracje Marii Orłowskiej-Gabrys). Jest to opowieść o ukochanym, choć niesfornym borsuku, wychowanym przez ludzi od młodego, od karmienia mlekiem pęsetką, borsuka, który ogromnie potem wyrósł, zaczął dla ludzi, a zwłaszcza kochającym go chłopakiem (cała rodzina zresztą szalała po prostu za zwierzętami, zabierała ranne, chore, karmiła je, leczyła, potem znów wypuszczając na wolność), przeżywał niesamowite przygody, czuł się panem w domu swych gospodarzy, przyjaźnił się z suką, miewał różne tarapaty, aż... Ale o tym czytelnik dowie się już sam z lektury. Uroczej, przyciągającej, pełnej pogody i uśmiechu.

A oto inna książka z tego samego zakresu, powieść Wła-

dimira Żeleznikowa — „Każydy marzy o psie” (przekład Marty Okołów-Podhorskij). Z tym, że pies, młody Kit, jest tu tylko pewnym symbolem, a występuje w akcji na dalekim planie. Jest to bardzo zwięźle i szczerze napisana opowieść o grupie młodych ludzi, uczniów jednej z moskiewskich szkół. Opowieść o przyjaźni, młodości, o sympatiach, ale zwłaszcza o kształtowaniu postaw w życiu, o koleżeńskich, lojalności, o umiejętności właściwego spojrzenia na szersze sprawy. Nie ma w tej książce wielkich słów, nie ma szablonów.

Na zakończenie dzisiejszego przeglądu wydawnictw „Naszej Księgarni”, trzeba zaanonsować ukazanie się w pięknym, jednolitym, jak cała seria „Laureatów Listy Honorowej H. Ch. Andersena”, głośnej powieści Ireny Jurgie Lewicowej — „Ten obcy”. Podkreślić trzeba, że na tej liście znajdują się wybrane przez międzynarodowe gremium najlepsze książki dla dzieci i młodzieży, jakie ukazują się na świecie, i że już pięciu polskich pisarzy znalazło się w tej honorowej kolekcji. Niedawno ukazała się tam pozycja W. Żukrowskiego, a jeszcze przedtem Z. Nienackiego i H. Ozogowskiej.

A propos Zbigniewa Nienackiego. Brak miejsca nie pozwala mi już powiedzieć o tej książce nieco szerzej, więc tylko anonsuję, by „Pan Samochodzik złota rękawica” nie zginął w międzyczasie z półek księgarskich.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Wielkopolski odegrała obywatelską, inicjatywną i samorządniczą rolę w tej wojnie. Wobec ucieczki władz, unieruchomienia życia gospodarczego i masowej ewakuacji powołowano wszędzie komitety obywatelskie, ośrodki pomocy społecznej, punkty opiekuńcze, schroniska dla bezdomnych. Zabezpieczano ład i porządek, podtrzymywano produkcję i dystrybucję żywności oraz zapewniano sprawne funkcjonowanie elektrowni i wodociągów. Wielka ofiarność działaczy PCK, harcerstwa, kobiet, duchowieństwa zmniejszała cierpienia ludzi rzuconych na pastwę wojny, panikę i defetyzm. Wysilki te nie były jednak w stanie powstrzymać ani tragedii, ani klęski.

Najcenniejszym wkładem Wielkopolski w dzieło obrony kraju we wrześniu 1939 roku jest bitewne dzieło Armii Poznań. Utworzona w celu osłony ziem polskich od zachodu pod dowództwem generała dywizji Tadeusza Kutrzeby, składała się z czterech dywizji piechoty, Wielkopolskiej Brygady Kawalerii, Brygad Obrony Narodowej „Kalisz” i „Poznań” oraz pięciu eskadr. Łącznie liczyła 55 baonów piechoty, 19 szwadronów kawalerii, 240

dział przeciwlotniczych, 65 czołgów rozpoznawczych, 2 pościgi pancernie i 48 samolotów. Wybitny znawca kampanii wrześniowej Jerzy Kirchmayer pisał: „Od początku wojny armia ta oddawała bez boju wielkie i rdzennie polskie obszary w ręce nieprzyjaciela, którego zemsta nad bezbronną ludnością polską nie mogła ulegać wątpliwości. W armii służyli żołnierze czternastej poznańskiej i siedemnastej gnieźnieńskiej dywizji piechoty wielkopolskiej brygady kawalerii oraz wielkopolskich baonów Obrony Narodowej i nie mogli pojąć, dlaczego dowództwo każe im opuszczać bez strachu siedziby, skoro powołano ich do wojna w imię obrony najmniejszej nawet pędzi ziemi. Armia chciała się bić, a nie cofać bez walki”. Z tych nastrojów w Armii Poznań narodziły się wychodzące od generała Kutrzeby (kilkakrotnie ponawiane) propozycje kierowane do Naczelnego Wodza, aby uderzyć przy współdziałaniu z Armią Pomorze na nieprzyjaciela w prawe odsłonięte skrzydło maszerujące ku Warszawie 8 armii niemieckiej. 8 września, gdy gen. Kutrzeba otrzymał zgodę na wściec-

działań zaczepnych, Armia Poznań znajdowała się w rejonie rzeki Bzury. Stąd przeszła potem do historii nazwa największej bitwy w polskiej wojnie obronnej 1939 r., bitwy nad Bzurą. Skoncentrowane uderzenie wojsk Armii Poznań 9 września między Łowiczem a Łęczycą, na Stryków, na Dąbie, Uniejów i Sobolew oraz Bielawy i Główno zadło nieprzyjacielowi stosunkowo duże straty. Wzięto około 1500 jeńców, zdobyto mnóstwo sprzętu, odrzucono wojska 8 armii o 20 kilometrów na południe oraz zdobyto Górę św. Małgorzaty, Bryski, Łęczycę, Piątek i inne miejscowości. Nazajutrz stoczono ciężki bój w Małachowicach i wyparto przeciwnika z Grabiszewa, Sokolnik, Soboty i Łowicza. Do 12 września ze zmiennym szczęściem trwał bój Armii Poznań z przeciwnikiem, który jednak mimo wszystko ustępował desperacko nacierającym siłom polskim. Inicjatywa w tej fazie bitwy znajdowała się w rękach dowództwa polskiego.

Od 16 września zaczął się krwawy epos Armii Poznań. Przy wsparciu lotnictwa Niemcy wszczęli okrażanie i likwidację jednostek polskich. Żoł-

nierz wielkopolski toczył ciężkie zmagania o przełamanie niemieckiego okrażenia. W morderczym marszu, w ogniu artyleryjskim, krwawiąc obficie, przy braku broni i amunicji, bronili ostatnich redut i swego honoru. Jednostki wojskowe, które się przebiły przez okrażenie wroga, toczyły potem uparte walki (od 17 do 22 września) w rejonie Puszczy Kampinoskiej. Stamtąd niektórzy przedarli się do Warszawy, zapisując się chlubnie w obronie stolicy.

Bitwa nad Bzurą, zwana przez historyków wojskowości „najwyższym aktem polskim i największą operacją zaczepną w czasie kampanii wrześniowej”, dokonana wysiłkiem żołnierza wielkopolskiego, mimo że skończyła się klęską, spełniła ważne znaczenie strategiczne - operacyjne. Opóźniła realizację niemieckich działań wojennych, kapitulację Warszawy i podbój kraju przez III Rzeszę.

Wkład Wielkopolski w ostateczne rezultaty wojny jest więc ogromny. Pomny tego okupant hitlerowski brał potem kłwawy odwet na uczestnikach kampanii wrześniowej 1939 roku.

MARIAN OLSZEWSKI

UWAGA—ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE „ZREMB”
w Poznaniu

PRZYJMUJE
na nowy rok szkolny 1979/80

KANDYDATÓW
do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W ZAWODACH:

- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH
- MURARZ

Nauka trwa 2 lata.

Praktykę uczniowie odbywają na budowach Przedsiębiorstwa.
Uczniom zamieszkującym zapewnia się zakwaterowanie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZAPISY PRZYJMUJE:

- Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane „ZREMB”, Poznań - Wilda, ulica Chłapowskiego 17/18, pokój 17, telefon 33-25-11 wewn. 66.
- Zespół Szkół Budownictwa Nr 1 w Poznaniu, ulica Rybaków 17. 1532-K1

KOMBINAT BUDOWLANY
w PILE

Zatrudni w trybie natychmiastowym

PRACOWNIKÓW do fabryk domów:

1. FABRYKA DOMÓW OWT-67 w Wałczu, ul. Budowlanych 95:
 - BETONIARZ - ZBROJARZ
 - SPAWACZ
 - KIEROWCA CIĄGNIKA
 - ELEKTROMONTER
 - OPERATOR SPYCHARKI
 - MECHANIK (ślusarz remontowy).
2. FABRYKA DOMÓW WK-70 w Pile, ul. Kossaka 100:
 - BETONIARZ - ZBROJARZ
 - OPERATOR: suwnic, pulpitów sterowniczych, węzła betoniarskiego, żurawia wieżowego, spycharki
 - ŚLUSARZ REMONTOWY — SPAWACZ
 - ELEKTROMONTER
 - KONTROLER JAKOŚCI — BRAKARZ
 - LABORANT
 - PRACOWNICY MAGAZYNOWI i TRANSPORTU ZEWNĘTRZNEGO
 - ELEKTRONIK i AUTOMATYK PRZEMYSŁOWY
 - KIEROWCA SAMOCHODOWY, CIĄGNIKA i WÓZKA AKUMULATOROWEGO.

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW PRZYJMUJĄ:

KIEROWNICY wyżej wymienionych fabryk oraz Dział Zatrudnienia i Płac Kombinat — 64-920 Pila, ulica Kossaka 102, telefon 28-02 wewnętrzny 71, 84, 51, teleks 0415457. 1262-K2

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH

im. Komisji Edukacji Narodowej

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI

w Poznaniu, ul. Świerkowa 8

OGŁASZA ZAPISY

DO KLAS PIERWSZYCH NA ROK SZKOLNY 1979/80

do następujących szkół:

- I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (3-letniej)
 - o specjalnościach:
 - a) grupy obróbki mechanicznej w zawodzie: tokarz,
 - b) grupy obróbki ręcznej w zawodzie: ślusarz - spawacz.
- II. LICEUM ZAWODOWEGO (4-letniego):
 - o specjalności:
 - a) mechanik obróbki skrawaniem,
 - b) mechanik naprawy maszyn i urządzeń.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej oraz zawód obranej specjalności. Uczniowie kończący Liceum mogą składać egzaminy dojrzałości.

III. TECHNIKUM MECHANICZNEGO (5-letniego)

o specjalności:
obróbka skrawaniem.

Po ukończeniu Technikum uczniowie otrzymują świadectwo ukończenia Technikum i tytuł technika - mechanika. Uczniowie Technikum Mechanicznego mogą składać egzaminy dojrzałości.

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ
NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

1. Podanie.
2. Życiorys.
3. Świadectwo ukończenia VII klasy.
4. Odpis otrzymanych ocen za I semestr (półrocze) klasy VIII.
5. Świadectwo zdrowia.
6. 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE i UDZIELA INFORMACJI:

Sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych im. KEN przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Świerkowa 8. Telefon: 32-19-49, codziennie od godz. 8 do 15. 1248-K1

Praca

Pracownia Złotnicza w Gorzowie Wlkp. plac Młyński 3 zatrudni złotników na bardzo dobrych warunkach, tel. 56-08. 91626g

Przyjmie szlifierza do nielkowni. Swarzędz. Warszawska 29a tel. 304. 91633g

Szlifierzy — polerników z praktyką, galwanizera z dobrym wynagrodzeniem przyjmie, tel. 716-35. 91661g

Ślusarz narzędziowy do warsztatu prywatnego za raz potrzebny. Poznań Pasieka 27. 91691g

Panienska, kobieta i mezczyzna do prac ogrodniczych potrzebni. Zgłoszenia: kiosk z kwiatami Poznań — Górczyn. ul. Ściegiennego narożnik Raszynskiej. 91689g

Elektromontera i pomocnika przyjmie. Brzozowa 13. 91734g

Przyjmie krawcowe do szycia konfekcji młodzieżowej. Jugosławińska 8b. 91757g

Murarzy, pomocników za trudni na stałe. Obornicka 328. 91817g

Przyjmie pania do pracowni bielizniarskiej, także emerytka, renciska. Dostępne godziny pracy najchętniej z okolic Plac kowa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 91950g.

Przyjmie pania do prac domowych z gotowaniem w Luboniu. Pokój zapewniony. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 91910g.

Do warsztatu wędlinarskiego przyjmie pracowników wykwalifikowanych. Półdziesiątka. Plac 22 Lipca 18. 91913g

Przyjmie krawcową do szycia konfekcji damskiej ciężkiej i lekkiej. tel. 464-57 po godz. 18. 91918g

Zatrudnię kobiety w szklarni. Ogrodnictwo Suchy Las tel. 120-603 wewn. 60. 91937g

kupno

Deski na szopkę kupie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 91746g.

Lawę stołarską kupię, tel. 749-54. 91783g

Mebel antyczny kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 91291g.

sprzedaz

Przyczepę N 126b sprzedam. Nałobowskiej 3. 91607g

Silnik do łodzi „Wietrak 8” fabrycznie nowy sprzedam, tel. 222-788. 91628g

Bilard - karambol, komplet, spiesznie sprzedam. Pilszka, Lodowa 34A m. 2. 91635g

Sprzedam wyposażenie do hodowli jedwabników. Cieślak, 64-117 Krzycko Małe 29, woj. leszczyński. 91670g

Motocykl MZ 150/1, tel. 660-700. 91722g

Akordeon Weltmeister 120-basowy sprzedam. Za krzewski Wronki, Dworcowa 1. 91720g

Sadzonki chryzantem Blanche Posterline sprzedam. Zaparcucha, Kamionki, 63-123 Gądko tel. 23. 91762g

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO

Poznań, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo

Przyjmuje uczniów do nauki zawodu

- Mechanik - kierowca pojazdów samochodowych
- Elektromechanik pojazdów samochodowych
- Blacharz karoseryjny
- Malarz - lakiernik samochodowy

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej.
- wiek powyżej 15 lat,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu.

Uczniowie będą pobierać teoretyczną naukę zawodu w Zasadniczej Szkole Samochodowej w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 29.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

i INFORMACJI UDZIELA:

Sekcja Spraw Osobowych PTHW Poznań, ul. Wieruszowska 2 — pokój 16, telefon 67-44-11 wewn. 165. 983-K1

UWAGA!



UWAGA!

„Rytosztuka”

Spółdzielnia Pracy Rękodziela Artystycznego

POLECA

USŁUGI JUBILERSKIE

w zakresie

PRZEROBU ZŁOTA i NAPRAW

z 1-miesięcznym terminem wykonania

w NASTĘPUJĄCYCH

PLACÓWKACH USŁUGOWYCH:

- STARY RYNEK 57,
- RYNEK ŁAZARSKI 4,
- ulica ZWIERZYŃCZA 7.

FACHOWE WYKONANIE — DUŻY WYBÓR KAMIENI
NATURALNYCH i SYNTETYCZNYCH! 1599-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KARTODRUK”
w Poznaniu

PRZYJMUJE

absolwentów szkół podstawowych
do nauki zawodu:

- MASZYNISTA OFFSETOWY — chłopcy
- MASZYNISTA TYPOGRAFICZNY — chłopcy
- INTROLIGATOR PRZEMYSŁOWY — chłopcy i dziewczęta

Nauka trwa 3 lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

oraz INFORMACJI UDZIELA:

Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Grochowska 4, telefon 592-56 wewn. 22. 1623-K1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO
„GOPLANA” w Poznaniu

OGŁASZAJĄ

ZAPISY KANDYDATÓW

NA ROK SZKOLNY 1979/80 DO KLAS I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

W ZAWODACH:

- CUKIERNIK PRZEMYSŁOWY (dziewczęta i chłopcy)
- ŚLUSARZ (chłopcy)
- TOKARZ (chłopcy)
- FREZER (chłopcy)

OKRES NAUKI:

w zawodzie cukiernika przemysłowego trwa 2 lata,
w zawodach mechanicznych — 3 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA KANDYDATÓW:

1. Ukończone 8 klas szkoły podstawowej.
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.
3. Miejsce stałego zamieszkania na terenie m. Poznania lub w jego okolicy do 20 km.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA

Dział Spraw Osobowych i Szkolenia ZPC „Goplana”, Poznań, ulica Wawrzyńska 11, w godzinach 7 — 15, telefon: 404-81. 1645-K1

UWAGA!

KIERMASZE MEBLI W SZAMOTULACH

● **MAGAZYN CUKROWNI, UL. WOJSKA POLSKIEGO**
W GODZINACH 11 — 17 (Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL)

OKAZJA!

MEBLE PO CENACH OBNIŻONYCH

● **DOM KULTURY CUKROWNI, UL. WOJSKA POLSKIEGO**
W GODZINACH 10 — 17 (Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL)

**ŻYCZYMY POMYSŁNYCH
ZAKUPÓW
WPHW — Oddział Obrotu
Artykułami Wyposażenia Mieszkań
w Poznaniu
1672-K1**

UWAGA!

Syrene R-20 rocznik 1977
sprzedam. Zygmunta Woj-
nowski, Walerianowa 26,
62-052 Komorniki. 92272g

Syrene R-20 rocznik 1977
sprzedam. Szamotulskie
go 60 m. 23. 92235g

Skodę Spartaka sprzedam.
Poznań, Dąbrowskiego 431
po godz. 14.30. 92290g

Sprzedam samochód marki
Taurus 17M, Warszawa
224 oraz nadwozie Sko-
dy 1000 MB łącznie z błot-
nikami. Poznań, ul. Mu-
rawa 24 (Winogrody). 92205g

Warszawę 223 sprzedam,
tel. 719-82. 92223g

NSU korzystnie sprzedam,
tel. 20-37-07. 92227g

Syrene 105 rocznik 1974
sprzedam. Ul. Marszałkowska
3a m. 2. 92231g

Sprzedam Fiata 1500 rocz-
nik 1978, tel. 748-49. 92246g

Warszawę górnozaworową
sprzedam. Engeströma 16
m. 6. 92198g

Sprzedam Fiata 125p 1500
rocznik 1974, tel. 400-25.
92268g

Syrene 104 rocznik 1968
taniej sprzedam, tel. 204-550
po godz. 16. 92278g

Warszawę górnozaworową
sprzedam, tel. 66-52-07.
92423g

ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET”
w Poznaniu, ul. Serbska 7

OGŁASZAJĄ ZAPISY

do klasy pierwszej na rok 1979/80

Zasadniczej Szkoły Zawodowej (3 - letnia)

o s p e c j a l n o ś c i :

- **ŚLUSARZ**
- **TOKARZ**
- **FREZER**

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ
NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia kl. VII
- odpis otrzymanych ocen za I sem. klasy VIII
- świadectwo zdrowia
- 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI

Dział Służby Pracowniczej Zakładów Rowerowych
„Predom - Romet” codziennie w godz. od 7 — 15,
telefon 210-210. 1687-K1

praca

Przyjmę panie umiejące
szyc torebki względnie do
przyuczenia zawodu. War-
unki pracy bardzo dobre.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 92371g.

Przyjmę zaraz krawcowe
ze znajomością kroju do
krawiectwa lekkiego, wa-
runki bardzo dobre. Zgło-
szenia: ul. Dobra 15 A.
92461g

Przyjmę ślusarza. Praca
stała. Kantorski, Knapow-
skiego 9 (warsztat). 92417g

Pracownika na małe gos-
podarstwo rolne przyjmę.
Adamczewski, Buk, ul. Ro-
cha 15, tel. 268. 92422g

Fryzjerka potrzebna. Zu-
rawia 10/12. 92488g

Zatrudnię pracownika do
chodzącego w ogrodni-
ctwie. Luboń 3, ul. Dłu-
ga 25 godz. 10-16. 92509g

kupno

Betoniarke kupię, tel.
67-33-57. 92391g

Rożen elektryczny kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 92491g.

spredaz

WSK 125, Bak. Bruna 62,
91718g

Sadzonki goździków ukor-
zenione w perficje oka-
zyjnie sprzedam. Tel.
596-07 po godz. 20. 92592g

Sprzedam okazjnie kom-
plet biurowy i stołowy
mebli gdańskich. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92390g.

Sprzedam lub wypożyczę
betoniarke 150-litrową 220
V oraz część Stara 25, tel.
20-30-08. 92322g

Merynosy hodowlane
sprzedam. Tel. 674-950.
92628g

Opony Dunlop i Kleber
165x13 sprzedam. Tel.
22-17-76. 92735g

Sprzedam ciągnik Ursus
C-355 M. Świątniki, ul.
Sremska 8, gm. Mosina.
92235g

Magnetofon ZK-240 sprze-
dam tel. 499-86. 91533g

Kurczaki hodowlane ośmio-
tygodniowe sprzedam, tel.
66-02-86. 92163g

Sprzedam 3 segmenty Var-
sovia, filodendron, fikus,
tel. 20-68-25. 92182g

Lornetkę Zeiss 7 x 50,
Praktyka 12 sprzedam,
tel. 66-54-06, po godz. 16.
92206g

Taksometr nowy sprze-
dam, tel. 205-759, po godz.
17. 92209g

Owce merynosy sprzedam.
Zak. Pobiedziska, tel. 8.
92212g

Krowę wysokocielną sprze-
dam. Wawrzyniak, Kiclin,
Mechowska 1. 92255g

Gabinet dąb — styl gdań-
ski sprzedam, Wołyńska
2 m. 4. 92257g

Sprzedam banjo Kay, gitarę
Herold IIS. Paczkow-
ska 32 (Junikowo). 92271g

Drewnianą szopę sprze-
dam, tel. 660-459. 92279g

Przycepe ciągnikową
sprzedam. Kłos, Dolne Po-
le, gm. Kaźmier Wlkp. 92314g

Ogród działkowy sprze-
dam — Kobylepole. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92356g.

Sprzedam ogródek dział-
kowy z domkiem — Syp-
niewo, tel. 32-17-34. 92373g

Prasę marki Robot do zbie-
rania słomy sprzedam. Ma-
rian Machiński, Szembor-
owo koło Wrześni, 62-422
Brudzewo. 92372g

Sprzedam kabinę Zuka do
remontu oraz CZ-350, Lu-
boń 4, Polna 16. 92394g

Zetor 25 do remontu sprze-
dam. Szreniawska 1, Wi-
ty. 92395g

Taniej sprzedam mały kom-
plet stołowy, ul. Dunaje-
cka 19 (Wola). 92404g

Sprzedam motor Simson.
Głogowska 43 m. 31. 92446g

Sprzedam przycepe бага-
żową n-250, tel. 201-134.
92550g

Sprzedam ciągnik C-4011.
Kołaczkowo 41 k. Wrześni.
92455g

Ciągnik C-330 sprzedam,
ul. Komornicka 28. 92476g

Komplet mebli Ludwik
XVI sprzedam, tel. 655-82,
Rutkowskiego 12 m. 2.
92554g

Przycepkę campingową
N 126 sprzedam, ul. Śmie-
łowska 3. 92484g

Zetor K-25 sprzedam. Ur-
baniak, Trzek gmina Ko-
strzyn. 91549g

Kombinowany komplet
nieblich swarzędzskich sprze-
dam. Tel. 660-753. 91448g

Sprzedam domek letniskowy
z drewna, oglądać
Andrzej Roszkiewicz,
Oborniki, ul. Różana 1a.
91864g

Swar - combi, ściana, la-
wa, szafka RTV sprze-
dam. Tel. 604-66. 91883g

Kiosk warzywno - owocowy
z czynnym sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 91908g.

Mieszalke do mięsa sprze-
dam. Pobiedziska, plac
22 Lipca 16. 91912g

Suche deski sosnowe sprze-
dam. Tel. 534-19. 91911g

Ciągnik Ursus C-355, kom-
bajn Vistula sprzedam.
Hadas, Niegołewo 15, 64-320
Buk. 92024g

Bilard amerykański „Flip-
per” elektryczny, czterol-
icznikowy, sprawny. Win-
ogrody 139 I piętro. 88738g

Asparagus holenderski, sa-
dzonki sprzedam. Warsza-
wa, tel. 44-24-22. 90137g

Sadzonki chryzantem sprze-
dam. Mieczysław Kłobus,
Suchy Las, ul. Stróżacka
9. 90591g

Uwaga! Każdą Hość szob-
rów, goździków bardzo
zdrowych sprzedam. Tak
żę sadzonki ukorzenione.
Kleiber, Mosina, tel. 384
lub 455. 91826g

Grzejniki centralnego ogr-
zewania sprzedam. Poznań,
ul. Starolecka 96b. 92126g

Artykuły motoryzacyjne,
elektrotechniczne, 1001 dro-
biażgów, wózki dziecięce
składaki poleca Łukaszew-
ska, Os. Czecha 5A. 89330g

Poloneza nowego sprze-
dam. Ściegiennego 122.
91976g

Lada 1500 S rocznik 1977
sprzedam, tel. 20-00-86.
91986g

Warszawę 223 rocznik 1973
po kapitalnym remoncie
korzystnie sprzedam. Ta-
deusz Adamski, Poznań,
Dobra 26 m. 1. 92010g

Warszawę M-20 tanio sprze-
dam. Poznań, Ognik 13 B
m. 13. 92019g

Fiata 125p 1500 odbiór Pol-
mozyt sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92021g.

Syrene 105L rocznik 1976
sprzedam. Kamyszek, Gło-
gowska 168. 92057g

Sprzedam Fiata 131 Mira-
fiori, rok 1977 — Kraków,
ul. Cisowa 18, tel. 220-11
wew. 88. 92077g

Opel Commodore metalik,
rocznik 1971 sprzedam. No-
wak, 64-010 Rogoźno, Wiel-
kopolska 21, tel. 191.
92110g

Spiesznie tanio sprzedam
Stara 25, tel. 320-013.
92124g

Fiata 126p sprzedam, od-
bór Polmozyt. Galileu-
sza 5 c m. 18. 92138g

Fiata 126 kupię. Odbiór
Polmozyt. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92152g.

Fiata 12c, rocznik 1976,
wersja eksportowa sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92153g.

Fiata 127p białego sprze-
dam. Środa, Hecerska
4 m. 6. 92326g

KOMBINAT OGRODNICZY w Owińskich

ulica Poznańska 15

OFERUJE
DO SPRZEDAŻY

pod koniec miesiąca maja br.

SADZONKI GOŹDZIKÓW

Realizacja według kolejności wpływu za-
mówień.

Informacja telefoniczna pod numerami:
Poznań 532-76 lub 542-66. 1308-K2

Skodę 100 SL, rocznik
1976 sprzedam. Wiado-
mość: tel. Krzemienie-
wo 77 po godz. 16. 92177g

Nysę Mikrobus sprzedam.
Lubon 4, ul. Poznańska 22
(przedłużenie Zabikow-
skiej). 92376g

Sprzedam samochód Star-
25-A. Tarnowo Podgórne,
tel. 227. 92378g

Skrzynię biegów lub czę-
ści do Fiata 850 kupię. Tar-
nowo Podgórne, tel. 256.
92379g

Mercedesa 200 D rocznik
1989 i Volkswagena sprze-
dam, Umultowo, Jeziora
4. 92396g

Sprzedam Zastawę 1100p
rocznik 1977, przebieg
25 000 km, tel. 533-27 (wie-
czorem). 92398g

Zastawa-lazik, osobowo-
ściarowy, silnik fiata
sprzedam. Merczyński, De-
biec koło Kórnik. 92408g

Zastawę 750 do naprawy
sprzedam. Os. Kraju Rad
29 E m. 44. 92420g

Syrene 105, rocznik 1974
sprzedam. Osiedle Lecha
75 m. 6, od godz. 16. 91943g

Moskwicza 407 sprzedam.
Dzierżyńskiego 96 m. 10.
91653g

Skodę MB sprzedam. Tel.
749-54. 91787g

Wartburga de lux 353
sprzedam. Poznań, Os.
Kosmonautów 13 m. 89
godz. 19-20. 91808g

Warszawę 204 sprzedam.
H. Jablonski, Peckowo 21
koło Szamotuł poczta
Ostroróg. 91899g

Syrene 105, rocznik 1974
sprzedam. Os. Plewiska,
Skrajna 1. 91842g

Syrene 105 grudzień 1977
lub nową odbiór Polmo-
zyt sprzedam. Stacho-
wicz, Poznań — Młinkowo,
Piotrowska 7a. 91849g

Warszawę combi sprze-
dam. Błitcz, Staszcza 17
m. 5a. 91850g

Okazja! Volkswagena 1200
z powodu wyjazdu sprze-
dam. Głogów, tel. 29-38 po
godz. 17. 91852g

Fiata 125p 1300 rocznik
1974 sprzedam. Ludwiczak,
Poznań, Os. Lecha 129 m.
44. 91863g

Warszawę 223 rocznik 1972
stan dobry sprzedam. Ja-
wornicka 7A m. 9 po
godz. 18. 91875g

Syrene 105 rocznik 1973
sprzedam. Tel. 431-56.
91874g

Mercedesa 220D sprzedam.
Jabłonna koło Rakoniec-
wie, Osiedle Zdrowia. 90888g

Fiata 125p przebieg 46000
sprzedam. Informacje:
Niedziela, Śrem, tel. 48-35.
91889g

Nysę Towos, silnik górno-
zaworowy tanio sprze-
dam. Swarzędz, ul. Was-
ka 7, tel. 407. 91891g

Fiata 125, rocznik 1981
sprzedam. Tel. 405-24.
91903g

M-4 Winogrody, IV piętro,
zamienię na kwaterekko-
we, powyżej 105 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92689g.

Wzajem w dzierżawę M-2
lub M-3. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92061g.

Małżeństwo bezdzietne,
członkowie SM, poszukuje
mieszkania lub pokoju
nieumeblowanego, możli-
wość zapłaty za rok z gó-
ry. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92170g.

Zamienię M-3 Winogrody
(doskonale punkt, I pię-
tro, telefon) na większe
w nowym budownictwie,
tel. 20-48-44. 92189g

Małżeństwo z dzieckiem
wynajmie pokój z kuch-
nią względnie kupi kawę
lankę własnościową. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92317g.

Mieszkanie 4-pokojowe,
100 m² z wygodami, telefo-
nem, zamienię na dwa
mieszkania 2-pokojowe.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 92329g.

Poszukuję pomieszczenia
na handel w centrum,
możliwość zamiany. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92349g.

Pani pracująca poszukuje
pokoju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92374g.

Wynajmę lub odstąpię
warsztat ślusarski — Wil-
da. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92267g.

Paniace pokój wynajmę.
Chmielna 2c. 91615g

Konin! M-4 zamienię na
Poznań lub okolice. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 91683g.

Poszukuję lokalu na ciche
rzemiosło. Tel. 20-47-37.
91789g

Wynajmę pokój małżeń-
stwa, płatne rok z góry
— Debiec. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
91599g.

Mieszkanie komfortowe
49 m² (Winogrody) zamie-
nię na większe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 90236gpr

Gniezno! Wynajmę pokój,
kuchnię, członkiem SM.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 91569g.

Śrem sprzedam mieszka-
nie własnościowe M-4, 3
pokoje. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 91878g

Potrzebny lokal na kraw-
iectwo lekkie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 91922g.

Sprzedam lub wydzierż-
awię lokal na sklep galan-
teryjny w centrum. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 91921g.

M-3 własnościowe na Wi-
nogrodach sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92207g.

Zamienię M-3 Poznań na
M-5 lub M-6 Konin typu
„Zatorze” na korzystnych
warunkach. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92225g.

Dom, szklarnię sprzedam.
Puszczkowo, Niepodleg-
łości 9. 92419g

Sprzedam działkę rekreacy-
jną, najchętniej w Prom-
nie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 91865g.

Kupię działkę rekreacyj-
ną, najchętniej w Prom-
nie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 91865g.

Działkę rekreacyjną (włas-
nościową) nad jeziorem do
30 km od Poznania ku-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 91882g.

Sprzedam działkę rekreacy-
jną uzbrojoną w Nien-
awiszew. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 91890g

**Zakłady
Art. Sportowych i Turystycznych
„POLSPORT”
Poznań, ul. Małe Garbary 7**

PRZYJMA UCZNIÓW

DO NAUKI ZAWODU:

Praca

Przyjmę na pół etatu mę-
żczyznę do pracy w gos-
podarstwie warzywnym.
Poznań, Ostrowska 388.
92691g

Zakład Kamieniarski
przyjmie pracowników oraz
uczniów pełnoletniego, wa-
runki bardzo dobre. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla
92535g.

Przyjmę czeladnika —
obuwie męskie. Al. Wiel-
kopolska 59a, tel. 439-75.
92542g

Krojęcego i krawcowego
przyjmę do szycia spodni
i spodni. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92585g.

Przedam Volkswagena
1300. Tel. 333-861. 92519g

Nadwozie Warszawy 223
kupię Os. Kopernika, ul.
Newtona 12c m. 2 po
godz. 16. 92528g

Skodę 110 L rocznik 1973
sprzedam. Umultowska 37
godz. 16-18. 92796g

Dacie 1300 z grudnia 1973
roku sprzedam. Poznań —
Dębica, koło wiatraków.
Opolska 14. Warsztat
godz. 7-13. 92545g

Piata 128, rocznik 1974
sprzedam. Tel. 67-99-18.
93009g

Syrenę 105-L w dobrym
stanie, rocznik 1975 prze-
dam. Tel. 731-13 po godz.
17. 1745-K1

**Zuka skrzyniowego sprze-
dam.** Byczyńska 7a, 92772g

lokale

Przyjmę na pokój, płat-
ne z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92520g.

**Lokal 38 m² na ciche rze-
mię odstąpię — Jeżyce.**
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92544g.

Warsztat samochodowy z
lakiernią 200 m² (czynny)
parcela 2528 m², pomiesz-
czenia socjalne, siła, wo-
da, c.o. 15 km od Pozna-
nia sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 92494g.

**Sprzedam wille. W rozlu-
czeniu może być mieszka-
nie własnościowe. Ku-
biak, Dąbrowskiego 322a.
91834g**

Przedam dom piętrowy
w centrum Srody, wolne
3-pokojowe mieszkanie, ga-
raż. Maria Wojewodzka,
Sroda Wlkp., Plac Armii
Poznań 9. 91983g

**Działkę 1800 m² z dom-
kiem letnim nad Je-
ziorem Powidzkim prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 92543g**

Sprzedam dom i małe
szkółko. Os. Pilewska,
ul. Zielarska 21. 92627g

**Sprzedam tani dom jed-
norodzinny z ogrodem**
3000 m² w Słupcy. Infor-
macje, Słupca, ul. Poznań-
ska 17a, godz. 15-19.
92626g

Tanio sprzedam wille w
Srodzie, idealne na zakład
samochodowy, budowlany.
Informacje: tel. 26-35 wie-
czorem. 91979g

Sprzedam ogrodnictwo
składowe ogrodzone (0,5
ha ziemi), mieszkanie,
prze granicę Poznań.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 91998g.

**Sprzedam domek jedno-
rodzinny, wolny w Opale-
nicy w Ryńku z możli-
wością otwarcia punktu
usługowego lub lokalu
handlowego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92011g.**

**Kupię działkę rekreacyj-
ną nad wodą blisko Poz-
nań. Tel. 79-11-19. 92046g**

Sprzedam 0,5 ha ziemi z
zabudowaniami gospodar-
czymi — pawilonowa ho-
dowla nutria, stado pod-
stawowe 300 sztuk, 20 km
— Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92107g.

**Poznań — dom czynszo-
wy (stare budownictwo)**
po kupnie wolne mieszka-
nie sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92072g.

Kupię działkę budowlaną,
mały domek lub solidny
letniak. Teren Puszczyko-
wa — Puszczykowska, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92162g.

**Dom i ogród 1300 m² sprze-
dam.** 63-000 Sroda Wlkp.,
ul. 20 Października 20.
92264g

**Działkę budowlaną Wino-
grady, Solacz, Grunwaldzka**
kupię. Tel. 720-72. 91898g

Dom prawie wykończony,
0,5 ha ziemi 20 km od Po-
znań przy E-8 w Pacz-
kowie gmina Swarzędz
sprzedam. Informacje:
Parchimowicz, Sokolniki,
gmina Swarzędz. 91950g

**Kupię domek, ewentual-
nie letni, albo mieszkanie**
willowe własnościowe,
okolica lesista, niedaleko
Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
91944g.

Sprzedam działkę budowlaną
blisko jeziora. Pobie-
dziska, ul. Gościńska 19.
92289g

Kupię lub wydzierżawię
działkę do 0,5 ha. Jerzy
Król, Poznań, Os. Rzeczy-
pospolitej 48 m. 25. 92313g

**Działkę budowlaną — Bo-
gucin 1250 m² sprzedam.**
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92334g.

Sprzedam parter wili z
ogrodkiem w Poznaniu, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92340g.

zguby

16 maja zaginął pies owcza-
rek niemiecki na terenie
gminy Suchy Las, Piątko
wo. Znak szczególny —
podcięty ogon i może być
założony kaganiec. Uczci-
wego znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodzeniem.
Tel. 20-65-08. 93039g

roczne

Cyklinowanie, układanie
parkietów. Puzycki, tel.
66-59-45. 92049g

Posiadam samochód oso-
bowy, niedużą gotówkę,
przystąpię do spółki —
handel, usługi. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92360g.

Fliski terakotę układam.
Zdziałek, Pogodna 90 m. 7
91740g

Odstąpię garaż. Poznań —
Jeżyce, ul. Nad Seganką 1.
91833g

Transport ciężarowy przy-
jmę zlecenia na przewóz
różnych artykułów. Rysz-
czyński, tel. 20-70-77.
92409g

Przyjmę zlecenia na pra-
ce blacharsko-dekarskie.
Napierała, Poznań, Długa
11 m. 4, tel. 536-29, wtorki,
piątki, godz. 18-20 lub Po-
biedziska, Poprzeczna 42.
92125g

Tapetowanie i malowanie.
Kelma, Grodziska 20 m. 4
tel. 67-43-86 po godz. 17.
91738g

Zlecę tynkowanie domu
jednorodzinne, tel.
528-73, godz. 8-15. 92133g

Przedam Volkswagena
1300. Tel. 333-861. 92519g

Nadwozie Warszawy 223
kupię Os. Kopernika, ul.
Newtona 12c m. 2 po
godz. 16. 92528g

Skodę 110 L rocznik 1973
sprzedam. Umultowska 37
godz. 16-18. 92796g

Dacie 1300 z grudnia 1973
roku sprzedam. Poznań —
Dębica, koło wiatraków.
Opolska 14. Warsztat
godz. 7-13. 92545g

Piata 128, rocznik 1974
sprzedam. Tel. 67-99-18.
93009g

Syrenę 105-L w dobrym
stanie, rocznik 1975 prze-
dam. Tel. 731-13 po godz.
17. 1745-K1

**Zuka skrzyniowego sprze-
dam.** Byczyńska 7a, 92772g

lokale

Przyjmę na pokój, płat-
ne z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92520g.

**Lokal 38 m² na ciche rze-
mię odstąpię — Jeżyce.**
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92544g.

Warsztat samochodowy z
lakiernią 200 m² (czynny)
parcela 2528 m², pomiesz-
czenia socjalne, siła, wo-
da, c.o. 15 km od Pozna-
nia sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 92494g.

**Sprzedam wille. W rozlu-
czeniu może być mieszka-
nie własnościowe. Ku-
biak, Dąbrowskiego 322a.
91834g**

Przedam dom piętrowy
w centrum Srody, wolne
3-pokojowe mieszkanie, ga-
raż. Maria Wojewodzka,
Sroda Wlkp., Plac Armii
Poznań 9. 91983g

**Działkę 1800 m² z dom-
kiem letnim nad Je-
ziorem Powidzkim prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 92543g**

Sprzedam dom i małe
szkółko. Os. Pilewska,
ul. Zielarska 21. 92627g

**Sprzedam tani dom jed-
norodzinny z ogrodem**
3000 m² w Słupcy. Infor-
macje, Słupca, ul. Poznań-
ska 17a, godz. 15-19.
92626g

Tanio sprzedam wille w
Srodzie, idealne na zakład
samochodowy, budowlany.
Informacje: tel. 26-35 wie-
czorem. 91979g

Sprzedam ogrodnictwo
składowe ogrodzone (0,5
ha ziemi), mieszkanie,
prze granicę Poznań.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 91998g.

**Sprzedam domek jedno-
rodzinny, wolny w Opale-
nicy w Ryńku z możli-
wością otwarcia punktu
usługowego lub lokalu
handlowego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92011g.**

**Kupię działkę rekreacyj-
ną nad wodą blisko Poz-
nań. Tel. 79-11-19. 92046g**

Sprzedam 0,5 ha ziemi z
zabudowaniami gospodar-
czymi — pawilonowa ho-
dowla nutria, stado pod-
stawowe 300 sztuk, 20 km
— Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92107g.

**Poznań — dom czynszo-
wy (stare budownictwo)**
po kupnie wolne mieszka-
nie sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92072g.

Kupię działkę budowlaną,
mały domek lub solidny
letniak. Teren Puszczyko-
wa — Puszczykowska, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92162g.

**Dom i ogród 1300 m² sprze-
dam.** 63-000 Sroda Wlkp.,
ul. 20 Października 20.
92264g

**Działkę budowlaną Wino-
grady, Solacz, Grunwaldzka**
kupię. Tel. 720-72. 91898g

Dom prawie wykończony,
0,5 ha ziemi 20 km od Po-
znań przy E-8 w Pacz-
kowie gmina Swarzędz
sprzedam. Informacje:
Parchimowicz, Sokolniki,
gmina Swarzędz. 91950g

**Kupię domek, ewentual-
nie letni, albo mieszkanie**
willowe własnościowe,
okolica lesista, niedaleko
Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
91944g.

Sprzedam działkę budowlaną
blisko jeziora. Pobie-
dziska, ul. Gościńska 19.
92289g

Kupię lub wydzierżawię
działkę do 0,5 ha. Jerzy
Król, Poznań, Os. Rzeczy-
pospolitej 48 m. 25. 92313g

**Działkę budowlaną — Bo-
gucin 1250 m² sprzedam.**
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92334g.

Sprzedam parter wili z
ogrodkiem w Poznaniu, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92340g.

**Wielkopolskie Zakłady Gazownic-
two i Górnictwa Nafty i Gazu** — za-
wiadamiają mieszkańców miasta **Gniezna**,
że z uwagi na prace na gazociągach:
NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU
dla całego miasta Gniezna
w dniu 21/22 maja 1979 r. od godz. 23 — 5.
Upraszają się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kapielo-
wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników
gazowych. 1742-K1

komunikat

**Wielkopolskie Zakłady Gazownic-
two i Górnictwa Nafty i Gazu** — za-
wiadamiają mieszkańców miasta **Gniezna**,
że z uwagi na prace na gazociągach:
NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU
dla całego miasta Gniezna
w dniu 21/22 maja 1979 r. od godz. 23 — 5.
Upraszają się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kapielo-
wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników
gazowych. 1742-K1

Przedam Volkswagena
1300. Tel. 333-861. 92519g

Nadwozie Warszawy 223
kupię Os. Kopernika, ul.
Newtona 12c m. 2 po
godz. 16. 92528g

Skodę 110 L rocznik 1973
sprzedam. Umultowska 37
godz. 16-18. 92796g

Dacie 1300 z grudnia 1973
roku sprzedam. Poznań —
Dębica, koło wiatraków.
Opolska 14. Warsztat
godz. 7-13. 92545g

Piata 128, rocznik 1974
sprzedam. Tel. 67-99-18.
93009g

Syrenę 105-L w dobrym
stanie, rocznik 1975 prze-
dam. Tel. 731-13 po godz.
17. 1745-K1

**Zuka skrzyniowego sprze-
dam.** Byczyńska 7a, 92772g

lokale

Przyjmę na pokój, płat-
ne z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92520g.

**Lokal 38 m² na ciche rze-
mię odstąpię — Jeżyce.**
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92544g.

Warsztat samochodowy z
lakiernią 200 m² (czynny)
parcela 2528 m², pomiesz-
czenia socjalne, siła, wo-
da, c.o. 15 km od Pozna-
nia sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 92494g.

**Sprzedam wille. W rozlu-
czeniu może być mieszka-
nie własnościowe. Ku-
biak, Dąbrowskiego 322a.
91834g**

Przedam dom piętrowy
w centrum Srody, wolne
3-pokojowe mieszkanie, ga-
raż. Maria Wojewodzka,
Sroda Wlkp., Plac Armii
Poznań 9. 91983g

**Działkę 1800 m² z dom-
kiem letnim nad Je-
ziorem Powidzkim prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 92543g**

Sprzedam dom i małe
szkółko. Os. Pilewska,
ul. Zielarska 21. 92627g

**Sprzedam tani dom jed-
norodzinny z ogrodem**
3000 m² w Słupcy. Infor-
macje, Słupca, ul. Poznań-
ska 17a, godz. 15-19.
92626g

Tanio sprzedam wille w
Srodzie, idealne na zakład
samochodowy, budowlany.
Informacje: tel. 26-35 wie-
czorem. 91979g

Sprzedam ogrodnictwo
składowe ogrodzone (0,5
ha ziemi), mieszkanie,
prze granicę Poznań.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 91998g.

**Sprzedam domek jedno-
rodzinny, wolny w Opale-
nicy w Ryńku z możli-
wością otwarcia punktu
usługowego lub lokalu
handlowego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92011g.**

**Kupię działkę rekreacyj-
ną nad wodą blisko Poz-
nań. Tel. 79-11-19. 92046g**

Sprzedam 0,5 ha ziemi z
zabudowaniami gospodar-
czymi — pawilonowa ho-
dowla nutria, stado pod-
stawowe 300 sztuk, 20 km
— Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92107g.

**Poznań — dom czynszo-
wy (stare budownictwo)**
po kupnie wolne mieszka-
nie sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92072g.

Kupię działkę budowlaną,
mały domek lub solidny
letniak. Teren Puszczyko-
wa — Puszczykowska, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92162g.

**Dom i ogród 1300 m² sprze-
dam.** 63-000 Sroda Wlkp.,
ul. 20 Października 20.
92264g

**Działkę budowlaną Wino-
grady, Solacz, Grunwaldzka**
kupię. Tel. 720-72. 91898g

Dom prawie wykończony,
0,5 ha ziemi 20 km od Po-
znań przy E-8 w Pacz-
kowie gmina Swarzędz
sprzedam. Informacje:
Parchimowicz, Sokolniki,
gmina Swarzędz. 91950g

**Kupię domek, ewentual-
nie letni, albo mieszkanie**
willowe własnościowe,
okolica lesista, niedaleko
Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
91944g.

Sprzedam działkę budowlaną
blisko jeziora. Pobie-
dziska, ul. Gościńska 19.
92289g

Kupię lub wydzierżawię
działkę do 0,5 ha. Jerzy
Król, Poznań, Os. Rzeczy-
pospolitej 48 m. 25. 92313g

**Działkę budowlaną — Bo-
gucin 1250 m² sprzedam.**
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92334g.

Sprzedam parter wili z
ogrodkiem w Poznaniu, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92340g.

**Wielkopolskie Zakłady Gazownic-
two i Górnictwa Nafty i Gazu** — za-
wiadamiają mieszkańców miasta **Gniezna**,
że z uwagi na prace na gazociągach:
NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU
dla całego miasta Gniezna
w dniu 21/22 maja 1979 r. od godz. 23 — 5.
Upraszają się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kapielo-
wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników
gazowych. 1742-K1

komunikat

**Wielkopolskie Zakłady Gazownic-
two i Górnictwa Nafty i Gazu** — za-
wiadamiają mieszkańców miasta **Gniezna**,
że z uwagi na prace na gazociągach:
NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU
dla całego miasta Gniezna
w dniu 21/22 maja 1979 r. od godz. 23 — 5.
Upraszają się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kapielo-
wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników
gazowych. 1742-K1

Przedam Volkswagena
1300. Tel. 333-861. 92519g

Nadwozie Warszawy 223
kupię Os. Kopernika, ul.
Newtona 12c m. 2 po
godz. 16. 92528g

Skodę 110 L rocznik 1973
sprzedam. Umultowska 37
godz. 16-18. 92796g

Dacie 1300 z grudnia 1973
roku sprzedam. Poznań —
Dębica, koło wiatraków.
Opolska 14. Warsztat
godz. 7-13. 92545g

Piata 128, rocznik 1974
sprzedam. Tel. 67-99-18.
93009g

Syrenę 105-L w dobrym
stanie, rocznik 1975 prze-
dam. Tel. 731-13 po godz.
17. 1745-K1

**Zuka skrzyniowego sprze-
dam.** Byczyńska 7a, 92772g

lokale

Przyjmę na pokój, płat-
ne z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92520g.

**Lokal 38 m² na ciche rze-
mię odstąpię — Jeżyce.**
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92544g.

Warsztat samochodowy z
lakiernią 200 m² (czynny)
parcela 2528 m², pomiesz-
czenia socjalne, siła, wo-
da, c.o. 15 km od Pozna-
nia sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 92494g.

**Sprzedam wille. W rozlu-
czeniu może być mieszka-
nie własnościowe. Ku-
biak, Dąbrowskiego 322a.
91834g**

Przedam dom piętrowy
w centrum Srody, wolne
3-pokojowe mieszkanie, ga-
raż. Maria Wojewodzka,
Sroda Wlkp., Plac Armii
Poznań 9. 91983g

**Działkę 1800 m² z dom-
kiem letnim nad Je-
ziorem Powidzkim prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 92543g**

Sprzedam dom i małe
szkółko. Os. Pilewska,
ul. Zielarska 21. 92627g

**Sprzedam tani dom jed-
norodzinny z ogrodem**
3000 m² w Słupcy. Infor-
macje, Słupca, ul. Poznań-
ska 17a, godz. 15-19.
92626g

Tanio sprzedam wille w
Srodzie, idealne na zakład
samochodowy, budowlany.
Informacje: tel. 26-35 wie-
czorem. 91979g

Sprzedam ogrodnictwo
składowe ogrodzone (0,5
ha ziemi), mieszkanie,
prze granicę Poznań.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 91998g.

**Sprzedam domek jedno-
rodzinny, wolny w Opale-
nicy w Ryńku z możli-
wością otwarcia punktu
usługowego lub lokalu
handlowego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92011g.**

**Kupię działkę rekreacyj-
ną nad wodą blisko Poz-
nań. Tel. 79-11-19. 92046g**

Sprzedam 0,5 ha ziemi z
zabudowaniami gospodar-
czymi — pawilonowa ho-
dowla nutria, stado pod-
stawowe 300 sztuk, 20 km
— Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92107g.

**Poznań — dom czynszo-
wy (stare budownictwo)**
po kupnie wolne mieszka-
nie sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
92072g.

Kupię działkę budowlaną,
mały domek lub solidny
letniak. Teren Puszczyko-
wa — Puszczykowska, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92162g.

**Dom i ogród 1300 m² sprze-
dam.** 63-000 Sroda Wlkp.,
ul. 20 Października 20.
92264g

**Działkę budowlaną Wino-
grady, Solacz, Grunwaldzka**
kupię. Tel. 720-72. 91898g

Dom prawie wykończony,
0,5 ha ziemi 20 km od Po-
znań przy E-8 w Pacz-
kowie gmina Swarzędz
sprzedam. Informacje:
Parchimowicz, Sokolniki,
gmina Swarzędz. 91950g

**Kupię domek, ewentual-
nie letni, albo mieszkanie**
willowe własnościowe,
okolica lesista, niedaleko
Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
91944g.

Sprzedam działkę budowlaną
blisko jeziora. Pobie-
dziska, ul. Gościńska 19.
92289g

Kupię lub wydzierżawię
działkę do 0,5 ha. Jerzy
Król, Poznań, Os. Rzeczy-
pospolitej 48 m. 25. 92313g

**Działkę budowlaną — Bo-
gucin 1250 m² sprzedam.**
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92334g.

Sprzedam parter wili z
ogrodkiem w Poznaniu, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92340g.

**Wielkopolskie Zakłady Gazownic-
two i Górnictwa Nafty i Gazu** — za-
wiadamiają mieszkańców miasta **Gniezna**,
że z uwagi na prace na gazociągach:
NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU
dla całego miasta Gniezna
w dniu 21/22 maja 1979 r. od godz. 23 — 5.
Upraszają się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kapielo-
wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników
gazowych. 1742-K1

komunikat

**Wielkopolskie Zakłady Gazownic-
two i Górnictwa Nafty i Gazu** — za-
wiadamiają mieszkańców miasta **Gniezna**,
że z uwagi na prace na gazociągach:
NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU
dla całego miasta Gniezna
w dniu 21/22 maja 1979 r. od godz. 23 — 5.
Upraszają się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kapielo-
wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników
gazowych. 1742-K1

Dnia 17 maja 1979 r. zmarł mój kochany oj-
ciec, brat, szwagier i wujek, sp.

IGNACY KLATTA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

93012g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 maja 1979 r. zmarł ożenek założyciel, były
długoletni Prezes Zarządu Chemicznej Spół-
dzielni Pracy „Synteza” w Poznaniu

JAN WEBER

Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi
i Odznaką Zasłużonego Działacza
Ruchu Spółdzielczego.

Odszedł od nas nieodżałowany Kolega, prawy,
serdeczny, pełen życzliwości człowiek, bez reszty
oddany sprawie rozwoju Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 maja
1979 r. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP,
Rada Zakładowa i współpracownicy

1371-K3

Dnia 17 maja 1979 r. po długich i ciężkich cier-
pieniach, zmarła moja matka, teściowa i bab-
cia, sp.

MARIA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

Poznań, Zupańskiego 2 m. 14. 92797g

† Dnia 16 maja 1979 r. zmarła namaszczona Ole-
jami św., przeżywszy lat 75

JADWIGA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junińskim w Po-
znaniu.

o czym z żalem zawiadamia

RODZINA

Turowo, p-ta Brody. 92773g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 maja 1979 r. zmarł mój najdroższy mąż,
ukochany ojciec, zięć, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 47

WŁODZIMIERZ SWITAŃSKI

złotnik - rzeczoznawca, biegły sądowy
w zakresie jubilerstwa - złotnictwa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

92799

Żona z córką i rodziną

Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwila-
ch okazali wyrazy głębokiego współczucia,
służby życzliwą pomocą oraz wzięli liczny udział
w ostatniej drodze naszego najdroższego męża
i ojca, sp.

inż. HENRYKA CYMANDERA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z synem

92762g

Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, Chórowi
i Lokatorom, których łączyła ze Zmarłym wspól-
na praca zawodowa i społeczna, za okazane
współczucie, złożone wieniec i kwiaty oraz udział
w pogrzebie, sp.

KAZIMIERZA STASZAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ŻONA

Ul. Dzierżyńskiego 148 m. 9. 92478g

Rodzinie, Znajomym, Wszystkim — którzy
wzięli udział w pogrzebie mego męża

MARCINA MURKOWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z dziećmi

92097g

Dnia 17 maja 1979 r. zmarł mój kochany oj-
ciec, brat, szwagier i wujek, sp.

IGNACY KLATTA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

93012g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 maja 1979 r. zmarł ożenek założyciel, były
długoletni Prezes Zarządu Chemicznej Spół-
dzielni Pracy „Synteza” w Poznaniu

JAN WEBER

Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi
i Odznaką Zasłużonego Działacza
Ruchu Spółdzielczego.

Odszedł od nas nieodżałowany Kolega, prawy,
serdeczny, pełen życzliwości człowiek, bez reszty
oddany sprawie rozwoju Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 maja
1979 r. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP,
Rada Zakładowa i współpracownicy

1371-K3

Dnia 17 maja 1979 r. po długich i ciężkich cier-
pieniach, zmarła moja matka, teściowa i bab-
cia, sp.

MARIA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

Poznań, Zupańskiego 2 m. 14. 92797g

† Dnia 16 maja 1979 r. zmarła namaszczona Ole-
jami św., przeżywszy lat 75

JADWIGA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junińskim w Po-
znaniu.

o czym z żalem zawiadamia

RODZINA

Turowo, p-ta Brody. 92773g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 maja

praca

Przyjmę ślusarza mecha-
nika do remontów kom-
presorów — sprężarek i
obrotów. Zakład Mecha-
niki Maszyn, Poznań, Sa-
dowa 36. 90923g

Reparację oddam prace
w dom. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla
92025g.

Zatrudnię krawcową —
krawiectwo lekkie, wyso-
kie wynagrodzenie. tel.
130-166. 92036g

Młode kobiety do prac
przy produkcji artykułów
fotograficznych przyjmę
zaraz, wynagrodzenie
akordowe. Zgłoszenia:
Brzozowa 19, godz. 11-12.
92724g

Kierownicę na Stara przy-
ję. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 91079g.

Krawiec na konfekcję po-
trzebny. Zakład ul. Ra-
tajczaka 35. 92090g

Przyjmę czeladnika i uc-
nia tapicarskiego natych-
miast. Luboń 3, ul. Ko-
ciuszki 8. 92158g

Przyjmę pracownicę do
sklepu spożywczego, tel.
673-432. 92113g

Krawcowe wykwalifiko-
wane, krawiectwo lekkie
— konfekcyjne, do pracy
chałupniczej i warsztat-
owej na stałe potrzebne.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92155g.

Stolarza zatrudnię. Zgło-
szenia: Jędrzejewski, ul.
Dzierżyńskiego 39. 92159g

Potrzebny pracownik ro-
lny. Konarzewo, Szkoła
37 (autobus 103, Górczyn)
92298g

Zatrudnię kobietę do pra-
cy w szklarni na stałe.
Przeźmierowo, Składowa
30. 92219g

Potrzebna fryzjerka dam-
sko-męska. Puszczykowo,
Poznańska 9. 92234g

Pracownika do gospodar-
stwa rolnego przyjmę.
Lech Suchorski, ul.
Grodziska 20. 92190g

Blacharza samochodowe-
go przyjmę. Poznań-Wola,
ul. Lednicka 12. 92194g

Parkieciarza przyjmę. Os.
Piastowskie 13 m. 26.
92263g

Potrzebna opiekunka dla
dziecka. Bułgarska 128c
m. 8, informacje: po godz.
17. 92319g

Nawijacza, chętnie ren-
cję zatrudnię dorywczo.
tel. 740-37. 92348g

Zatrudnię murarza — eme-
ryt, renciara oraz pracow-
nika niewykwalifikowane-
go, tel. 66-59-89. 92364g

Krawcowe zatrudnię. Pra-
ca lekka, dobrze płatna.
tel. 67-34-86. 92413g

Wykonuję rysunki techn-
iczne. ul. Dzierżyńskiego
98 m. 9, godz. 17-18.
Krawczyk. 92129g

kupno

Rodziny pszczoły pilnie
kupię. Poznań, Senator-
ska 30. 91974g

Pompę pływakową kupię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92044g.

Kucyka i psa Bernardyna
pilnie kupię. Zygmont
Weidner, Kolobrzeg, ul.
Wycieczków 9a m. 3, tel.
51-71. 92094g

Cegłę kupię, tel. 597-43.
92103g

sprzedaż

Rokarkę stołową uniwer-
salną z urządzeniem za-
ciszkowym. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
92063g.

Praktykę L-2 nową prze-
dam. Saperska 77 m. 1.
wieczorem. 91980g

Folie 8,5 x 20 m prze-
dam. Poznań, Plac Młó-
dej Gwardii 6 m. 1. 91982g

Używane meble: tapczan,
stół, fotele produkcy „Ce-
pelli” sprzedam — tel.
33-23-84. 91984g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 91994g.

Poszukuję odbiorcy pomi-
dorów w czerwcu, lipcu.
Kutrzeby 7. 92004g

Tunel foliowy stebnówkę
turznic 420 sprzedam. Lu-
boń 1, Konopnickiej 1. 92026g

Transporter 15 m prze-
dam. Łąkowa 69 (Juniko-
wo). 92041g

Kamera Quartz DS 3 i pro-
jektory „Rui” Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
92045g.

Telewizor kolorowy tury-
styczny nowy sprzedam.
tel. 33-14-63. 92053g

Kaloryfery żelazne prze-
dam. Poznań, Żerkowska
46. 92074g

Sprzedam deski i kątowi-
nik oraz nawóz kurzy lub
zamiennie na słome. tel.
66-51-03. 92081g

Wózek inwalidzki trzyko-
łowy sprzedam. Budziń-
ski, Wspólna 51 m. 5. 92104g

Betoniarke 100 l — 220 V.
Kowalska 15. 92151g

Przycepe Flata prze-
dam. Luboń 3, Wojska
Polskiego 3. 91735g

Taksometr Poltax 2 prze-
dam. Os. Rzeczypospoli-
tej 87 m. 3. 91748g

Brazowy biał karakulowy,
kożuszek dziecięcy
do lat 5, aparat fotografi-
czny Zenit E sprzedam.
tel. 20-44-57. 91741g

Łańcuszek złoty 4 g. Gal-
la 21 m. 5. 91754g

Sprzedam taksometr elek-
tryczny Poltax 2. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91792g.

Urządzenie gabinetu den-
tystycznego sprzedam.
tel. 428-44. 91805g

Motorower „Romet” 2-
osobowy sprzedam. Ju-
necka 6. 91815g

Owece, mierzwe prze-
dam. Zieliński, Grobla 18.
91828g

Sprzedam szafy chłodni-
cze o poj. 1200 i 500 l o-
raz kościarki. W. Bloch,
63-030 Kostrzyn Wlkp. ul.
Sportowa 4. 91860g

Spawarkę wiatrową 300 A
sprzedam. Janicki, 63-810
Borek, tel. 108a. 86973g

Lekka przycepa campin-
gową 4-osobową prze-
dam. Czujek, Promienista
80 m. 2 po godz. 16.
92723g

MAJ	Mikołaja Piotra
19	Bazylega Bernarda
Sobota	
20	
Niedziela	Słońce: 4.53—20.47

TEATR

POZNAŃ

OPERA — sob. g. 19 „Tosca”,
niedz. g. 19 „Córka pułku”.
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19
„Wiedeńska krew”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19
„Warszawianka”.
NOWY — sob. g. 19 premiera
„Anatygona”, niedz. g. 19 „Anty-
gon”.
LALKI i AKTORA (Scena Ma-
ciniek) — sob. g. 17 premiera
„Porwanie w Tuluizanie”,
niedz. g. 11 „Porwanie w Tuluiz-
anie”.

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAW-
SKIEGO — sob., niedz. g. 19 „Klub
kawalerów”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

BUK: „Przełomny Missouri”
(amer.).
CHODZIEŻ Noteć: „Próba ognia
i wody” (pol.), „Tędrzowa”
i „Ordynat Michorowski” (pol. ar-
chiwalny).
CZEMPIN: „Pies w cyrku” (pol-
ski), „O jeden most za daleko”
(ang.).
GOSTYŃ: sob., niedz. „Rocky”
(amer.), niedz. „Robert i jego
małpa” (czech.).
GNIEZNO Lech: „Zmory” (pol.);
Polonia: „Zabawka” (fr.).
GRODZISK: „Powrót człowieka
zwanego koniem” (amer.).
JAROCIN: „Przygody Hucka
Finna” (radz.), „New York, New
York” (amer.), „Przez Góry Ska-
liste” (amer.).

KALISZ Kosmos: „Syrenka i
książka” (bulg.), „Panowie dbajcie
o żony” (fr.); Oaza: „Lucky Lu-
ciano” (wł.); Stylowe: „Zindy —
chłopiec z bagien” (meks.). „Trzy
dni Kondora” (wł.-amer.), „Czar-
ny korsarz” (wł.), „Kłopoty z eno-
ta” (jug.); Syrena: sob., niedz.
„Przełomny Missouri” (amer.),
niedz. „Piotruś Czerwony Kap-
turek” (radz.).
KEPNO: „Nasz nowy braci-
szo” (NRD), „Nie zaznasz spokoju”
(pol.), „Colargol zdobywcą Kos-
mosu” (pol.).
KŁODAWA: „Wyspa skazań-
ców” (meks.).
KONIN Górniki: sob. „Powrót
człowieka zwanego koniem” (ame-
rykański), niedz. „Ostatni pocałunek
z Gun Hill” (amer.), sob., niedz.
„Bolesław Śmiały” (pol.).
KOŚCIAN: sob., niedz. „Bilet
powrotny” (pol.), „Przez Góry Ska-
liste” (amer.), niedz. „Weronika
w kraju czarów” (rum.).
KROTOSZYN: „Szerzy Długie
Ucho” (pol.), „Co mi zrobisz, jak
mnie złapiesz” (pol.).
KRZYŻ: „Szantaż” (ang.), „Przez
Góry Skałiste” (amer.).
LESZNO: sob. „Skarb na wys-
pie” cz. II (rum. b.o.), „Ordiestra
Klubu Samotnych Sierżantów
Peppera” (amer.), niedz. „Bajka o
czarze Saltanie” (radz.), „Wódz In-
dian — Tecumseh” (NRD), „Ro-
man i Magda” (pol.).
NOWY TOMYSL: sob., niedz.
„San Babila, godzina 20” (wł.),
niedz. „Colargol zdobywcą Kosmo-
su” (pol.), „Zimowy ogród” (pol.).
PIŁA Iskra: sob. „Podarunek
czarnego księcia” (radz.), sob.,
niedz. „Gwiezdne wojny” (amer.);
Sokół: sob., niedz. „Przepraszam,
czy tu biją?” (pol.), niedz. „Reksio
laminik”.

PLESZEW: „Maratończyk” (ame-
rykański), „Jak się budzi król
ny” (czech.).
PNIEWY: „Akwarele” (pol.).
RAWICZ: „Bitwa o Midway”
(amer.).
SŁUPCA: sob., niedz. „Strachy”
(pol.), niedz. „Gdy zapłonnie choi-
mika” (pol.).
SYCOW: sob., niedz. „Kozioro-
żec-1” (amer.), niedz. „Morska
przygoda” (pol.).
SZAMOTULY: „Wielka podróż
Bolka i Lolka” (pol.), „Komisarz
w spódnicy” (fr.).
SREM Klubowe: sob., niedz.
„W upalną noc” (amer.), niedz.
„Myszka na wycieczkę” (pol.);
Słonko: „Powrót tajemniczego
blondyna” (fr.).
SRODA: „Kurierzy dyplomatycz-
ni” (radz.).
TRZCIANKA: sob., niedz. „Bes-
tia” (pol.), „Eolomea” (NRD),
niedz. „Konik Garbusek” (radz.).
TUREK: „Azyj” (pol.).
WAŁCZ: „Powiedz, że ja ko-
cham” (fr.), „Gęsiarek Maciek”
(weg.).

WIERUSZÓW: „Wdowieństwo
Karoliny Zasler” (jug.), „Trzej
muszkieterowie” (panam.).
WRONKI: sob., niedz. „Pełnia
horizonta” (pol.), niedz. „Se-
murg — piak szczęścia” (radz.).
WRZEŚNIA: sob., niedz. „Śmier-
telny pościg” (fr.), niedz. „Jak
Iwanuska szuka cudu” (radz.).
WSCHOWA: sob., niedz. „Wśród
nocnej ciszy” (pol.), niedz. „Przy-
goda kropki wody” (pol.), „Pan
Włodysławski” cz. I i II (pol.).
ZŁOTÓW: sob., niedz. „Bez
znieczulenia” (pol.), niedz. „Szary
okrutnik” (radz.).

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sy-
gnali dnia; 9 Cztery pory roku
oraz transm. ze szkoły gminnej
w Myśliborzu; 12.15 Nie zapo-
mniajcie się: „Disneyland” —
fragn. pow. S. Dygata; 11.35
Cztery pory roku; 11.40 Tu Ra-
dio Kierowców; 12.25 Na połud-
nie od Czantorii; 13.01 Przeboje
z małych płyt; 13.20 Muzyka ja-
zowa; 13.40 Kącik melodrama; 14
Studio „Gama” (ok. g. 14.05 —
Inf. dla kierowców); 14.20 Studio

Relaks; 14.25 Studio „Gama”;
15.05 Korespondencja z zagranicy;
15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45
— Inf. dla kierowców); 16 Tu Ra-
dio Jedynek; 17.30 Radiokurier; 18
Tu Jedynek c.d.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.35 Relacje ze
spotkań pikarskich o mistrzostwo
i ligi; 19.30 Podwieczorek przy
mikrofonie; 21.05 Gwiazdy jazzu
— Teddy Wilson; 21.35 Przy mu-
zyce o sporcie; 22.20 Tu Radio
Kierowców; 22.23 Gdańsk na mi-
uzyce antenie; 23 Wita Was
Polska — mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dyriguje Pier-
re Montoux; 8.25 Dialogi i zblie-
żenia; 9.30 Teatr PR: „Świat się
smieje”; „Dama od Maksyma”;
10.25 Granados — Tańce hiszpań-
skie; 10.40 Sprawy codzienne; 11
Koncert chopinowski z nagraniem
Harasiewicz; 11.35 Radioproble-
my; 11.45 Muzyka pod strzechy;
12.05 Miniatury muzyczne; 12.25
W 25 rocznicę śmierci C. Ivesa;
12.35 Gra „Grana” Standard Or-
chestra; 13 Magazyn wędkarski;
13.15 F. Liszt; 11 Poemat symf.
„Hitwa” z Hunami; 13.36 Ze wsi
i o wsi; 13.51 Spotkanie z folklo-
rem; 14.10 O zdrowiu dla zdro-
wia; 14.30 Dla dzieci: „Hamak” —
humor, muzyka, kultura — ma-
gazyń; 14.50 Czata; 15.05 Muzy-
ka; 15.20 Popołudnie
dziewcząt i chłopców; 16 Muzy-
ka na flet; 16.10 Przekrój mu-
zyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz
te książki?; 17 Z archiwum jaz-
zu; 17.20 „Muzyka i kobiety” —
fragn. pow.; 17.40 Rep. literacki
Heleny Malachowskiej; „Obrączki
ze skrzydłami”; 18 Radiowa estrada
małych muzyków; 18.25 Plebis-
cyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas
i ludzie”; 19 „Matysławskie”;
19.30 „Problemy teatru operowe-
go”; 20 Wiersze Z. Rucińskiego;
20.15 I. Archipowa — mezzosopran
— śpiewa Pieśni P. Czajkowskie-
go; 21.40 J. S. Bach: IV koncert
c-dur; 22 „Gdy zakwitła kaszka”;
23 Mistrzowskie interpretacje
muzyki dawnej; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Syn
Wallenroda” — odc. pow. J. Kra-
sińskiego; 9.10 Muzyczne żarty
i groteski; 9.30 Nasz rok 79; 9.45
Kolekcja muzyki staropolskiej;
10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pan-
ton; 11 Pow. w wyd. dzw. — R.
Tagore; „Rozbicie”; 11.30 Z na-
grania Sidneya Becheta; 12.05 W-
tonacji Trójki; 13 Powtórka z roz-
rywki; 13.50 „Hotel świętego Au-
gustyna” — odc. pow.; 14 Sona-
ty klasyczne wiedeńskie; 15.05
Kram z piosenkami; 15.30 Zgrzy-
— mag.; 16.30 Dawnych wspo-
nień czar; 16.45 Nasz rok 79; 17.05
Muzyczna pocztka UKF; 17.40 No-
we nagrania francuskiej piosenki;
18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25
Koncert, którego nie było; 19 Po-
słuchaj wariacje; 19.15 „Pod pa-
solem” — gra Grand Standard Or-
chestra; 19.35 Opera B. Brittena;
„Phonacy ognisty piec”; 19.50
„Syn Wallenroda” — odc. pow.;
20 „Baw się razem z nami”; 22.05
Śpiewa A. Celentano; 22.15 „Wy-
znanie” — słuch.; 22.45 Majowe
serenady; 23 Dawna poezja tu-
recka; 23.05 Jam session w Trój-
ce.
Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV 6.55 Radioexpress;
8 Mini-recital Alicji Majewskiej;
8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pra-
cujących — Historia — sem. II
„Sejm Wielki”; 8.25 A. Vivaldi:
Koncert C-dur na gitarę i ork.
smyczkową; 8.35 Sport, nauka i
technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Mam
6 lat — „Dwaj w trzeciego”; 9.25
Poranek pieśni; 10 Dla kł. VII (che-
mia); „Zjazd rodzinny”; 10.30 Estrada
dla przyjaźni; 11 Dla szkół średnich
(chemia); „Biochemia” — nauka
XX wieku; 11.30 Ulubiony album
Joan Sutherland; 12.05 Głos Ma-
żowska, Kurpi i Podlasia — mag.;
12.35 Głędzi ptyt; 13 J. angielski;
13.20 Mam 6 lat — „Dwaj w trzecio-
go”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogół.
nopolskie); 14.45 Muzyka ludowa
Finlandii; 15.05 Teatr PR — Studio
Klasyczne — Komedie Oświecenia
— „Czynsz”; 15.48 K. Serocki: Fan-
taszmagoria na perkusję; 16.05 Ko-
deks i kierownica — technika sa-
mochodowa; 16.25 Sprzedaj mnie
wiatrowi — śpiewa Ewa Bem; 16.30
Rozmowy o wychowaniu; 16.40
Poznań kulturalny; 16.50 Radio-
express; 17 Gra Ork. Biddu; 17.15
Public. zagran.; 17.25 Z taśmoteki
spikera; 17.40 Wiersze — Tomasz
Rzeczy; 18 Stereo — Grająca szafa;
18.25 Anatomia myślenia — po-
tęga dedukcji; 19 J. francuski; 19.30
Stereo: 1) Poznańskie Studio Na-
grania; 2) Nowe, nowe i najnowsze;
22.15 Radiowe portrety Polaków —
prof. A. Bruckner; 22.35 RTV Szko-
ła Średnia dla Pracujących — J.
polski sem. II „Sentymalizm
czy uczucie”; 22.50 J. Brahms: In-
termeczo e-moll op. 119 nr 2.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA PROGRAM I: 7.30
Moskwa z melodią i piosenką; 8.20
Musicon z Poznania; 9 Stan pogody
i inf. z Wyscigu Pokoju; 9.05
Magazyn Wojskowy; 10.05 Z albu-
mu polskiej piosenki; 19.30 Pomi-
dory z obcej planety — słuch.; 11
Studio S-13 relacje z Wyscigu Po-
koju oraz kolekcji pikarskiej o
Mistrzostwo I ligi; 12.45 Studio 9-13
cz. I; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Je-
zioranach”; 15 Koncert żyć; 16
15.05 „Wyrok śmierci na konia
Faraona”; — słuch.; 15.50 Muzyka
amerykańskiego kina; 17.15 Studio
Młodych; 18.03 Inf. dla kierowców;
18.05 Piosenka — faktury; 19.15 Przy-
scigu Pokoju; 20 Koncert żyć; 21.05
Z dzieł kabaretu — odc.
XV — Z. Wiktorczyk; 22 Telegra-
my muzyczne ze świata; 22.30 Moja
audycja muzyczna; 23.05 Wiadom.
sport. oraz inf. z Wyscigu Pokoju;
23.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzy-
ka.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
7, 8, 10, 12.05, 15, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8 „Niedzielne
spotkania” — progr. literacko-
muz.; 8.30 „Niedzielne spotkania”
c.d.; 12.05 Poranek symf. z nagraniem
Ork. i chóru PRITV w Krakowie;

13 Świadkowie i dokumenty „Eldo
rado Petera Mentena” — słuch.;
14.35 Hiszpańskie rytmy ludowe;
15 „Chłopcy z placu Broni” —
słuch.; 15.45 Rozryw. aud. rekla-
mowa; 16 Koncert chopinowski;
16.30 „Trzecia strona medalu” —
dźwięki serial estradowy; 17.35 J.
Haydn: 47 Symfonia g-dur; 18 Pa-
norama wokalistyki polskiej; 18.35
Fetelton publicystyki międzynarodowej;
18.45 „Moda i piosenka”;
19 Recital M. Legrand; 19.20 S. M.;
Rozgłoszenia Harcerska; 20 Wielcy
artyści estrady i kabaretu; 21 Wojs-
ko, strategia, obronność; 21.15 Pie-
senki żołnierskie; 21.30 Rozmaitości
muzyczne; 22 Pamięć wielkiego
G. Lauri-Volpi; 22.30 „To jest cu-
downa rzecz, pisać taki pamięt-
nik” — mag.; 23 Piękne chorały
gregoriańskie; 23.35 Public. mie-
dzynarodowa; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 18.30, 23.30

PROGRAM III: 8 Koma piosen-
k.; 8.35 Co kto lubi; 9 „Syn Wal-
lenroda” — odc. pow.; 9.30 „Gdy się
mówi maturo”; 9.50 W rytmie fla-
menco; 10 60 minut na godzinę; 11
„La fiesta” — gra duo Compleo-
rium; 11.15 Niedzielnia szkółka
muzyczna; 12 Jesteśmy u siebie —
4 odc.; 12.25 Muzyka z sal koncer-
towych; 13.20 Przeboje z nowych
płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wy-
darzeń tygodnia; 14.30 Z nowych
nagrań PR. III; 15 Rep. pt. „Niedzi-
leko Warszawy”; 15.20 Autobus —
nowa płyta Bobba Marley’a;
16 Klasycy inaczej (cz. I); 17 Za-
praszamy do Trójki; 19 Klasycy
inaczej (cz. II) 19.35 Opera „Płonia
czy ognisty piec”; 19.50 „Syn Wal-
lenroda” — odc. pow.; 20 Jazz pia-
no forte; 20.30 „Złotna nędza i
szparpiaka miłość” aud. o Burnsie;
21 Z tysiąca i jednej pieśni —
album rosyjski; 22.05 Śpiewa A. Ce-
lentano; 22.15 Mity greckie; 22.30
Pod urokiem klasyków; 23 Dawna
poezja turecka; 23.05 Wieczorne
spotkania; 23.45 Między snem a
dnem.
Wiadomości: 7, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne
spotkania; 8.45 Poranek muzyczny;
9 Wielkopolska niedziela — Spotka-
nia przy mikrofonie; 10 Klub Młó-
dych Miłośników Muzyki — kon-
cert dla młodzieży. Receptury pa-
py Haydna; 11 J. Iaciński; 11.20
Muzyka; 11.35 Zgadnij, sprawdz,
odpowiedz; 12.05 „Grzechy dziecin-
stwa” — słuch. dla młodzieży; 13.10
Klub Olimpijczyków — aud. dla
polonistów; 13.30 Muzyka; 14.10 Łow-
cy dźwięków; 14.30 Muzyka; 14.40
Muzyka z jednej płyty (stereo
ogólnop.); 15 Teatr PR „Arrasy Wa-
welskie” — cz. I (stereo ogólnop.);
15.30 Muzyka; 16.05 Przegląd słuch.
radiowych „Powrót Guliwera” —
słuch. Cz. Chruszczewskiego; 17
„W co się bawie”; 17.30 Warszaw-
ski tygodnik dźwięków; 18 Radiola-
tarnia — mag. pob. — naukowy;
18.25 A. Bozza: Aria na saksofon
altowy i fortepian; 18.30 Teatr
zwiędziem epoki; 19 R. Strauss:
opera pt. „Ariadna na Naksos”
(stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski
kalejdoskop sportowy; 22.10 Mied-
zynarodowa Trębna Kompozy-
torów — Paryż 1979.
Wiadomości 7, 12, 16, 22.55

W poniedziałki i dni poświęce-
ne wszystkim muzeom z wyjątkiem
HISTORII M. POZNANIA i RZEMIO-
SŁ ARTYSTYCZNYCH — są
nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna
27) — codziennie g. 10-18.
HISTORIA M. POZNANIA (St.
Rynek) — g. 10-15, środy i pią-
tki — 12-18, sob., dni przedśw.
zamknięte.
HISTORIA RUCHU ROBOTNI-
CZEGO (St. Rynek 3) — g. 10-18,
niedz. i św. g. 10-18.
INSTRUMENTOWY MUZYCZ-
NYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15,
niedz. i święta — g. 10-15.
MUZEUM LITERACKIE HEN-
RYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek
34) — g. 12-18, niedz. i św. — g.
11-15.
NARODOWE (al. Marcinkowskie
go 9) — Galeria Malarstwa Ob-
cego, Sztuki Średniowiecznej,
Malarstwa Polskiego — g. 9-18,
niedz. i św. 10-18; wystawa „Por-
trety Wybitnych Przedowników
Pracy Socjalistycznej” (do
20 V); „Autoportret w sztuce ro-
syjskiej i radzieckiej” — do 29 V.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH
(Zamek Przemysława) — wt., czw.,
piątek — g. 9-15, pon., śr. — g.



Sobota 19 V

PROGRAM 1

- 14.00 — Program dnia;
14.05 — Obiektowy;
14.25 — Radzimy rolnikom (kol.);
14.55 — Dziennik (kol.);
15.05 — „Pan Półka i Spółka” — program dla dzieci (kol.);
15.35 — „Latarnia czarnoksięska” — „Fernandel i inni” (kol.);
16.10 — „Alibaba i czterdziestu rozbójników” — komedia produkcji franc.;
17.40 — „Sznujemy wspomnienia” — „Televizyjny wieczór” — prosimy do stu



- III filmu fab. prod. TV francuskiej (kol.);
18.30 — Studio Sport — mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Na scenie życia” — odc.

PROGRAM 2

- 15.20 — Estrada Folkloru — Zielona Góra 78 (kol.);
15.50 — Kino Telewizji Dzieciątka i chłopcy: „Sekrety kina”, „Na skraju puszczy”, odc. pt. „Tajemnicza skrytka” — film fab. produkcji TV kanadyjskiej (kol.);
16.50 — „Od mistrza do ministra” — mistrz organizacji — program publicystyczny;



W sobotę zobaczymy „Alibabę i czterdziestu rozbójników” z Fernandem w roli głównej (na zdjęciu).

Fot. — CAF

- 17.20 — „Popołudnie wiedzy i fantazji” (kol.); w tym: „Jezioro na ratunek” — felieton filmowy; „Wizje ludzi z pomysłem”; „Okno w okno z gorylem” — reportaż filmowy oraz „Tajemniczy śmigłowiec”;
18.20 — „Janosik”, odc. 1 pt. „Pierwsze nauki” — film fab. prod. TP (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Opera miesiąca” — „Eugeniusz Oniegin” cz. 2 film muzyczny na podstawie opery Piotra Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin” w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Moskwie (kol.);
21.20 — „Alirio Diaz” — recital gitarowy, zrealizowany podczas festiwalu gitarowego w Wilhelmshaven w 1975 r.;
22.20 — „Przygody pana Michała”, odc. III i IV serialu historycznego prod. TP „Złotowity pana Michała” i „Cztery serca” (kol.).

sport-sport-sport

Lech gra w Mielcu

Derby drugoligowców na Gołecinie

Dla poznańskich kibiców piłki nożnej najatrakcyjniejszym pojedynkiem sobotnio-niedzielnej serii spotkań o mistrzostwo I i II ligi będą drugoligowe derby Olimpia — Warta, które rozegrane zostaną w sobotę o godz. 18 na stadionie gołecińskim.

Dla obu zespołów mecz ten ma bardzo duże znaczenie. Gwardziści, choć znajdują się w znacznie lepszym położeniu niż „zieloni”, nie zapewnili jeszcze sobie ligowego bytu na przyszły sezon. Warciarze zaś znajdują się w bardzo trudnej sytuacji i ewentualna strata obu punktów praktycznie przekreśli ich szanse na utrzymanie się w II lidze. Obie drużyny z pewnością włożą w ten mecz maksimum umiejętności i ambicji. Pojedynki derbowe zawsze charakteryzują się bardzo zaciętą grą, a w tym przypadku zważywszy na sytuację obu zespołów walka może być szczególnie twarda i bezpardonowa. Oby tylko piłkarzy nie zawiodły nerwy i spotkanie

prowadzone było w sportowej atmosferze. W pozostałych meczach tej kolejki zmierzą się: ROW — Górnik, Bałtyk — Stilon, Zagłębie Lubin — Lechia, Gopłania — Piast, Mała Panew — Zawisza, Moto-Jelcz — Gwardia, Zagłębie Wałbrzych — Stocznowiec.

Trudne zadanie oczekuje piłkarzy Lecha, którym przyjdzie się zmierzyć w wyjazdowym spotkaniu z świetnie spisującą się w rundzie wiosennej Stalą. Mielczanie nie zrezygnowali jeszcze z wywalczenia tytułu mistrza Polski i dołożą wszelkich starań, by na własnym boisku wzbogacić się o kolejne punkty. W przeszłości poznańskiemu klubowi udało się niekiedy zrobić niespodziankę w Mielcu. Takową byłoby aktualnie wywalczenie remisu.

Oprócz meczu Stal — Lech w I lidze odbędą się następujące spotkania: Legia — Pogoń, Szombierki — Ruch, Widzew — Arka, Odra — Zagłębie, Śląsk — ŁKS, Wisła — Polonia, Katowice — Gwardia. (wil)

W. Fibak pokonał B. Taroczego

W trzeciej rundzie międzynarodowych tenisowych mistrzostw RFN, rozgrywanych w Hamburgu, Wojciech Fibak pokonał reprezentanta Węgier Balazsa Taroczego 6:3, 6:2.

Nie powiodło się davisowemu graczowi Włoch Carraro Barazzuttiemu, który przegrał z Hiszpanem Josem Higuerasem 3:6, 2:6. Dużą niespodzianką było zwycięstwo Uli Pinnera (RFN) nad Manuellem Orantesem (Hiszpania) 6:3, 6:4. (PAP)

Pierwsze zwycięstwo polskich koszykarzy

Na odbywających się w Grecji mistrzostwach Europy kategorii „B” koszykarzy, odbyła się w czwartek druga runda spotkań.

Pierwsze zwycięstwo odnieśli polscy koszykarze. W czwartek wieczorem Polacy pokonali w Atenach, po bardzo zaciętym i dramatycznym meczu, reprezentację Rumunii 71:68 (36:34). (PAP)

Europejskie tournee piłkarskich mistrzów świata

Mistrz świata — piłkarska reprezentacja Argentyny rozpoczyna pierwsze, po zdobyciu Pucharu FIFA, zagraniczne tournee. W najbliższych dniach trener Cesar Menotti i jego 18 piłkarzy przybędą do Europy. We wtorek — 22 bm. na stadionie w Bernie, Argentyna zmierzy się w wielkim rewanżu za finał „Mundialu” z Holandią, a mecz ten będzie główną ozdobą jubileuszu 75-lecia FIFA.

26 maja Argentynczycy spotkają się w Rzymie z Włochami, 29 maja grać będą w Dublinie z Irlandią, 2 czerwca — w Glasgow ze Szkocją, a 6 czerwca — w drodze powrotnej — w Nowym Jorku z Cosmos.

W ekipie, która przybędzie do Europy, znajduje się 11 piłkarzy — uczestników mistrzostw świata: bramkarze — Fillo (lat 29), oraz Baley (29), obrońcy — Olguin (27), Passa

rella (26), Tarantini (24), pomocnicy: Gallego (24), Gviedo (29), Valencia (24), napastnicy: Houseman (26), Luque (30), i Ortiz (26).

„Nowymi twarzami” w reprezentacji są: obrońcy: Hugo Eduardo Villaverde (25), Enzo Trossero (24), i Juan Barbas (19), pomocnik — Diego Armando Maradona (18), na pastnicy: Norberto Outes (26), Jose Reinaldi (28) i Hugo Perotti (20). Pięciu piłkarzy reprezentuje barwy River Plate, czterech — Talleres Cordoba, trzech Independiente, po jednym — Racing Avellaneda, Newell's Old Boys, Boca Juniors, San Lorenzo, Huracan, Argentino Juniors.

Ze szczególnym zainteresowaniem oczekuje się występu 18-letniego Maradony, który jest nową gwiazdą argentyńskiego futbolu, określany przez fachowców i kibiców, jako „drugi Pele”. (PAP)

Tenisiści przygotowują się do daviscupowego meczu z Włochami

Już miesiąc temu pojechał do meczu daviscupowego Polska — Włochy. Nasi reprezentanci przygotowują się do tego ważnego spotkania — jak dotychczas — indywidualnie. Zgrupowanie przedmeczowe rozpoczyna się dopiero 23 maja w Bydgoszczy. Oto co na ten temat mówi kapitan drużyny daviscupowej Zbigniew Bełdowski:

„Pierwotnie planowaliśmy, że ostatnim sprawdzianem będzie turniej o puchar Małopolski, który miał odbyć się przy końcu bieżącego miesiąca, w Krakowie. W związku z odwołaniem imprezy, PZT postanowił zorganizować w dniach 23—29 bm. w Bydgoszczy konsultacje kadry połączone z grami eliminacyjnymi. Na konsultacje powołano 8 zawodników. Są nimi: Witold

Meres, Henryk Drzymalski, Tadeusz Nowicki, Wojciech Wojciechowski, Dariusz Wieczorek oraz trzech młodych graczy z kadry pucharu Galea: Mirosław Najfelt, Andrzej Jagielski i Alfred Chrobok.

Mistrzostwa Polski, które odbędą się w pierwszej połowie czerwca nie będą miały już wpływu na skład naszej reprezentacyjnej drużyny, ponieważ — zgodnie z regulaminem Pucharu Davisa — skład reprezentacji musimy podać do 5 czerwca. Jak dotychczas zapewnione miejsce w zespole ma tylko Wojciech Fibak, który po serii startów zagranicznych zjawia się w Warszawie tuż przed meczem z Włochami, rozpoczynającym się 15 czerwca”. (PAP)

Niedziela 20 V

PROGRAM 1

- 8.20 — Telewizyjada (kol.);
9.00 — „Telekanek”, a w nim m. in. ser. film fab. prod. pol. pt. „Rodzina Leśniewskich” (kol.);
10.20 — „Antena” — informacje o programie telewizyjnym;
10.45 — „Z kamera wśród zwierząt”, „Bazanty” — program przyrodniczy;
11.10 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju — kryterium w Szczecinie;
12.30 — Dziennik (kol.);
12.45 — „Rolnicze rozmowy” (kol.);
13.15 — Gra i dyryguje Philippe Entremont — retransmisja koncertu symfonicznego z Fil-

- harmonii Narodowej z 18 maja (kol.);
13.50 — „Od Westerplatte do Norwimbergi” — „Jarzębina czerwona” polski film fab.;
15.55 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);
16.05 — „Komedia omyłek” — program quizowy (kol.);
16.45 — Telewizyjny koncert życzeń (kol.);
17.15 — „Tele-echo” (kol.);
18.15 — Koncert z okazji 150-lecia Żyrardowa i polskiego lnu (kol.);
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Doktor Murek” — film fab. prod. TP (kol.);
21.30 — „Przeboje mistrzów” — program muzyczny (kol.);
22.10 — Studio Sport — Kronika

Wyścigu Pokoju i mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów oraz wiadomości z kraju i ze świata.

PROGRAM 2

- 10.45 — Teatr Telewizji: Ion Druce — „Największa świętość” (powt. kol.);
12.50 — Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu — w programie wystąpi m. in. Waldemar Baszanowski;
13.30 — „Pegaz w Moskwie” — magazyn aktualności kulturalnych przedstawia osiągnięcia kultury radzieckiej;
14.05 — „Baśnie mojego dzieciństwa” — „Baśń o żelaznym wilku” — program dla dzieci;
14.35 — Spotkanie w „Varietes Centrum” — program rozrywkowy;

- 15.00 — Grand Prix Formuły 1;
15.30 — „Czy grozi nam trzęsienie ziemi” — program o osiągnięciach sejsmologii w prognozowaniu trzęsień ziemi;
16.10 — Studio Sport — eliminacje do mistrzostw Europy w piłce nożnej ZSRR — Węgry;
17.45 — „Kaskader” — bułg. film fab.;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Energomontaż Zachód — jubilat” — koncert z okazji 10-lecia przedsiębiorstwa, zorganizowany w sali Filharmonii we Wrocławiu;
20.55 — Z dzieł kabaretów krakowskich — odc. 2 pt. „Szopka Zielonego Balonika” — program rozrywkowy;
21.20 — „Piłgoras i panny” — komedia muzyczna prod. CSRS.

Poniedziałek 21 V

PROGRAM 1

- 15.30 — NURT — Matematyka — „Pojęcie wektora”, wykł. dr Jerzy Lisiewicz;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyńiec” (kol.);
17.00 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.);
17.25 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju;
18.20 — „Córka” — film fab. prod. TP;
18.45 — „O tego to już za wiele” — polski film przeciwpożarowy

- wy (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji: Alfred de Musset — „Nie igra się z miłością” (kol.);
21.40 — Śledztwo zostało wznowione — program poświęcony zagadnieniom prawnym (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — Studio Sport — kronika Wyścigu Pokoju i sprawozdanie z mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów w Warnie (kol.).

- 16.10 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
16.35 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 23;
17.00 — STUDIO BIS (KOLOR), w tym:
17.00 — Josef Laufer zaczyna Studio Bis;
17.05 — „Wszystko za wszystko” z prof. Marianem Weisssem;
18.10 — Studio Bis — „Biegaj razem z nami”;
18.20 — „Magia i medycyna”;
18.50 — „Dobre obyczaje w szpitalu”;
19.00 — Śpiewa Maryla Rodowicz;
19.10 — Teleskop;

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.45 — „Wielobój gwiazd (Tarnów);
21.15 — „Dobre obyczaje na...boisku”;
21.25 — „Mistrzostwa Polski w zawoździe pielęgniarstwa”;
21.50 — Josef Laufer + Jana Wana, Dana;
22.00 — 24 godziny;
22.10 — Studio Bis — „Biegaj z nami”;
22.15 — „Gram dla...” — teleturniej;
22.55 — Josef Laufer na dobranoc w Studio Bis.

Wtorek 22 V

PROGRAM 1

- 15.00 — Telewizyjny Klub Seniora;
17.30 — Obiektowy;
15.50 — Dziennik (kol.);
16.00 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
16.30 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.);
16.55 — „Interstudio” — program publicystyczny o krajach socjalistycznych (kol.);
17.20 — „10 minut” — teleturniej

- (kol.);
17.30 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju (kol.);
18.05 — „Sonda” — magazyn nauki i techniki (kol.);
18.35 — „Święto” — film przeciwpożarowy polskiej produkcji (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Ja, Klaudiusz”, odc. VII pt. „Uczyn mnie boginią” —

- film fab. prod. TV angielskiej;
21.05 — Studio Sport — bezpośrednia transmisja ze Szwajcarii międzynarodowego meczu towarzyskiego w piłce nożnej Argentyna — Holandia (kol.);
22.50 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

- 16.55 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 23;
17.05 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 23;
17.30 — Kino Telewizji Najmłodszych (kol.);
18.00 — „Poradnik dobrych obyczajów” — program poradnikowy

- 19.30 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana (kol.);
21.15 — 24 godziny;
21.25 — Wieczór filmowy: nowości polskiego dokumentu. T. Markarczyński prezentuje dwa filmy: „Za barykadą” i „Sonderzug” — pociąg specjalny;
22.00 — „Przed i po debiucie” — program poświęcony twórczości młodego reżysera — Władysława Wasilewskiego.

Środa 23 V

PROGRAM 1

- 15.05 — NURT — Nauczanie początkowe — „Zasady i formy kontroli, samokontroli i samooceny kl. 2 na lekcjach kultury fizycznej”. Wykl. dr Ra dosław Botwiński;
15.35 — Obiektowy;
15.55 — Dziennik (kol.);
16.05 — Dla dzieci: Skakanka (kol.);
16.30 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju (kol.);

- 17.20 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
17.45 — Dom i my (kol.);
18.00 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
18.10 — Klinika Zdrowego Człowieka (kol.);
18.35 — „Śródziemnomorskie przysmaki” — w. film dok. (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Ja, Klaudiusz”, odc. VII pt. „Uczyn mnie boginią” —

- film fab. prod. ZSRR (kol.);
21.50 — Studio Sport (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.25 — Rozmowy o pięknie (kol.);

PROGRAM 2

- 16.35 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 40 (kol.);
17.05 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 28;
17.35 — Sprawy młodych: „Niesłuchanie piękny dzień” — film fab. prod. TV NRD (kol.);
18.30 — Dla zainteresowanych historią — Wieczory historyczne;

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wieczór przygody i podróży (kol.);
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Ocalić od zapomnienia — program o ochronie zabytków (kol.);
22.25 — Wszystko już było — festiwal, festiwal, program muzyczny (kol.);
22.55 — Bez recept — program dla rodziców (kol.).

Czwartek 24 V

PROGRAM 1

- 15.00 — Co dalej maturzysto — informacja o szkołach dla młodych (kol.);
15.30 — Obiektowy;
15.50 — Dziennik (kol.);
16.00 — Czwartek Telewizji Dzieciątka i chłopcy (kol.);
16.50 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
17.15 — Skarbiec — tygodnik historyczny (kol.);
17.40 — Studio Sport — XXXII

- Wyścig Pokoju (kol.);
18.25 — Reportaż wojkowy (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Columbo” — odc. pt. „Iloraz inteligencji” — film fab. prod. USA (kol.);
21.30 — Pegaz — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.15 — Kartki z 35-lecia — program publicystyczny;
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — Studio Sport.

- 16.40 — Dom i my — poradnictwo dla rodziny (kol.);
16.55 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 30 (kol.);
17.25 — „Gotowość — program” — magazyn o telewizji (kol.);
17.55 — Papier — poszukiwanie rezerw — program publicystyczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadiony świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

- 20.15 — NURT — Psychologia — „Wrażliwość na problemy wychowawcze”, cz. 2. Wykl. doc. dr hab. Antonina Gurycka;
20.45 — NURT — Matematyka — „Pojęcie wektora”. Wykl. dr Jerzy Lisiewicz;
21.15 — NURT — Nauczanie początkowe — „Zasady i formy kontroli fizycznej”. Wykl. dr Ra dosław Botwiński;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Teatr Telewizji: „Ostatnia noc” — wg powieści Leopolda Infelda (kol.).

Piątek 25 V

PROGRAM 1

- 15.15 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.30 — NURT — Nauki polityczne — Strategia społeczno-gospodarczego rozwoju Polski w latach siedemdziesiątych. Wykl. prof. dr Alojzy Melich;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — Piątek z Pankracym (kol.);
16.55 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
17.20 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.50 — „Z życia wzięte” — odc. pt. „Starzy i młodzi” — film

- obyczajowy prod. TV CSRS;
20.15 — Wieczór teleturniejów (kol.);
21.50 — Camerata — magazyn muzyczny (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — Świat, ludzie, idee — program publicystyczny (kol.);



- 18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Sensacji: Stanisław Goszczurny — „Ostatnia noc przed zakończeniem rejsu”;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.);
21.50 — Teatr Wspomnień — 1968 rok: Jerzy Janicki — „Mezowiel biada”;
W Teatrze Sensacji w dniu 25 bm. — „Ostatnia noc przed końcem rejsu” Stanisława Goszczurnego. Wśród wykonawców m. in. Wanda Neuman i Henryk Bista (na zdjęciu).

Fot. — CAF